

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

Korzystajmy z uroków naszej gminy

Nasza gmina z malowniczymi jeziorami i rzekami otoczonymi gęstymi lasami to prawdziwy raj dla miłośników przyrody i aktywnego wypoczynku. Można tu uprawiać sporty wodne, amatorzy wędkarstwa znajdą swoje ulubione miejsca. Lasy to doskonale miejsce na piesze wędrówki i wycieczki rowerowe. Rzeki są idealne na spływy kajakowe, które dostarczają niezapomnianych wrażeń. Jedną z nich, Marózkę widać w bardzo ciekawym ujęciu na naszej okładce. Zapraszamy więc do odkrywania tych uroków i korzystania z nieograniczonych możliwości, jakie oferuje nasza piękna gmina!

fol. www.kajaki-olsztynek.pl

Północne Centrum Psychiatrii Dziecięcej / 3



Coś z historii... Bogumiła Kuźniewskiego / 12



Projekty zgłoszone do OBO na 2025 r. / 4



Wiadomości z urzędu i nie tylko.



Drodzy czytelnicy



Wakacje w pełni, a piękna pogoda sprzyja czynnemu wypożycznikowi, o czym wspominamy na okładce. W wolnej chwili warto też sięgnąć po najnowszy numer ALBO. W tym wydaniu polecam Państwu artykuł, którego bohaterem jest nasz redakcyjny kolega Bogumił Kuźniewski (str. 12-13). Był jednym z współtwórców olsztyńskiego biuletynu. Jego artykuły drukowane były od pierwszego numeru z 1992 r. Poruszał różnorodne tematy – od spraw społecznych, sylwetek ciekawych i istotnych ludzi z naszego re-

gionu przez szczegółowe analizy ważnych wydarzeń historycznych. W tym roku jednak postanowił, że przechodzi na „redakcyjną emeryturę”. Dlatego też w imieniu swoim i wszystkich dotychczasowych i obecnych redaktorów serdecznie dziękuję za wieloletnią współpracę, poświęcony czas i ogromną pasję, z którą pisał swoje artykuły.

Wszystkich zainteresowanych działalnością publicystyczną Bogumiła Kuźniewskiego już dziś zapraszam na spotkanie autorskie zaplanowane na jesień.

Polecam również teksty mówiące o różnych inwestycjach w naszej gminie. Poznajmy międzynarodowe osiągnięcia olsztyńskich Warriorsów (str. 40). Zapoznajcie się też Państwo z niecodziennym wydawnictwem, które ukazało się dzięki inicjatywie Jerzego Tytza (str. 26). Warto też wypróbować przepisy z kącika kulinarnego (str. 38). Już niebawem, bo 26 sierpnia, rozpoczyna się głosowanie na projekty w kolejnej edycji OBO (str. 4). Pani Stanisława Ziątek w swojej rubryce przybliżyła nam bardzo ciekawą postać Hanny Chrzanowskiej (str. 16-17).

Alina Wołodkiewicz
redaktor naczelny

Usługi Foto-Video z wykorzystaniem drona

Dron Olsztynek Bartosz Zembruski



- Pamiątka ważnych okazji (ślub, urodziny, komunie święta, itp.)

- Zdjęcia powykonawcze

- Inspekcje trudnodostępnych miejsc

- Zdjęcia sferyczne, spacer wirtualne



- Zdjęcia do ogłoszeń o sprzedaży/wynajmie

- Pomiary objętości, pomiary powierzchni

- Teledyski, reklamy

- Filmy i zdjęcia promocyjne



- Ocena zaawansowania prac na budowie

- Ortofotomapy, modele 3D

- Inspekcje upraw, szacowanie szkód łowieckich

- Oraz wiele innych

facebook

Instagram

YouTube



dronOlsztynek@gmail.com

600-339-750

reklama

W związku z utrudnieniami w dojeździe do mojej stacji paliw (obecnie można dojechać przez przystanek autobusowy) wprowadzam bonifikatę w wysokości:

10%
na części samochodowe

2%
na wszystkie paliwa

-Kazimierz Gąsiorowski-



STACJA PALIW
GĄSIOROWSKI



Stacja Paliw Kazimierz Gąsiorowski / Olsztynek, ul. Jagieły 5B / tel. 89 519 27 01

ALBO
Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

Wydawca i redakcja:

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku, tel. 89 519 27 12, ul. Ratusz 1, 11-015 Olsztynek, e-mail: albo@olsztynek.pl
Nakład: 600 egz.

Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.

Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Punkty dystrybucji:

- Kiosk Polpras (ul. Chopina 1B)
- Sklep SHP Nr 1 (ul. Niepodległości 21)
- Sklep SHP Nr 6 (ul. Kamienna 4)
- Sklep SHP Nr 8 (ul. Akacyjowa 8)
- Sklep SHP Nr 14 (ul. Mrongowiusza 30 - sklep ogólnoprzemysłowy)
- Delikatesy Centrum (ul. Mrongowiusza 30)

- Top Market (ul. Warszawska 6)
- Carrefour Express (ul. Kościuszki 4)
- Sklep "Przystań" (Waplewo)
- Sklepy Spożywczo-Przemysłowe Jolanty Gramś (Lichtajny 16 a, Drwęck 4 a, Pawłowo 8, Mierki 35 a, Królikowo 14 b)
- Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku (ul. Ratusz 1)

Powstaje nowe Centrum Psychiatrii Dziecięcej w Ameryce koło Olsztynka



Wybudowany zostanie nowy budynek o powierzchni użytkowej 15 tys. m² (widoczny na wizualizacji), który będzie połączony z infrastrukturą Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce.

Źródło: Facebook / Marcin Kuchciński - Marszałek Woj. Warmińsko-Mazurskiego

Na terenie Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce powstaje Północne Centrum Psychiatrii Dziecięcej.

Jest to przedsięwzięcie niezwykle potrzebne i odpowiadające na rosnące zapotrzebowanie na specjalistyczną opiekę nad zdrowiem psychicznym najmłodszych. Inwestycja o wartości przekraczającej 150 milionów złotych została zainicjowana przez Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, jako odpowiedź na alarmujące dane dotyczące zaburzeń psychicznych wśród dzieci i młodzieży.

Zgodnie z danymi UNICEF, aż 10,8% dzieci w Polsce w wieku 10-19 lat doświadcza zaburzeń psychicznych, a liczba ta stale rośnie. Obecnie około 409 tysięcy dzieci i nastolatków boryka się z tymi problemami. Eksperti sugerują jednak, że rzeczywista liczba przypadków może być znacznie wyższa. Północne Centrum Psychiatrii Dziecięcej w Ameryce ma przede wszystkim poprawić dostępność do wysokiej jakości usług psychiatrycznych dla dzieci, ale także zmniejszyć długie kolejki oczekiwania na diagnostykę

i leczenie. Placówka będzie obejmować oddziały psychiatryczne dla różnych grup wiekowych, oferując specjalistyczne leczenie zaburzeń nerwicowych, zaburzeń odżywiania oraz terapie dla dzieci i młodzieży uzależnionych od substancji psychoaktywnych. Zespół Centrum będzie składał się z wykwalifikowanych specjalistów takich jak psychiatry dzieci i młodzieży, psycholodzy, terapeuci zajęciowi i pielęgniarki, zapewniając kompleksową opiekę i wsparcie niezbędne do skutecznego leczenia.

Projekt jest współfinansowany przez Fundusze Europejskie Warmii i Mazur oraz budżet państwa. Jest nie tylko krokiem milowym w rozwoju opieki psychiatrycznej dla dzieci w regionie, ale również przykładem strategicznego podejścia Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego do problemów zdrowia psychicznego najmłodszych.

Rozpoczęcie budowy planowane jest na 2026 rok, a zakończenie na przełomie lat 2028 i 2029.

UM OLSZTYNEK

Punkt Pomocy Psychologicznej dla Młodzieży w Olsztynku

Po czasach pandemii Covid-19 szczególnie ważne jest skupienie się na aspektach zdrowia psychicznego, zwłaszcza wśród dojrzewającej młodzieży. Zamknięcie w domu i brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami mógł prowadzić do wielu problemów, w tym także psychicznych. W przypadku ich wystąpienia, należy zwrócić się o pomoc do specjalisty. Wczesna profilaktyka i wykrywanie problemów psychicznych umożliwi ich zapobieganiu.

W związku z powyższym w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olsztynku powstał punkt pomocy psychologicznej dedykowany młodzieży. Bezpłatne konsultacje psychologiczne odbywają się w siedzibie placówki w każdy czwartek w godzinach 8:00-12:00.

Punkt pomocy dla młodzieży powstał z inicjatywy Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku, która dostrzegła potrzebę wsparcia emocjonalnego wśród młodych miesz-

kańców naszej gminy. Na konsultacje można umówić się dzwoniąc pod numer telefonu: **535 311 908**.

Jeśli czujesz potrzebę rozmowy z doświadczonym psychologiem i otrzymania wsparcia zachęcamy do kontaktu. W punkcie konsultacyjnym znajdziesz zrozumienie i profesjonalną pomoc, która będzie miała kluczowe znaczenie dla Twojego zdrowia psychicznego.

UM OLSZTYNEK

POTRZEBUJESZ POMOCY? ZADZWOŃ!

Skorzystaj z pomocy Psychologicznego Punktu Konsultacyjnego dla Młodzieży

Punkt jest czynny w czwartki w godz. 8⁰⁰-12⁰⁰

Zapisy na konsultacje telefoniczne pod nr tel. 535 311 908

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ w OLSZTYNKU

olsztynek.pl

Projekty zgłoszone do Olsztyneckiego Budżetu Obywatelskiego na 2025 r.

Do 28 czerwca mieszkańcy Olsztyńska mogli składać propozycje projektów do zrealizowania w ramach Olsztyneckiego Budżetu Obywatelskiego na 2025 rok. Ostatecznie do tegorocznej IX edycji OBO zakwalifikowało się łącznie 14 projektów. Zgłoszonych zostało 6 inicjatyw w kategorii „małe projekty” do 50 tys. zł i 8 w kategorii „duże projekty” do 200 tys. złotych. Obecnie złożone wnioski poddawane są weryfikacji formalnej i prawnej.

Kolejnym etapem będzie głosowanie, które rozpocznie się 26 sierpnia i po-

trwa do 12 września do godziny 15.00. W głosowaniu może wziąć udział każdy mieszkaniec miasta Olsztyńska, bez względu na wiek. W przypadku osób niepełnoletnich zgoda rodzica lub opiekuna prawnego nie jest wymagana. Każdy głosujący będzie miał do dysponowania 5 punktów, które może przyznać jednemu projektowi lub podzielić je pomiędzy kilka projektów. Ogłoszenie wyników głosowania nastąpi do 11 października. Poniżej przedstawiamy listę złożonych wniosków do IX edycji OBO na 2025 rok:

Małe projekty do 50 000,00 zł

1. Rewitalizacja boiska na potrzeby dzieci i młodzieży przy ul. Akacji. Koszt 49 000,00 zł.
2. Czysta przestrzeń publiczna, czysta zieleń miejska... kosze na psie odchody. Koszt 40 000,00 zł.
3. Zadbajmy o maluchy – doposażenie placu zabaw w Parku Sportu, Kultury i Rozrywki. Koszt 45 000,00 zł.
4. Innowacyjne rozwiązanie „Oddaj książki kiedy chcesz” – całodobowa wrzutnia na książki w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Koszt 34 000,00 zł.
5. Ławeczki miejskie – komfort oraz efektywność korzystania z przestrzeni publicznej. Koszt 50 000,00 zł.
6. Studnia Staromiejska – budowa drewnianego zadaszenia. Koszt 50 000,00 zł.

Kwota łącznie złożonych wniosków: **268 000,00 zł.**

Duże projekty do 200 000,00 zł

1. Wybieg dla psów w Olsztynku. Koszt 200 000,00 zł.
2. „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – modernizacja strażnicy w Olsztynku. Koszt 200 000,00 zł.
3. Scena letnia na plaży miejskiej w Olsztynku – II etap. Koszt 200 000,00 zł.
4. Miejskie punkty drobnych elektroodpadów. Koszt 104 000,00 zł.
5. Renowacja muru przy ul. Mazurskiej wraz z wykonaniem murali. Koszt 100 000,00 zł.
6. Kolorowa Kraina Gier Chodnikowych – Park Sportu, Kultury i Rozrywki. Koszt 100 000,00 zł.
7. Defibrylator dla lokalnej instytucji publicznej – nowe możliwości szansą na uratowanie ludzkiego życia. Koszt 152 800,00 zł.
8. Aktywne przejście dla pieszych przy dworcu PKP ul. Jana Pawła II. Koszt 200 000,00 zł.

Kwota łącznie złożonych wniosków: **1 256 800,00 zł.**

UM OLSZTYNEK



OLSZTYNECKI BUDŻET OBYWATELSKI

EDYCJA 2024

GŁOSUJEMY!

od 26 sierpnia do 12 września

w punktach na terenie miasta:

- Gminne Centrum Zdrowia ZPZOZ w Olsztynku
- Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku
- Urząd Miejski w Olsztynku
- SP nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku
- SP nr 2 im. Rotmistrza W. Pileckiego w Olsztynku
- Przedszkole Miejskie w Olsztynku

online: www.obo.olsztynek.pl

Ty decydujesz!

Witamy na świecie!

W czerwcu wszystkie dzieci mają swoje święto. Dlatego też miesiąc ten zapoczątkował nową tradycję w Olsztynku. Burmistrz Olsztyńska wyszedł z inicjatywą, aby Dzień Dziecka obchodzić częściej. By podkreślić wyjątkowość szczególnego momentu ich urodzin i dzielić się z mieszkańcami radością z narodzin każdego maluszka w naszej gminie.

20 czerwca Burmistrz Olsztyńska Robert Waraksa gościł w swoim gabinecie nowo narodzone dzieci z gminy Olsztynek wraz z ich rodzicami. Każdy maluszek otrzymał spersonalizowany zestaw powitalny Olsztyńska, rodzice zaś - gratulacje oraz serdeczne życzenia.

Inicjatywa ma charakter symboliczny i w ten sposób chcemy powitać najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Nowo narodzone dzieci to nasza przyszłość, nadzieja i nowa energia dla naszej małej społeczności.

Wierzmy, że ta koncepcja wzmocni więź społeczności lokalnej i sprawi, że nasza gmina stanie się jeszcze bardziej przyjaznym miejscem dla rodzin z dziećmi.

Udział w idei mogą wziąć prawni opiekunowie nowonarodzonego dziecka, zameldowani na terenie gminy Olsztynek, którzy dokonają odpowiedniego zgłoszenia, rejestracji i meldunku dziecka urodzonego od dnia 1 czerwca 2024 r. Czynność tę należy wykonać w Urzędzie Stanu Cywilnego w Referacie



Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

Przypominamy jednocześnie, że na łamach gazety ALBO Olsztynek wprowadzono nową rubrykę „noworodki”. Jeżeli chcą państwo, by zdjęcie nowo narodzonego dziecka znalazło

się w ALBO wystarczy przesłać niezbędne informacje (imię i nazwisko dziecka, data i godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania) na adres e-mail: albo@olsztynek.pl

Zachęcamy do aktywnego uczestnictwa i dzielenia się

tą radosną nowiną z naszą społecznością!

Dzieciom życzymy wszystkiego co najlepsze, zdrowia, wszelkiej pomyślności, a ich rodzicom serdecznie gratulujemy narodzin pociech.

UM OLSZTYNEK

Olsztyneckie
DOŻYŃKI
Gminne 2024

7.09. Samagowo

Gospodarzem tego-
rocznych Gminnych Do-
żynek będzie sołectwo
Samagowo!

W programie nie za-
braknie tradycyjnych
elementów święta plo-
nów, takich jak korowód
i obrzędy dożynkowe.
Będą też występy arty-
styczne, stoiska sołectw
i kół gospodyń wiejskich

oraz zabawa taneczna.
Wydarzenie odbędzie się
7 września (sobota) na
boisku w Samagowie.

Tydzień później, 15
września (niedziela)
w MBL-PE Skansen
w Olsztynku odbędą się
Warmińsko-Mazurskie
Dożynki Wojewódzkie.

UM OLSZTYNEK

Zapraszamy!

Tytuł naukowy dla Romana Lewandowskiego

28 maja na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbyły się uroczyste promocje habilitacyjne i doktorskie. Tego dnia Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie wręczył dyplomy doktorom i doktorom habilitowanym. Wśród zaszczytnego grona osób, które uzyskały stopnie naukowe w postępowaniach habilitacyjnych znalazł się mieszkaniec naszej gminy - dr hab. Roman Lewandowski, prof. UWM.



foto. Wydział Nauk Ekonomicznych UWM Olsztynie

Pan Roman otrzymał stopień naukowy doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości. Na co dzień pan Roman jest wieloletnim dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce. Jako radny Rady Miejskiej w Olsztynku niezmiennie od kilku lat pełni funkcję Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Budżetu.

Nadanie tego tytułu jest uhonorowaniem znaczącego dorobku naukowego Pana Profesora. Stanowi on dowód wieloletniego zaangażowania, ogromnej wiedzy oraz pasji w dziedzinie zarządzania i jakości.

Panu Profesorowi składamy najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania, życząc dalszych sukcesów w realizacji planów i zamierzeń naukowych oraz wielu nowych, inspirujących wyzwań.

UM OLSZTYNEK

Budowa sceny letniej na terenie plaży miejskiej

Obecnie dobiegają końca prace przy powstającej scenie amfiteatru na plaży miejskiej nad jeziorem Jemiołowskim w Olsztynku.

Umowę na realizację robót budowlanych podpisano 16 maja. W ramach zadania wykonana ma zostać scena wraz z podłogą z desek kompozytowych, instalacja odgromowa oraz wykonane zostanie przyłącze energetyczne do sceny. Przedmiotowe zadanie obejmuje realizację I etapu projektu Olsztyneckiego Budżetu Obywatelskiego wybranego przez mieszkańców Olsztynka na 2023 r. pn. „Scena letnia na plaży miejskiej w Olsztynku”.

W ramach zadania w 2023 r. opracowana została dokumentacja techniczna przedsięwzięcia, a w 2024 r. realizowane są prace obejmujące budowę sceny amfiteatru. Łączna wartość inwestycji wynosi: 144.934,95 zł (w tym: koszt dokumentacji projektowej – 10.000,00 zł, koszt inspektora nadzoru inwestorskiego – 5.500,00 zł, koszt robót budowlanych – 129.434,95 zł).



foto. UM Olsztynnek

Dzięki realizacji tego projektu możliwe będzie organizowanie wydarzeń o charakterze artystycznym, kulturalnym oraz rozrywkowym przygotowywanych dla mieszkańców oraz odwiedzających gminę

turystów. Jednocześnie z uwagi na niewystarczające środki budżetu obywatelskiego na wykonanie całości zadania, na tym etapie zrezygnowano z prac związanych z zagospodarowaniem terenu wokół sceny

(wykonania utwardzeń i nawierzchni z kostki betonowej) oraz widowni amfiteatru. Kontynuacja tego projektu została zgłoszona do kolejnej edycji OBO na 2025 r.

UM OLSZTYNEK

Inwestycje drogowe w gminie Olsztynek

Ulice Pionierów i Rubinowa w Olsztyнку zostaną przebudowane

26 lipca Burmistrz Olsztyńska podpisał umowę na „Modernizację ulicy Pionierów i budowę ulicy Rubinowej”. W przypadku tej pierwszej zaplanowano poszerzenie jezdni na odcinku od ul. Mickiewicza do przejazdu kolejowego. Ponadto wybudowany zostanie chodnik wraz z oświetleniem, kanalizacja deszczowa i częściowo zostanie przełożona sieć wodociągowa. W ramach zadania wybudowana zostanie ulica Rubinowa w Olsztyńku.

Prace zrealizuje firma Usługi Brukarskie Bartosz Kaczmarczyk z Olsztyna. Całkowity koszt prac wyniesie ponad 9,4 mln zł. Termin zakończenia prac jest przewidziany na I kwartał 2026 roku.

Na ten cel gmina Olsztynek uzyskała wsparcie ze środków z Rządowego Funduszu Polski Ład z Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 5 mln zł.

Kolejna miejscowość zostanie skanalizowana

Trwają prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w miejscowości Wilkowo. Celem zadania jest budowa sieci kanalizacji sanitarnej o dł. około 3,5 km wraz z przepompownią ścieków.

Inwestycja jest realizowana w formule zaprojektuj i wybuduj. Pod koniec lipca wykonawca wykonał projekt budowlany i uzyskał wszelkie wymagane uzgodnienia, co pozwoliło rozpocząć prace. W ramach zadania do sieci kanalizacyjnej zostanie podłączonych 27 gospodarstw domo-

wych z terenów po byłym PGR Wilkowo. Całkowity koszt prac wyniesie blisko 3,6 mln zł. Inwestycja jest realizowana przy wsparciu środków z Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w kwocie ok 2 mln zł.

Będzie bezpieczniej na drogach powiatowych

W tym roku na drogach powiatowych w gminie Olsztynek zrealizowano zadania, których celem była poprawa bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów. Środki na ten cel pozyskało Starostwo Powiatowe w Olsztyńku wspólnie z gminą Olsztynek w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W Elgnówku, w ciągu drogi powiatowej, powstało nowe przejście dla pieszych oraz chodnik. Koszt tej inwestycji wyniósł blisko 280 tys. zł. W ramach projektu przeprowadzono remont nawierzchni, zbudowano dojście do przejścia dla pieszych, zainstalowano oświetlenie oraz wykonano aktywne oznakowanie.

W Mańkach, na drodze powiatowej, również utworzono przejście dla pieszych wraz z chodnikiem. Całkowity koszt inwestycji wyniósł niespełna 340 tys. zł. W ramach projektu przeprowadzono remont nawierzchni, zbudowano dojście do przejścia dla pieszych oraz wykonano wyniesione przejście dla pieszych. Dodatkowo zainstalowano oświetlenie i aktywne oznakowanie przejścia.

Z kolei w Olsztyńku, przy skrzyżowaniu ulic Jemiółwskiej i Wędkarskiej, przebudowano przejście



Przebudowa odcinka ulicy Kolejowej / fot. UM Olsztynek

dla pieszych. Wartość inwestycji to blisko 120 tys. zł. Powstało nowe, oświetlone, oznakowane i wyniesione przejście.

Droga w Warlitych Małych została wyremontowana

Remontu doczekała się także droga gminna w miejscowości Warlity Małe. W ramach realizowanej inwestycji została poprawiona nawierzchnia drogi na odcinku około 870 mb. Położony został nowy asfalt oraz wykonano pobocza wzdłuż całego remontowanego odcinka. Wybudowano nową zatokę pętli autobusowej, wykonano oznakowanie pionowe i poziome, zamontowano lustro drogowe oraz próg zwalniający. Ponadto ze względów bezpieczeństwa wprowadzono nową organizację ruchu, której założeniem jest poprawienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na przedmiotowym odcinku.

Koszt remontu to kwota blisko 800 tys. zł. Środki na ten cel udało się pozyskać z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Przebudowa odcinka ulicy Kolejowej

Na koniec lipca w ramach inwestycji przebudowy odcinka ulicy Kolejowej zostały wykonane następujące prace budowlane: nowa linia oświetleniowa (5 nowoczesnych lamp typu LED), dodatkowe wpusty uliczne (4 szt.), przebudowana kanalizacja teletechniczna, zatoka postojowa (przy trafostacji), nawierzchnia drogi na odcinku około 50 mb, chodnik w kierunku budynku oznaczonego punktem adresowym Kolejowa 17, wykonano nawierzchnię przy wiacie śmietnikowej (wł. SM Farmer), a także dojścia do istniejących chodników.

UM OLSZTYNEK



Elgnówko / fot. UM Olsztynek



Mańki / fot. UM Olsztynek



Przebudowane przejście dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Jemiółwskiej i Wędkarskiej / fot. UM Olsztynek

Rozpoczęcie budowy bloku SIM w Olsztynku

1 sierpnia została wbita pierwsza łopata i tym samym rozpoczęto budowę 49 lokali mieszkalnych na działce przy ulicy Jagiełły w Olsztynku. Jest to pierwsza inwestycja spółki SIM KZN Warmia i Mazury.

W wydarzeniu uczestniczyli: Burmistrz Olsztynka - Robert Waraksa, generalny wykonawca - Hławskie Przedsiębiorstwo Budowlane „IPB” Sp. z o.o. - Prezes Zarządu Anna Szymczak i Wiceprezes Zarządu ds. Technicznych Krzysztof Ostrowski, Wicestarosta Olsztyński - Artur Wrochna, Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku - Jerzy Głowacz, Przedstawiciel Krajowego Związku Nieruchomości - Paweł Krasowski, Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego - Bogusław Szalko, Prezes Gospodarki Komunalnej w Olsztynku - Grzegorz Szulc.

Społeczna Inicjatywa Mieszkania KZN - Warmia i Mazury Sp. z o.o. powstała, by wypełnić lukę na rynku nieruchomości. To rozwiązanie dla tych, którzy marzą o własnym M, lecz z różnych przyczyn nie posiadają zdolności kredytowej w bankach komercyjnych. SIM buduje przystępne cenowo lokale mieszkalne, które można wynająć długoterminowo lub wykupić po upływie



foto. UM Olsztynek

czasu określonego umową. Do budowy mieszkań wykorzystuje się nowoczesne i ekologiczne technologie. Po zakończeniu prac budowlanych, spółka również zarządza swoimi nieruchomościami. W skład spółki wchodzi kilkanaście miast i gmin z terenu Warmii, Mazur oraz

Żuław, gdzie obecnie trwają prace projektowe związane z budową ponad 1200 mieszkań. W Olsztynku przy ulicy Jagiełły powstanie dom wielorodzinny z mieszkaniami dla 49 rodzin. Budynek będzie posiadał trzy kondygnacje, a dla wygody mieszkańców zadbaną o dwie duże

windy. Mieszkania na parterze dostępne będą z własnymi ogródkami, a te na piętrach będą wyposażone w balkony. Najmniejsze mieszkania będą miały około 37 m², największe prawie 80 m². Wszystkie mieszkania będą wykończone pod klucz, to znaczy gotowe do wprowadzenia, wystarczy jedynie wstawić meble. Wokół budynku znajdą się również miejsca z zorganizowaną zielenią i małą architekturą sprzyjającą odpoczynkowi. Wszystko po to, by stworzyć przyjazną mieszkańcom atmosferę.

Warunki naboru wniosków określa uchwała Rady Miejskiej w Olsztynku z dnia 26 października 2023 roku. W Urzędzie Miejskim w Olsztynku zainteresowani znajdą wszelkie potrzebne informacje. Za projekt budowlany odpowiada biuro projektowe Urban Architect z Olsztyna, wcześniej współpracujące między innymi przy budowie nowej hali Urania w Olsztynie. Głównym wykonawcą projektu jest Hławskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które może pochwalić się realizacją wielu inwestycji na terenie Elbląga, Olsztyna i rodzimej Hławy.

SIM KZN - WARMIA I MAZURY

Nowe warunki Programu Ciepłe Mieszkanie

Gmina Olsztynek 21 czerwca podpisała umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie na realizację nowego Programu „Ciepłe Mieszkanie”. Program skierowany jest do dwóch grup beneficjentów końcowych - do osób fizycznych oraz wspólnot mieszkaniowych składających się z 3-7 lokali.

Osoby fizyczne mogą skorzystać z dofinansowania na demontaż nieefektywnych źródeł ciepła na paliwa stałe (tzw. kopcuchów) oraz zakup i montaż źródeł ciepła do celów ogrzewania oraz podgrzewania ciepłej wody użytkowej albo podłączenie lokalu mieszkalnego do efektywnego źródła ciepła w budynku. Dodatkowo w ramach dotacji można zakupić i zamontować wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła oraz stolarkę okienną i drzwiową, a także wykonać dokumentację projektową.

Wspólnoty mieszkaniowe będą mogły natomiast skorzystać z dotacji na demontaż nieefektywnych źródeł ciepła na paliwa stałe w budynku oraz zakup i montaż: wspólnego źródła ciepła do celów ogrzewania lub ogrzewania i cwu, nowej instalacji centralnego ogrzewania i/lub cwu, wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, ocieplenia przegród budowlanych, okien, drzwi, drzwi/bram garażowych, mikroinstalacji fotowoltaicznej oraz wykonanie dokumentacji: audytu energetycznego, dokumentacji projektowej oraz wymaganych ekspertyz.

Gmina obecnie pracuje nad przygotowaniem dokumentów związanych z naborem wniosków dla beneficjentów końcowych na realizację przedsięwzięć w ramach programu priorytetowego „Ciepłe Mieszkanie”. O naborze wniosków będziemy informować w najbliższym czasie.

UM OLSZTYNEK

Rządowy Program Odbudowy Zabytków

ODBIÓR INWESTYCJI

Na początku czerwca nastąpił oficjalny odbiór inwestycji pn. „Remont elewacji kościoła pw. NSPJ w Olsztynku - etap I. Przemurowanie górnych części wieży kościoła. Uzupełnienie ubytków zaprawy, powstałej wskutek erozji wody”.

Gmina Olsztynek udzieliła na ten cel dotacji w wysokości 382 000,00 zł, z czego 98% pochodziło ze środków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Dodatkowo, parafia otrzymała 150 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Te środki są kluczowe dla kontynuacji



foto. UM Olsztynek

prac remontowych, które mają na celu zachowanie i ochronę

historycznego dziedzictwa kościoła.

UM OLSZTYNEK

WYNIKI WYBORÓW SOŁECKICH 2024



foto: UM Olsztynek

Z uwagi na kończącą się 5-letnią kadencję, w części sołectw gminy Olsztynek przeprowadzone zostały wybory sołeckie. Podczas zebrań wiejskich, które odbyły się od 23 maja do 27 czerwca 2024 r., wyłoniono sołtysów oraz składy osobowe Rad Sołeckich na kolejną kadencję 2024-2029.

W wyborach uczestniczyli mieszkańcy sołectw uprawnieni do głosowania. Wysoka frekwencja podczas wyborów pokazuje, że społeczność olsztyneckich sołectw żywo interesuje się sprawami gminy i chce mieć w nich swój głos. Jest to wyraźny sygnał, że mieszkańcy doceniają możliwość współdecydowania o przyszłości swojej miejscowości i są gotowi aktywnie uczestniczyć w procesach demokratycznych.

Do tej pory wybory sołeckie odbyły się w 21 sołectwach spośród 32 i w chwili obecnej, na czas trwania sezonu letniego, zostały one wstrzymane. W pozostałych sołectwach wybory sołtysów i Rad Sołeckich, a także przewodniczących osiedli i rad osiedlowych, zostaną wznowione po zakończeniu okresu wakacyjnego.

W przeprowadzonych wyborach, funkcję sołtysa spośród 21 sołectw, po raz pierwszy sprawować będzie 7 osób, a w 14 dotychczasowi sołtysi będą kontynuować swoją funkcję na kolejną kadencję. Nowo wybrane władze sołeckie będą miały przed sobą zadanie sprostania oczekiwaniom mieszkańców wsi oraz kontynuowania działań na rzecz poprawy jakości życia w sołectwach Gminy Olsztynek.

Wyniki wyborów Sołtysów i Rad Sołeckich w poszczególnych sołectwach przedstawiają się następująco:

Ameryka: Sołtys Martyna Mackiewicz, Rada Sołecka - Tomasz Deptuła (Przewodniczący), Grzegorz Chodorski, Agata Kucińska, Monika Federewicz, Teresa Klimek,

Dąb: Sołtys Bogdan Szymański, Rada Sołecka - Alan Olesiński (Przewodniczący), Ewa Pasemko, Janina Przybysławska,

Drwęck: Sołtys Joanna Stanka, Rada Sołecka - Agnieszka Nyga-Wilczewska (Przewodnicząca), Rafał Milewski, Żaneta Szymańska, Sandra Urbanowska, Julia Wilczewska,

Gąsiorowo Olsztyneckie: Sołtys Mariusz Cendrowski, Rada Sołecka - Jolanta Kucińska (Przewodnicząca), Barbara Kluczkowska, Janusz Dulewicz, Zygmunt Burakowski, Kamil Krzykowski, Katarzyna Wencka,

Jemiółowo: Sołtysa Ewa Kalbarczyk, Rada Sołecka - Elżbieta Zalewska (Przewodnicząca), Halina Niegocka, Eugeniusz Kozłowski,

Królikowo: Sołtys - Roman Domżański, Rada Sołecka - Mariola Sułkowska (Przewodnicząca), Joanna Majewska, Marcin Jaworski, Andrzej Lewandowski, Paweł Kaźmierczak,

Lichtajny: Sołtys Rafał Orzechowski, Rada Sołecka - Irena Haj-

duk (Przewodnicząca), Agata Kaczmarczyk, Marcin Szalkowski, Zdzisław Dziegielewski, Marek Dobrzeńcki,

Łutynowo: Sołtys Marzanna Kaczmarczyk, Rada Sołecka - Elżbieta Jasińska (Przewodnicząca), Andrzej Janikowski, Justyna Górka,

Łutynówko: Sołtys Izabela Waśkiewicz-Piasecka, Rada Sołecka - Daniel Waśkiewicz (Przewodniczący), Milena Kowalewska, Patrycja Nadolska-Waśkiewicz, Barbara Szafirsztejn,

Mańki: Sołtys Alfred Henryk Żebrowski, Rada Sołecka - Zbigniew Płoski (Przewodniczący), Stanisław Makarewicz, Grzegorz Augustyn,

Maróz: Sołtys Patrycja Lampkowska, Rada Sołecka - Jerzy Bochenek (Przewodniczący), Olimpia Brzozowska i Łukasz Kozłowski,

Mierki: Sołtys Marta Jagielska, Rada Sołecka - Grażyna Arcipowska (Przewodnicząca), Bartłomiej Krawczyk, Sylwia Lesnau, Dorota Pępłowska, Robert Szelugowski, Leszek Szkoda,

Mycyny: Sołtys Ewa Jaworska, Rada Sołecka - Sylwia Urbanowicz (Przewodnicząca), Robert Lee, Robert Gołębiwski,

Pawłowo: Sołtys Katarzyna Lulis-Rzeszut, Rada Sołecka - Małgorzata Rostkowska (Przewodnicząca),

Monika Maziec, Mirosława Świniarska,

Samagowo: Sołtys Barbara Wiśniewska, Rada Sołecka - Józef Ciak (Przewodniczący), Marek Biedulski, Robert Rybiński, Katarzyna Brzozowska, Aleksandra Wiśniewska,

Sitno: Sołtys Antoni Roczeń, Rada Sołecka - Wioletta Lenard (Przewodnicząca), Romuald Okonkowski, Mariusz Borowski,

Swaderki: Sołtys Aneta Lejpolc, Rada Sołecka - Krystian Śmigielski (Przewodniczący), Magdalena Szczepkowska, Jakub Kozicki, Helmut Kosiński, Grzegorz Milkowski, Mariusz Bielski,

Waplewo: Sołtys Milena Czerwińska, Rada Sołecka - Kamil Wojda (Przewodniczący), Renata Piesiak, Tomasz Piotrowski, Ewelina Syska, Oliwia Szerszeń i Grażyna Szymt,

Warlity Małe: Sołtys Wiesława Staniszevska, Rada Sołecka - Joanna Wierszevska (Przewodnicząca), Klara Kowalczyk, Magdalena Samul, Roman Kroczek, Mateusz Kuskowski, Krystyna Nadolna, Emilia Cichowska,

Witramowo: Sołtys - Grzegorz Staszewski, Rada Sołecka - Ewelina Dymerska (Przewodnicząca), Andrzej Długiński i Bożena Staszewska,

Zezuty: Sołtys Rafał Strzeżek, Rada Sołecka - Wincenty Ziencina (Przewodniczący), Aneta Szybrowska, Bożena Obycz.

► Wszystkim sołtysom i członkom Rad Sołeckich, którzy przeszli w stan spoczynku, serdecznie dziękujemy za współpracę, zaangażowanie, sumienne wykonywanie swoich obowiązków oraz liczne inicjatywy podejmowane dla dobra społeczności lokalnej w latach 2019-2024. Składamy wyrazy uznania za

trud i wysiłek włożony w pracę na rzecz rozwoju zarówno swoich miejscowości, jak i całej gminy Olsztynek.

Wraz z podziękowaniami i wyrazami uznania składamy serdeczne życzenia, zdrowia, optymizmu, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Serdecznie gratulujemy wszystkim

nowo wybranym Sołtysom i członkom Rad Sołeckich. Życzymy siły, wytrwałości i determinacji w podejmowaniu decyzji oraz rozwiązywaniu problemów. Aby funkcje gospodarzy i opiekunów wsi były przez Was skutecznie podejmowane i realizowane, a Wasze działania wpływały na poprawę jakości życia na

wsi i służyły jej rozwojowi. Niech Państwa działania będą zawsze ukierunkowane na dobro wspólne i służeń interesom mieszkańców sołectwa.

Mieszkańcom sołectw dziękujemy za obecność na zebraniach wyborczych.

UM OLSZTYNEK

Informacja o zastrzeganiu PESEL i ochronie danych w mObywatelu

Zastrzeżenie numeru PESEL to ważny krok w zapewnieniu bezpieczeństwa swoich danych osobowych. Czynność ta zapewnia ochronę przed nieautoryzowanym wykorzystaniem numeru PESEL, np. w przypadku kradzieży dokumentów czy danych, a w konsekwencji prób zaciągnięcia kredytu lub innych kwestiach wymagających weryfikacji tożsamości.

W związku ze wzrostem przestępczości z wykorzystaniem skradzionych danych osobowych Ministerstwo Cyfryzacji wprowadziło usługę Zastrzeż PESEL. W aplikacji mObywatel 2.0 użytkownik może: zastrzec swój numer PESEL, cofnąć zastrzeżenie (bezterminowo lub czasowo), dowiedzieć się, kto sprawdzał jego numer PESEL i z jakiego powodu oraz sprawdzić historię swoich zastrzeżeń.

Od 1 czerwca br. banki i inne instytucje finansowe mają obowiązek sprawdzać, czy PESEL jest zastrzeżony, co pomoże uniknąć nieuprawnionego wzięcia kredytu lub zakupu sprzętu na raty. Jeśli mimo zastrzeżenia powstanie zobowiązanie, instytucje te nie będą mogły dochodzić roszczeń z tego tytułu.

Zatem jeśli obawiasz się, że ktoś może wykorzystać Twój numer PESEL bez Twojej wiedzy, możesz go zastrzec w aplikacji mObywatel 2.0 lub w odpowiednim urzędzie. Dzięki temu zostaniesz wpisany do specjalnego rejestru, który zawiera personalia osób chroniących się przed kradzieżą tożsamości.

Przypominamy, że numer PESEL zastrzec można także w Urzędzie Miejskim w Olsztynku w Referacie Spraw Obywatelskich w pokoju nr 3 lub samemu na stronie internetowej: mObywatel.gov.pl.

Więcej informacji o aplikacji i usłudze znajdziesz na stronie: www.info.mObywatel.gov.pl.

UM OLSZTYNEK

Wybory do Parlamentu Europejskiego 2024

9 czerwca w całym kraju odbyły się wybory posłów do Parlamentu Europejskiego, w których Polacy wybierali 53 europosłów spośród ponad tysiąca kandydatów.

Nasze państwo jako członek Unii od 2004 roku, bierze udział w tych wyborach od 20-stu lat delegując swoich przedstawicieli na 5-letnią kadencję.

W tym roku w całej Polsce frekwencja była niższa niż w poprzednich eurowyborach i wyniosła 40,65 % - najmniej od dziesięciu lat spośród wszystkich wyborów ogólnopolskich. **W gminie Olsztynek zagłosowało 31,16% mieszkańców.** W naszym okręgu wyborczym startowało 79 kandydatów zgłoszonych przez 8 komitetów.

Wyniki przeprowadzonych wyborów w gminie przedstawiają się następująco:

- Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska - 1493 głosów (46,61 %)
- Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość - 956 głosów (29,85 %)
- Komitet Wyborczy Konfедера-

cja Wolność i Niepodległość - 346 głosów (10,80 %)

- Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni - Polskie Stronnictwo Ludowe - 186 głosów (5,81 %)
- Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica - 145 głosów (4,53 %)
- Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska w Normalnej Europie - 41 głosów (1,28 %)
- Komitet Wyborczy Normalny Kraj - 21 głosów (0,66 %)
- Komitet Wyborczy Polexit - 15 głosów (0,47 %)

W związku z powyższym mandat europosła uzyskali:

- Jacek Protas - 1020 głosów,
- Maciej Wąsik - 370 głosów.

Wyniki wyborów europejskich w Polsce:

- Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska - 37,06 %
- Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość - 36,16 %
- Komitet Wyborczy Konfедераcja Wolność i Niepodległość - 12,08 %

- Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni - Polskie Stronnictwo Ludowe - 6,91 %
- Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica - 6,30%
- Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska w Normalnej Europie - 0,93%
- Komitet Wyborczy Polexit - 0,25%
- Komitet Wyborczy Normalny Kraj - 0,17%
- Komitet Wyborczy Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców - 0,08%
- Komitet Wyborczy Ruch Naprawy Polski - 0,04%
- Komitet Wyborczy Wyborców Głos Silnej Polski - 0,02%

Najwięcej, 21 mandatów do Parlamentu Europejskiego uzyskała Koalicja Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość zdobyło 20 mandatów, Konfедераcja Wolność i Niepodległość – 6, Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni - Polskie Stronnictwo Ludowe – 3 i Lewica – 3.

UM OLSZTYNEK

Zmiany w Gminnej Komunikacji Publicznej

Szanowni Pasażerowie! Z dniem 15.07.2024 zostały wprowadzone dwa przesunięcia godziny kursów linii 523 w „Dni robocze wolne od nauki”.

- Kurs z godz. **09:30 na godz. 07:30** (Olsztynek Dworzec PKP -> Bartąg-Tęczowy Las)
- Kurs z godz. **12:45 na godz. 11:45** (Olsztynek Dworzec PKP -> Bartąg-Tęczowy Las)

Na innych liniach obowiązuje rozkład jazdy „Dni robocze wolne od nauki”.

UM OLSZTYNEK



fol. UM Olsztynek

Olsztynek na XV Festiwalu Miast Cittaslow w Braniewie



Olsztynek należy do sieci Miast Cittaslow już od ponad 12 lat. Z tej okazji 8 czerwca nasza gmina uczestniczyła w XV Festiwalu Miast Cittaslow, który odbył się w tym roku w Braniewie. Warto wiedzieć, że polskie miasta zrzeszone w Cittaslow każdego roku organizują festiwal. Zawsze odbywa się on w innej miejscowości należącej do sieci miast dobrego życia. Wydarzenie daje możliwość zaprezentowania szerokiej publiczności osiągnięć, tradycji i planów na przyszłość każdego z członków krajowej sieci Cittaslow i zaprasza do wspólnego świętowania.

Gminę Olsztynek podczas Festiwalu reprezentowali Zastępca Burmistrza Olsztyńska Bogusław Kowalewski, Komendant Straży Miejskiej w Olsztyнку Mirosław Szostek, pracownicy Referatu Promocji Urzędu Miejskiego oraz panie z Koła Gospodyń

Wiejskich w Mierkach. Delegacja z Olsztyńska na swoim stoisku oprócz folderów, ulotek i materiałów promujących nasze miasto i gminę mogła pochwalić się wspaniałymi lokalnymi produktami. Wśród tych „perełek” znalazły się: ryby z Gospodarstwa Rybackiego Szwaderki, wyroby z firmy „Octim” w Olsztyńku, soki i napoje z zakładu „Tymbark” w Olsztyńku, pieczywo ze Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Olsztyńku, wyborne wędliny z Zakładu Masarskiego „Tomuś” Tomasz Reihns w Królikowie oraz szklane figurki z Huty Szkła Artystycznego. Nasze stoisko urozmaiciły i wzbogaciły dekoracje i stroje ludowe wypożyczone z Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztyńku. Jednak o szczególne uatrakcyjnienie zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Mier-



foto UM Olsztynek

kach, które częstowały odwiedzających gości przygotowanymi przez siebie regionalnymi pysznościami.

Do Olsztyńska wróciliśmy z dwoma dyplomami: za udział w konkursie na najoryginalniejsze stoisko oraz

za udział w konkursie na najładniejszego pływającego ślimaka. Dziękujemy za docenienie!

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do stworzenia naszego wspaniałego stoiska promującego

miasto i gminę Olsztynek. Organizatorom tegorocznego Festiwalu Miast Cittaslow gratulujemy wspaniałej organizacji oraz dziękujemy za wspólnie spędzony czas.

UM OLSZTYNEK

Wizyta delegacji z gmin partnerskich w Olsztyńku

Podczas obchodów Dni Olsztyńska mieliśmy zaszczyt gościć przedstawicieli z gmin partnerskich: Walkenried (Niemcy) i Łapsze Niżne. Pierwszego dnia wizyty przybyli zwiedzili kilka interesujących miejsc naszego miasta. Na początku udali się do Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce, gdzie mieli możliwość zapoznania się z nowoczesnym funkcjonowaniem wszystkich oddziałów jednostki. Następnie w towarzystwie przedstawicieli władz samorządowych naszego miasta oraz licznych gości, delegacje wzięły udział w paradzie przemierzającej ulicę Olsztyńska.

Kolejnego dnia delegacje odwiedziły Huty Szkła Artystycznego Taras Kryniczki, było to dla nich niezwykle interesujące doświadczenie, pozwalające zgłębić tajniki miejscowego rzemiosła. Po południu wszyscy udali się na rejs katamaranem. W trakcie podziwiali piękne krajobrazy naszego regionu oraz degustowali ryby prosto z lokalnego Gospodarstwa Rybac-



Delegacja z Łapsze Niżne przed olsztyńskim ratuszem / fot. UM Olsztynek

kiego w Swaderkach. Wieczorem goście aktywnie uczestniczyli w Dniach Olsztyńska, biorąc udział w różnorodnych wydarzeniach kulturalnych i rozrywkowych, czyniąc

ten dzień pełnym niezapomnianych wrażeń.

Trzeciego dnia wizyty delegacje odwiedziły Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny

w Olsztyńku. Mieli tam okazję poczuć atmosferę przeszłości naszego regionu oraz skosztować lokalnych specjałów w Pijalni Ziół. Następnie uczestnicy udali się do wioski rycerskiej, gdzie wzięli udział w rekonstrukcjach życia rycerskiego. Z bliska przyglądali się rzemiosłom i zwyczajom z czasów średniowiecza.

Cały pobyt został zwieńczony „powitaniem lata” podczas obrzędu „Wianki” w Łutynowie. Tam wszyscy uczestnicy brali udział w tradycyjnym regionalnym poczęstunku przygotowanym przez panie z tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Dodatkową atrakcją imprezy był występ zespołu Swojska Nutka, który podkreślił atmosferę lokalnych tradycji.

Tydzień później, od 27 do 30 czerwca gościliśmy delegację z partnerskiej gminy Ostercappeln. Podczas spotkania zorganizowanych zostało wiele interesujących wydarzeń, które umożliwiły przybyłym lepsze zapoznanie się z naszym regionem.

► Pierwszy dzień rozpoczął się od zwiedzania Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku. Tam goście, wraz z przewodnikiem, mogli zgłębić historię Ruchu Solidarności i demokratycznych przemian w Polsce. Po tej wizycie, delegacja udała się na spacer po urokliwym Starym Mieście w Gdańsku, podziwiając zabytkową architekturę i niezwykłą atmosferę miasta. Kolejne dni były dedykowane odkrywaniu uroków naszego regionu. Delegacja najpierw odwiedziła Olsztyn, gdzie zapoznała się z bogatą historią i kulturą miasta. Następnie goście udali się do Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku, aby zobaczyć tradycyjne budownictwo i poznać dawne zwyczaje mieszkańców regionu. Odwiedzili również Hutę Szkła Artystycznego, gdzie mieli okazję poznać proces tworzenia pięknych szklanych wyrobów. W dalszej kolejności zwiedzili Zabytkową Wieżę Ciśnień oraz Multimedialne Muzeum Obozu Jenieckiego Stalag IB i Historii Olsztynka. Ostatnim, ale równie ważnym punktem programu, było spotkanie ze strażakami z Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku. Tu przybyli mogli zapoznać się z codzienną pracą strażaków oraz specjalistycznym sprzętem, który służy im podczas akcji strażackich.

Wizyty przedstawicieli gmin partnerskich są ważnym wydarzeniem dla jej wszystkich uczestników. Zacieśniają się więzi partnerskie między naszymi społecznościami. Stanowią one doskonałą okazję do wymiany poglądów oraz stosowanych dobrych praktyk pomiędzy samorządami. Zdefiniowane zostały najważniejsze wartości partnerstwa: przyjaźń, współpraca, wzajemne zrozumienie, pokój i jedność krajów Europy. Pojawiły się nowe plany działania i pomysły na projekty do zrealizowania w najbliższej przyszłości.



Delegacja z Ostercappeln w Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku (zdjęcie powyżej) oraz delegacja z Walkenried przed Wojewódzkim Szpitalem Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Ameryce (zdjęcie obok)

/ fot. UM Olsztyniek

Dzięki współpracy z jednej strony gmina może czerpać nowe doświadczenia od niemieckich i polskich sąsiadów. Z drugiej natomiast przekazywać swoją wiedzę zaprzyjaźnionym samorządom.

Warto podkreślić, że wieloletnie partnerstwo gmin to nie tylko wymiana informacji, ale także aktywne działanie na rzecz rozwoju lokalnego



i wspólnego interesu społeczności obu gmin. W tym roku obchodzimy 20-lecie podpisania porozumienia o partnerstwie z gminą Łapsze Niżne.

Z gminą Walkenried jesteśmy partnerami od 28 lat, a z gminą Ostercappeln od 7 lat.

UM OLSZTYNEK

Przedstawiciele z Olsztynka z wizytą studyjną w Estonii

„Aktywizując siebie - Aktywizujemy innych” - pod tym hasłem w dniach 10-14 czerwca odbyła się wizyta studyjna w Estonii. Naszą gminę reprezentował przedstawiciel Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku Tomek Piotrowski oraz przedstawiciele Rady Seniorów w Olsztynku. Było to doświadczenie pełne fascynujących dyskusji i wymiany poglądów. W mieście Elva uczestnicy spotkali się z burmistrzem gminy, lokalną grupą działania oraz lokalnymi stowarzyszeniami. Podczas wizyty mogli poznać, jak wygląda

życie miejscowej społeczności i jakie inicjatywy podejmowane są na jej rzecz, co może przełożyć się na wdrożenie nowych inicjatyw w naszej gminie.

Była to doskonała okazja do poznania projektów i praktyk realizowanych w obszarze kultury, rekreacji i turystyki przez fundacje, stowarzyszenia i lokalne społeczności w Estonii.

Wizyta odbyła się w ramach projektu Smartcommunity.

UM OLSZTYNEK



fot. UM Olsztyniek

„COŚ Z HISTORII” pozostanie częścią naszego dziedzictwa

Po trzech dekadach pełnych pasji, zaangażowania i nieustannego zgłębiania przeszłości, lokalny historyk, pan Bogumił Kuźniewski, zakończył swoją działalność jako stały redaktor w naszej gazecie. Jego artykuły z rubryki „Coś z historii” były nie tylko skarbnicą wiedzy na temat historii regionu, ale również oknem na szerszy świat, ukazującym konteksty i zależności historyczne na przestrzeni wieków.

Pan Bogumił był jednym z inicjatorów powstania ALBO. Jego teksty ukazywały się regularnie od 1992 roku. Uznanie wśród czytelników zyskał dzięki swojemu przystępnemu stylowi pisania, który potrafił zainteresować zarówno młodsze pokolenia, jak i starszych miłośników historii. Jego artykuły poruszały różnorodne tematy – od spraw społecznych, sylwetek ciekawych i istotnych ludzi z naszego regionu przez szczegółowe analizy ważnych wydarzeń historycznych, aż po ciekawe historie

związane z odległymi nam czasami.

Jego praca w gazecie była prawdziwą misją – z wielką dokładnością dbał o każdy szczegół, starając się przekazać czytelnikom jak najwierniejszy obraz przeszłości. Nie unikał trudnych tematów, jednocześnie potrafiąc przedstawić je w sposób zrozumiały, interesujący i obiektywny.

Choć pan Bogumił zakończył już swoją przygodę z pisaniem do rubryki „Coś z historii”, jego artykuły będą dostępne w archiwach i na za-

wsze pozostaną częścią naszego dziedzictwa.

Oczywiście na łamach naszego biuletynu zawsze znajdzie się miejsce na teksty pana Bogumiła. Nie kończymy współpracy i liczymy na to, że będziemy w przyszłości drukować jego teksty.

Serdecznie dziękujemy panu Bogumiłowi za wszystkie lata wspaniałej pracy. Życzymy dalszych sukcesów w realizacji planów i projektów promujących dziedzictwo historyczne gminy i regionu.

REDAKCJA



Bogumił Kuźniewski

Emerytowany nauczyciel historii. Współzałożyciel i redaktor gazety ALBO. Przez 30 lat opublikował ponad 250 artykułów na tematy historyczne i społeczne. Współzałożyciel i wieloletni Prezes Towarzystwa Przyjaciół Olsztynka. Napisał i wydał 8 książek dotyczących historii Olsztynka i regionu.

Radny Rady Miejskiej w Olsztynku (2002-2010), radny Rady Powiatu Olsztyńskiego (2010-2014, 2018-2024). Inicjator wielu ważnych dla Olsztynka projektów, m.in. odnowy średniowiecznych piwnic zamkowych, rewitalizacji centrum z wyekspozowaniem murów miejskich i muzeum miejskiego, budowy plaży staromiejskiej, podjęcia działań w celu stworzenia Europejskiego Parku Historii i Pamięci (upamiętnienie śladów po I i II wojnie światowej).

Za swoją działalność społeczną otrzymał tytuł „Zasłużony dla Olsztynka”.

Coś z historii... Bogumiła Kuźniewskiego

Nasz redakcyjny kolega w swojej rubryce opisywał różne wydarzenia i opowieści ciekawych ludzi. Tym razem to on jest głównym bohaterem „Coś z historii”. Z rozmowy, którą przeprowadziliśmy z panem Bogumiłem dowiedziecie się Państwo, m.in. skąd pochodzi, jak przebiegała jego edukacja oraz jak zrodziła się w nim pasja do historii.

Urodziłem się w Górowie Iławeckim. Obecnie jest to bardzo ładne miasteczko, największe skupisko Ukraińców w województwie warmińsko-mazurskim. Mam do niego sentyment, ale tam się tylko urodziłem, nie mieszkaliśmy tam.

Moi rodzice pochodzą z północnego Mazowsza. Była tam bieda, liczne rodziny, mało ziemi. Po wojnie postanowili poszukać lepszego miejsca do życia. Z tego względu na to, że moja mama była na robotach przymusowych w Królewcu a ojciec też był na robotach przymusowych w Prusach Wschodnich, doszli do wniosku, że gdzieś tam można sobie coś znaleźć. Wybrali się dość późno, dopiero w 1948 roku. Długo jechali pociągiem, aż na sam koniec trafili w okolice Ornety, Pieniężna. Najbardziej zniszczony teren, zmasakrowany przez Rosjan i najpóźniej zaludniony. Jak przyjechali, to wszystko było już pozajmowane, już mieszkali tam Ukraińcy z akcji „Wisła”. Ojciec znalazł w końcu opuszczony domek i tak zamieszkaliśmy na Warmii, we wsi Lubianka (niem. Liebental). Można więc powiedzieć, że

jestem rodowitym Warmiakiem. Północna Warmia była niemiecka, tam mieszkali wcześniej sami Niemcy. Wszystkich wysiedlono a na ich miejsce przybyła ludność napływowa z Polski centralnej oraz Ukraińcy z akcji „Wisła” i Polacy z kresów wschodnich. Tam, gdzie mieszkaliśmy większość stanowili Ukraińcy, było tylko kilka polskich rodzin. Mieliśmy bardzo dobre relacje z tymi ludźmi, byli bardzo porządni i pracowici. Przesiedleni Ukraińcy nie pochodzili z Bieszczad tylko z lubelskiego i rzeszowskiego. Nie brali udziału w walkach Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), a wysiedlono ich tylko dlatego, że byli Ukraińcami. Pomagaliśmy sobie wzajemnie, m.in. w pracach polowych. Nasze gospodarstwo liczyło 10 hektarów, był jeden koń i to na spółkę z sąsiadem.

Do szkoły podstawowej uczęszczałem we wsi Wopy. W pierwszej klasie uczyłem się z dziećmi ukraińskimi, np. jeden z moich kolegów nazywał się Bohun. Moją nauczycielką i wychowawczynią była Ukrainka Olga Skuratko. Bardzo sympatyczna i ładna kobieta.

W Lubiance mieszkalem do 8 roku życia. Na szczęście, można tak powiedzieć, w 1962 roku zamieszkaliśmy w Olsztynku, gdzie przejęliśmy gospodarstwo od rodziny. Z Olsztynkiem jestem więc związany bardzo długo ponad 60 lat. Przenieśliśmy się „z wioski zabitej dechami”, gdzie wszędzie było daleko - do szkoły, do kościoła, do sklepu. W Olsztynku wszystko było na miejscu. Tu zacząłem uczęszczać do szkoły podstawowej (obecna SP nr 1). Szkoła była jedna, wielka i uczęszczało do niej ponad 1000 uczniów. Trzeba przyznać, że w szkole podstawowej miałem bardzo dobrych nauczycieli, którzy odegrali dużą rolę w rozwoju moich zainteresowań. Między innymi pani Alicja Chrzanowska, nauczycielka języka polskiego, pani Stanisława Kosielińska, która zainteresowała mnie historią oraz pan Witold Jasiński, nauczyciel geografii. Bardzo dobrze wspominam również panią Ewę Serbintowicz, moją wychowawczynię.

W związku z tym, że byłem humanistą to nauka języka polskiego czy historii szła mi dobrze. Natomiast z matematyką czy fizyką miałem zawsze problemy. Mimo to, szkołę podstawową ukończyłem z niezłymi ▶

► wynikami i w 1969 r. bez egzaminu wstępnego dostałem się do liceum, które miało swoją siedzibę w zamku. Liceum było dla mnie trudną szkołą życia. Panowała tam ostra dyscyplina. Chłopcy musieli nosić marynarki z tarczami szkolnymi i zdarzało się, że bez nich nie wpuszczano na zajęcia. W czasach szkolnym byłem częstym gościem biblioteki miejskiej i szkolnej. Możliwość czytania książek stanowiła dla mnie ogromne przeżycie. Na czytanie poświęcałem każdą wolną chwilę, przez co byłem często karcony przez rodziców, dla których praca na gospodarce stanowiła priorytet.

W tym czasie często sięgałem po książki historyczne. Byłem przygotowany na każdą lekcję historii z wyprzedzeniem, przez co nauczycielka historii - pani Janina Szydlik - często zapraszała mnie do współprowadzenia zajęć. Swoim zachowaniem trochę zmuszała mnie do tego, abym poznawał historię i mógł dzielić się wiedzą przed całą klasą. Zdarzało się również, że w zastępstwie za panią Szydlik prowadziłem zajęcia z historii w klasach młodszych, co było dla mnie ogromnym przeżyciem. Już wtedy poczułem dumę, że pani profesor darzy mnie takim zaufaniem. Liceum ukończyłem w 1973 roku, zdałem maturę i przyszedł czas na studia.

Byłem najmłodszy w rodzinie i miałem zostać na gospodarce w związku z tym wybrałem Akademię Rolniczo-Techniczną w Olsztynie. Nie pasował mi jednak ten kierunek z uwagi na takie przedmioty jak chemia czy biologia. W tym czasie w Gazecie Olsztyńskiej znalazłem informacje, że Wyższa Szkoła Pedagogiczna utworzyła w Olsztynie magisterski kierunek historii. Po rozmowie z mamą, na trzy dni przed egzaminami, zabrałem dokumenty z Kortowa i złożyłem je w WSP. Zdałem egzaminy wstępne i rozpoczął się kolejny etap w moim życiu.

Studia były ważnym i bardzo ciekawym okresem mojego życia. W tych czasach w Olsztynie rodziło się środowisko akademickie. Powstawał Ośrodek Badań Naukowych, a wykładowcom zależało na tym, żeby wykształcić nas na naukowców, a nie nauczycieli. Przez okres studiów i pisanie pracy magisterskiej miałem możliwość obcowania z materiałami z archiwum diecezjalnego, gdzie znajduje się ponad 2 tys. rękopisów. Pracę magisterską pisałem właśnie w oparciu o źródła archiwalne, a dotyczyła ona stosunków społeczno-gospodarczych w komornictwie olsztyńskim w latach 1656-1772. Pisanie pracy, to była dla mnie niesamowita przygoda i najlepsza rzecz jaką wspominam ze studiów. Pracę posiadam do dzisiaj i sam się dziwię, jak udało mi się to wszystko opracować. Studia i pracę magisterską obroniłem na ocenę bardzo dobrą oraz otrzymałem błękitny dyplom, który kiedyś umożliwiał otrzymanie mieszkania i wybór pracy.

Po studiach miałem możliwość podjęcia pracy w Ośrodku Badań Naukowych, ale że mieszkałem w Olsztynku i ciągnęło mnie do szkoły, podjąłem pracę w szkole podstawowej, gdzie pracowałem przez rok. Później musiałem odbyć obowiązkową, roczną służbę wojskową. Po zakończonej służbie w 1979 r. wziąłem ślub z moją obecną żoną Krysią Kruszewską. W Polsce wtedy panował totalny kryzys. Ogromne kolejki w sklepach i przydziały towarów na kartki. Ludzie, którzy tego nie prze-



Publikacje Bogumiła Kuźniewskiego, które w większości są białymi krukami! / fot. archiwum prywatne

żyli, nie zdają sobie sprawy, jakie to były trudne czasy. Mimo kryzysu dostałem mieszkanie, a w 1980 r. urodził się mój pierwszy syn Paweł. Z żoną pracowaliśmy w szkolnictwie za niewielkie pieniądze i trzeba było walczyć o byt. W tym czasie nie myślałem o tym, aby udzielać się społecznie. Raczej szukałem źródeł dodatkowego zarobku.

Rok 1989 był przełomowy w dziejach Polski, ale również i w moim życiu. Na świat przyszli nasi dwaj synowie, bliźniaki - Rafał i Krzysztof. Zaczęłem pracę nauczyciela historii w Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynku i po 6-cio miesięcznym oczekiwaniu kupiliśmy wymarzony telewizor kolorowy Neptun.

Po 1989 roku, w okresie przemian, na mojej drodze życiowej pojawili się Anna Brewka, Stanisław Poluszczyk i Jerzy Tytz, który był wtedy burmistrzem Olsztyńska. Zainicjowali utworzenie gazety „ALBO” i zaprosili mnie do współpracy. Już w pierwszym wydaniu gazety ukazał się mój artykuł o herbie Olsztyńska, który wymagał wielu poprawek i zmiany stylu pisania na bardziej komunikatywny. Mimo tego, że pierwsze przygody z pisaniem nie wypadły za dobrze, to nie zraziłem się tym i pisałem kolejne, kolejne, aż w końcu stało się to moją pasją. Dzięki zebranym materiałom postanowiłem wydać książkę „Olsztynek i okolice”. Była to moja druga publikacja, pierwsza dotyczyła historii LO w Olsztynku. Kolejne ważne publikacje to album „Olsztynek w fotografii” oraz zbiorowa praca „Warmiacy i Mazurzy”.

Artykuły do ALBO to również niesamowite wywiady z niezwykle osobami, których większość już nie żyje. Przeprowadziłem ich kilkadziesiąt. Były to ciekawe spotkania, ponieważ rozmawiałem z rodowitymi Warmiakami, Mazurami, z ludnością napływową oraz z byłymi jeńcami obozu Stalag I B Zbierałem coraz więcej materiałów o jeńcach osadzonych w obozie i zacząłem się tym interesować coraz bardziej. Byłem zdumiony, że nie ma żadnej publikacji na temat tak dużego obozu jenieckiego, który funkcjonował na naszych terenach. Docierałem do coraz to nowych ludzi, również z Francji i Włoch, aby zgromadzić jak najwięcej informacji o osobach, które przeby-

wały w niewoli. Rozmowy te były dla mnie niesamowitym przeżyciem i dzięki temu powstała kolejna, jedyna publikacja o obozie Stalag I B. Teraz moim marzeniem jest, żeby w formie komiksu wydać i opracować niesamowite rysunki, które udało mi się pozyskać podczas swojej pracy. Chciałbym, aby książka ukazała się w języku polskim, angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim i rosyjskim, tak aby trafiła do szerszego grona odbiorców.

Temat obozu jest dla mnie sprawą bardzo ważną i dlatego od wielu lat dążę do tego, aby na terenach byłego obozu powstała budowla, pomnik upamiętniający 50 tysięcy ofiar, które zginęły w Stalagu I B. Do tego dochodzi również przewijający się od wielu lat temat zagospodarowania terenu po pomniku upamiętniającym zwycięstwo Niemców nad Rosjanami w bitwie pod Tannenbergiem w 1914 r.

Pozostając w sferze marzeń, jednym z ważniejszych dla mnie celów do osiągnięcia jest rewitalizacja murów miejskich, które stanowią niezwykle atrakcyjną ozdobę naszego zabytkowego miasta, stworzenie ścieżki spacerowej i miejsca wypoczynkowego na terenach nad rzeczką Jemiołową oraz zagospodarowanie parku miejskiego.

Cała moja dotychczasowa 32-letnia działalność społeczna dała mi bardzo dużo satysfakcji. Pisanie artykułów umożliwiło mi poznanie historii Olsztyńska oraz ludzi w sposób bardzo dogłębny i ukazujący nasz lokalny świat z różnej perspektywy. Bardzo mnie cieszy również, że moja działalność z Towarzystwem Przyjaciół Olsztyńska miała istotny wpływ na ważne zmiany, które dokonały się w przestrzeni naszego miasta.

Pragnę podziękować swoim czytelnikom za słowa uznania i wsparcia, które stanowiły dla mnie motywację do dalszej pracy. Dziękuję również wszystkim osobom, które pomogły mi w realizacji marzeń i celów. Wspólna praca pozwoliła nam stworzyć coś naprawdę wyjątkowego, co z pewnością zostanie na długo w świadomości społecznej mieszkańców Olsztyńska.

Z CYKLU - LUDZIE REGIONU

– Krzysztof Celestyn Mrongowiusz

19 lipca minęła 260 rocznica urodzin, pochodzącego z Olsztynka Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. Warto przy tej okazji przypomnieć życiorys tego wybitnego uczonego i symbolu walki o polską kulturę i język.

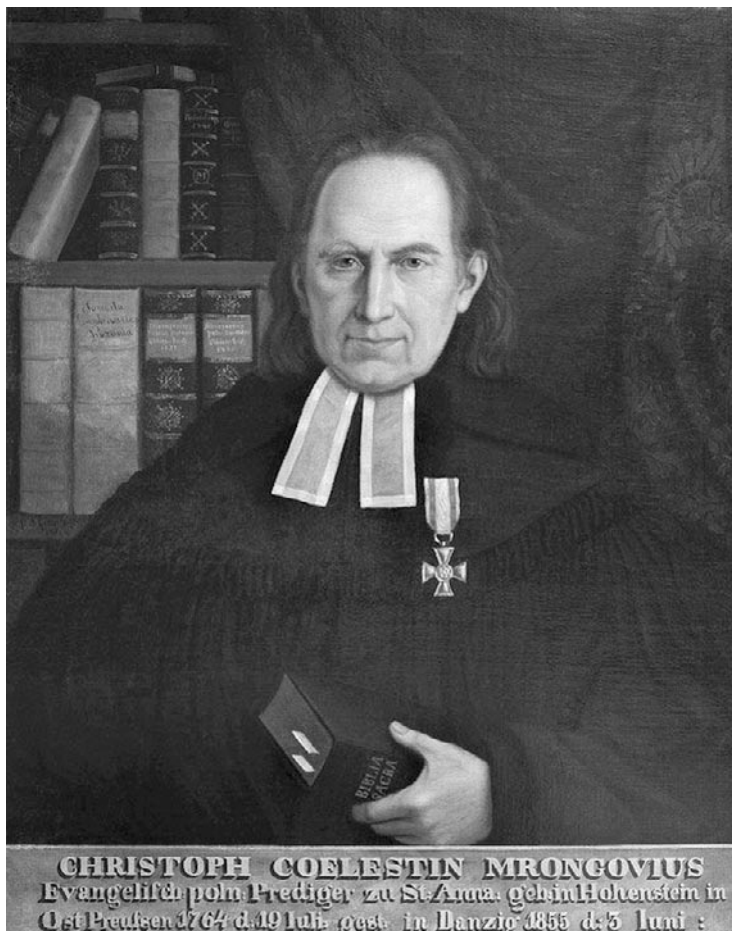
Krzysztof Celestyn Mrongowiusz - (Christoph Coelestin Mrongovius; 19 VII 1764 Olsztynek – 3 VI 1855 Gdańsk) – duchowny ewangelicki, kaznodzieja, pisarz religijny, filozof, językoznawca, tłumacz i leksykograf. Inne formy nazwiska: Mrongovius, Mrąga, Morengoriusz, Morengovius, Muren-govius.

Wśród najwybitniejszych postaci regionu mazurskiego swoje miejsce znalazł Krzysztof Celestyn Mrongowiusz. Wpisał się on do księgi historii naszego regionu poprzez wybitne prace naukowe i popularyzacyjne. Sławę i pamięć potomnych przyniosły mu: działalność naukowa i walka o utrzymanie języka polskiego w zaborze pruskim. Był on duszpasterzem i nauczycielem, otwarty na problemy innych, oddany sprawie polskiej. Wspaniałe pedagog i wychowawca.

Pochodził ze starej mazurskiej rodziny. Jego dziadek, Marcin, był chłopem osiadłym w Łupowie koło Szczytna i pisał się „Mrąga”. Jeden z synów Marcina - Bartłomiej, skończył gimnazjum w Królewcu, a następnie studiował teologię na Uniwersytecie Królewieckim. Już jako ordynowany pastor przybrał, wzorem wielu innych, łacińską formę imienia i nazwiska - Bartholomeus Mrongovius.

Krzysztof Celestyn urodził się w Olsztynku 19 lipca 1764 roku. Syn Bartłomieja (1730-1803 noszącego początkowo nazwisko: Mrongo, pastora i rektora szkoły w Olsztynku, później w Marwałdzie) i Julianny Estery z domu Weber (urodzonej w Kętrzynie 1734-1804). Zmiana nazwiska powstała z tej przyczyny, że przekazy źródłowe pisane po łacinie lub niemiecku nie uwzględniały zasad polskiej pisowni. Stąd też zamiast nazwiska Mrąga pojawił się Mrongo.

Jego ojciec Bartłomiej pełnił urząd duszpasterski w dwóch kościołach – w Marwałdzie i filii w Dylewie.



Miejscowości te należały do arystokratycznej rodziny hrabiego Karola Fryderyka Finck von Finckensteina, który po śmierci ojca okazywał wiele pomocy młodemu Krzysztofowi. W tym czasie pastorem w Olsztynku był Maciej Kurella, a diakonem Wawrzyniec Striesbeck. Poprzednikami Bartłomieja Mrongowiusza na stanowisku rektora szkoły w Olsztynku byli Eichel w 1760 i Laaser w 1761 roku.

Krzysztof Celestyn miał dwie siostry, Karolinę Fryderykę oraz Juliannę Esterę (imiona po matce). Z późniejszych wzmianek Krzysztofa wiemy, że miał jeszcze brata Karola, który chory i słabowity zmarł w 1811 roku. Dzieciństwo spędził w Marwałdzie k. Dąbrówna. Pierwsze nauki pobierał w Zalewie, gdzie diakonem i być może rektorem tej szkoły był ksiądz Jerzy Grzywacz, krewny Mrongowiuszów (*późniejszy proboszcz w Miłomlinie*). Ponadto szkoła przygotowywała na studia uniwersyteckie. Od 1780 roku uczył się w Szkole Katedralnej na Knipawie w Królewcu (*Fryderyk Wilhelm I król w Prusach, wydał 13 czerwca 1724 dekret, który scalal*

trzy miasta: Stare Miasto, Knipawę i Lipnik, wraz z należącymi do nich wolniznami w jedno miasto Królewiec). W latach 1782-1790 studiował teologię, filozofię i filologię polską na Uniwersytecie Albrechta w Królewcu. Do albumu Wydziału Teologicznego, wraz z siedemnastoma innymi studentami został wpisany 19 marca 1782 r. Większość jego kolegów z początku studiów pochodziła z Królewca, okolic Ełku i Pisz oraz innych małych miasteczek wschodniopruskich, a także z Litwy Pruskiej, Pomorza, Śląska, Inflant.

W latach 1790-1791 był nauczycielem greki w Collegium Fridericianum w Królewcu z pensją 20 talarów rocznie. Praca Mrongowiusza w Kolegium Fryderycjańskim nie trwała zbyt długo, gdyż od 29 września 1791 r. odeszło ze szkoły ośmiu nauczycieli. Wśród nich Mrongowiusz, który objął posadę młodszego nauczyciela tzw. „*Schulcollegi*” w szkole staromiejskiej w Knipawie. Z rachunków szkoły wynika, że na posadzie tej był jeszcze w 1797 r. z uposażeniem 233 talarów i 41 groszy oraz dodatkową pensją z kasy

kościelnej w wysokości 28 talarów i 80 groszy rocznie. Jednocześnie pracował jako tłumacz urzędowy języka polskiego i korektor druków polskich w oficynach wydawniczych Gottlieba Leberechta Hartunga i Daniela Krzysztofa Kantera w Królewcu. W 1794 r. opracował i wydał pierwszy podręcznik do nauki języka polskiego.

W 1796 roku ożenił się z córką pastora Fryderyka Gerharda i Marii Karoliny Kwasowskiej z Rudau koło Królewca, Wilhelminą Luizą Paarmann (1766-1820). Miał dwóch synów i córkę: Friedricha Wilhelma, Carla Augusta i Karoline Friederike. Wszyscy najbliżsi zmarli jeszcze za jego życia.

W roku 1797 wraz z ks. Jerzym Olechem (*polSKI duchowny luteranski, pedagog, tłumacz, zbieracz pieśni, pierwszy na Mazurach twórca polskiej literatury świeckiej dla ludu*) bezskutecznie starał się o utworzenie katedry języka polskiego na uniwersytecie królewieckim. Był poliglotą – oprócz języka polskiego i niemieckiego znał również język grecki, dolnołużycki oraz rosyjski.

W maju 1798 roku opuścił Królewiec i został pastorem i kaznodzieją gminy ewangelickiej w kościele św. Anny w Gdańsku. Dnia 20 maja został uroczystie wprowadzony na urząd kaznodziejski przez polskiego kaznodzieję kościoła św. Ducha w Gdańsku, Jana Wilhelma Lindego, brata sławnego leksykografa Bogumiła Samuela Lindego. Jednocześnie był lektorem języka polskiego w Gdańskim Gimnazjum Akademickim. W dniu 24 maja 1798 roku odbyła się uroczystość powitania Mrongowiusza przez prorektora Gimnazjum, Daniela Gralatha, podczas której Mrongowiusz wygłosił wykład po łacinie na temat trwałych wartości i znaczenia języka polskiego na ziemiach pruskich. Stanowisko lektora piastował do 1817 roku, kiedy zlikwidowano lektorat języka polskiego. Od roku 1812 był także nauczycielem języka polskiego w Szkole Świętojańskiej przy parafii św. Jana w Gdańsku. W tym okresie udzielał też lekcji prywatnych i pełnił funkcję tłumacza sądowego.

Po śmierci żony w 1820 roku oddał się działalności naukowej. Obok ►

► ożywionych kontaktów z uczonymi polskimi, współpracował i korespondował z uczonymi rosyjskimi, czeskimi i niemieckimi. W 1841 roku w Ostródzie na ręce Gustawa Gizewiusza (*polski pastor ewangelicki, działacz społeczno-narodowy i polityczny na Mazurach*) złożył memoriał do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV w sprawie swobód językowych dla Mazurów. W dokumencie tym domagał się od króla pruskiego położenia kresu germanizacji dzieci polskich w szkołach elementarnych, wprowadzenia języka polskiego w szkołach średnich i zorganizowania katedr tego języka na uczelniach wyższych. Już w następnym roku Ministerstwo Oświaty wydało rozporządzenie, na mocy którego nauczyciele szkół powszechnych rejencji gdańskiej, kwidzińskiej i gąbińskiej zobowiązani zostali do nauczania języka polskiego w wymiarze przynajmniej siedmiu godzin w tygodniu oraz wykładania religii w języku polskim.

Był jedynym gdańszczaninem należącym do Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie (1823). Był także członkiem Towarzystwa Naukowego w Szczecinie (1827) oraz Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1833). Na wniosek Adama Mickiewicza w roku 1852, nazwisko Mrongowiusza zostało wpisane na listę członków Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu. Było to bodaj największe wyróżnienie dla dobiegającego kresu swego życia pastora z Gdańska. Z tej okazji przesłano mu medal z napisem: „Christoporo Coelestino Mrongovio nominis Poloni in Prusia antegnano S.H.P.D.D.A.” Dołączony list podpisał Adam Mickiewicz.

Mrongowiusz był autorem rozpraw, podręczników języka polskiego, słowników polsko-niemieckich oraz edytorem pism staropolskich. Zajmował się również folklorem i etnografią Mazur oraz



Dom Mrongowiusza w Olsztynku - miejsce urodzin Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza

Kaszub. Zbierał pieśni mazurskie i kaszubskie oraz wszelkie dokumenty w języku kaszubskim. Sporządził program badań dotyczących Kaszubów, np. przygotował mały słownik kaszubski. W latach 1826–1827 prowadził badania w pobliżu Słupska, głównie w Cecenowie i Głowczycach. Był tłumaczem oraz wydawcą „*Rozprawy filozoficznej o religijności i moralności*” Immanuela Kanta. Mrongowiusz pozostawał w ciągłym osobistym kontakcie z wieloma ludźmi na Mazurach. Prawie co roku, aż do śmierci swojej matki (1804), bywał w Marwałdzie. Przy każdych odwiedzinach spotykał się z przyjaciółmi z lat młodości i prowadził z nimi serdeczne rozmowy. W 1843 r. podarował kościołowi w Marwałdzie organy o wartości 400 talarów. Założył też fundusz dla wdów po marwałdzkich pastorach ze 100 talarami kapitału zakładowego, który się powiększał z czę-

ści dochodów ze sprzedaży jego książek.

Mrongowiusz otrzymał kilkakrotnie dowody uznania dla swojej pracy, które kompensowały jego wcześniejszy trud i brak wdzięczności. Król Fryderyk Wilhelm IV wręczył mu w 1843 r. Order Czerwonego Orła IV klasy.

Zmarł 3 czerwca 1855 roku w Gdańsku, pochowany został na nieistniejącym już starym cmentarzu Zbawiciela (Salvator) na gdańskim Zaroślaku. Mrongowiusz był także bibliofilem i pozostawił po sobie ponad tysiąc zgromadzonych cennych książek, które przeszły w posiadanie Biblioteki Miejskiej w Gdańsku. Na jego cześć, obowiązującą od 1945 r. nazwę miasta Żądźbork (niem. Sensburg) w 1947 r. Komisja Zmiany Nazw Miejscowości zmieniła na Mrągowo.

Dzisiaj w Olsztynku (i innych miastach) możemy znaleźć wiele obiektów przypominających i upamiętniających K. C. Mrongowiusza. Najważniejszym z nich jest dom rodzinny, którym jest zabytkowa, dawna baszta miejska w murach obronnych Olsztynka, przystosowana w XVI wieku na cele mieszkalne. Baszta usytuowana jest w północno-zachodniej linii murów obronnych w sąsiedztwie narożnika północnego, który umocniony był przyporą. Wejście do baszty prowadzi od strony wieży dawnego kościoła ewangelickiego. Od tylnej ściany sąsiaduje z terenem dawnej fosy. Datę adaptacji budynku upamiętniono wyrytym na belce stropu napisem: RENOVATUM AO 1684 oraz pod okapem dachu ANNO

1684. Obecnie budynek pełni rolę muzeum. Obiekt znajduje się przy olsztyńskim kościele ewangelickim, w którym mieści się galeria sztuki Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku.

Średniowieczne baszty przebudowywano w XVI wieku na domy poprzez dostawienie ściany od strony miasta i dachu. Dom Mrongowiusza uzyskał swój obecny wygląd w drugiej połowie XVI wieku. Stanowił własność lokalnej parafii ewangelickiej. Mieścił szkołę ewangelicką (na parterze) i mieszkanie rektora (nauczyciela) na piętrze. Od 1761 do 1767 w dawnej baszcie zamieszkiwała rodzina Bartłomieja Mrongowiusza i tutaj urodził się Krzysztof Celestyn. W 1894 obiekt został wydzierżawiony przez miasto. Ulokowano tu szpital i przytułek dla starców. Po II wojnie światowej – do końca lat 70. XX wieku – w domu mieszkali lokatorzy. Potem przeznaczono go na cele muzealne. 28 listopada 1956 wpisano go do rejestru zabytków. Z inicjatywy Stowarzyszenia „Pojezierze” w Olsztynie, w roku 1965 odsłonięto na budynku tablicę upamiętniającą miejsce urodzin K.C. Mrongowiusza, a budynek po remoncie przeznaczono na muzeum. W 1991 roku wymieniono podłogi z desek na nowe, a w 2007 wymieniono rynny i wykonano instalacje antywłamaniową. W roku 2009 wykonano remont dachu i uzupełniono jego pokrycie. W 2013 wykonano częściowy remont elewacji, uzupełniono zwietrzałe tynki, wykonano malowanie tynkowanych fragmentów ścian, dokonano naprawy i malowania ścian wewnętrznych.



Popiersie K.C. Mrongowiusza autorstwa E. Jurjewicza

► Na cześć Mrongowiusza ulice w wielu miastach regionu noszą jego imię m.in. w Olsztynku i Olsztynie, Mrągowie, Bartoszycach, Działdowie, Iławie, Kętrzynie. W olsztyńskim zamku funkcjonuje także Zespół Szkół im. Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. Jest on także jednym z patronów I Liceum Ogólnokształcącego w Piszcu. W Olsztynku przed Salonem Wystawowym ustawiono również postument z jego popiersiem autorstwa Edwarda Jurjewicza, odsłonięty w 2000 roku. Od 2000 r. w Mrągowie wręczana jest

Statuetka Mrongowiusza przyznawana osobom lub instytucjom za szczególne zasługi dla miasta. W 2009 r. przed Uniwersytetem Gdańskim w Gdańsku-Oliwie odsłonięto pomnik Mrongowiusza. W czasie święta uczelni - od 2007 roku - wręczane są Nagrody Nauczyciela Roku im. Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza trzem najlepszym nauczycielom akademickim. Okolicznościowe statuetki zaprojektował artysta rzeźbiarz Gienadij Jerszow.

ADAM NAWACKI

Opracowano na podstawie:

- https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_Celestyn_Mrongowiusz
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Dom_Mrongowiusza_w_Olsztynku
- http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Krzysztof_Celestyn_Mrongowiusz
- <https://zamek.edu.pl/historia-zespolu-szkol,116.pl>
- https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MRONGOWIUSZ_KRZYSZTOF_CELESTYN
- <https://olsztynek.pl/miasto-i-gmina-olsztynek/slawni-i-niezwykli-ludzie-olsztyнка/>
- <https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-228688/>

dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_28_E.N.346106/1

- <https://www.geni.com/people/Bartłomiej-Mrongowiusz/6000000080841398241>
- Wiesław Bieńkowski – „K. C. Mrongowiusz – w służbie umiłowanego języka” wyd. Pojezierze 1983 r.
- praca zbiorowa - „100 wybitnych postaci Warmii i Mazur W stulecie niepodległości Polski” 2019 r.
- Danuta Bogdan – „Uniwersytet Królewicki w czasach Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza”
- Dariusz Jarosiński – „Poglądy społeczne pastora Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza”

O KOBIECACH NIE TYLKO 8 MARCA

HANNA CHRZANOWSKA

- pielęgniarka z wizją służenia chorym



STANISŁAWA ZIĄTEK

Choroba nie wybiera. Może dotknąć każdego. Zapewne pandemia przyczyniła się również do wysypu różnych chorób. Tak się złożyło w moim życiu, że od pół roku co dwa tygodnie, przez trzy dni muszę przebywać w szpitalu. Ta osobista sytuacja życiowa wpłynęła na mój wybór tematu i chęć opowiedzenia o kobiecie z powołaniem i wizją służenia chorym. Na „moim” Oddziale Chemioterapii w Szpitalu MSWiA w Olsztynie spotykam kobiety - pielęgniarki, które są godne porównania w swym działaniu z przedstawianą w tym artykule pielęgniarką Hanną Chrzanowską. One lubią chorych. Dlatego z myślą o „moich” pielęgniarkach z Kliniki Onkologii i Immunoonkologii, w podzięce za ich nieoceniony trud, napisałam ten artykuł.

Hanna Helena Chrzanowska pochodziła z Mazowsza. Urodziła się 7 października 1902 r. w Warszawie przy ul. Senatorskiej 38, w rodzinie szlacheckiej herbu Korab, zasłużonej dla polskiej nauki i kultury oraz polskiego pielęgniarstwa. Ojciec Hanny był profesorem filologii i historykiem literatury polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Matka natomiast była córką znanej w Warszawie rodziny przemysłowców. Rodzina Szlenkierów słynęła z filantropii. Jej ciotka, pielęgniarka Zofia Szlenkierówna, ufundowała w Warszawie szpital dziecięcy im. Karola i Marii.

Hanna miała szczęśliwe dzieciństwo. Spędziła je na domowej nauce, okresowych wyjazdach z babcią Szlenkierową do południowej dzielnicy Francji - Arcachon i na sanatoryjnych kuracjach w Zakopanem, ponieważ była chorowitym dzieckiem. W swoim pamiętniku wspominała siostrę Anielę, która z wielkim oddaniem opiekowała się Hanią chorującą na czerwonkę. Dziewczynka postanowiła pójść w jej ślady. Noc opieki nad nią, chorą na czerwonkę, nazwała „swoją pierwszą pielęgniarską nocą”. W 1910 roku rodzina jej zamieszkała w Krakowie, gdzie Chrzanowska



Hanna Helena Chrzanowska

/ fot. wikipedia / domena publiczna

w latach 1911-1912 uczęszczała do szkoły panny Okołowiczówny. Następnie kontynuowała naukę w latach 1917-1920 w gimnazjum sióstr urszulanek, które ukończyła egzaminem maturalnym z wyróżnieniem. Po maturze przeszła krótki kurs pielęgniarski, aby nieść pomoc ofiarom wojny polsko-bolszewickiej. W grudniu 1920 r. Hanna rozpoczęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na wieść o powstaniu w Warszawie Szkoły Pielęgniarstwa (założoną przez Helenę Brigde, amerykańską pielęgniarkę z Amerykańskiego Czerwonego Krzyża) przerwała studia

i wstąpiła do nowo otwartej szkoły, aby całkowicie poświęcić się pielęgniarstwu. Wzorem dla Hanny była ciotka Zofia Szlenkierówna, która po wyjeździe Heleny Brigde do Paryża objęła dyrektorstwo Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie. Decyzja Hanny o kształceniu się na pielęgniarkę była przez rodziców źle przyjęta, ale ona nie ustąpiła. Była to dla Hanny decyzja kluczowa, mająca określić dalszą drogę jej życia.

Po ukończeniu szkoły w 1924 r. wyjechała na stypendium do Francji i Belgii, gdzie pogłębiła swoją wiedzę, zwłaszcza w zakresie pielęgniarstwa społecznego. Jeśli chodzi o wychowanie religijne, to formalnie była ochrzczonej katoliczką i po przyjęciu Komunii świętej, ale dość długo była obojętna religijnie. W swoim pamiętniku o światopoglądzie swoich rodziców pisała tak: „Oboje byli niewierzący: i moja matka (w paszporcie wyznania ewangelicko-augsburskiego), długie lata w mękach ateistycznego pesymizmu i mój ojciec (w paszporcie rzymski katolik) pozytywistyczny wówczas liberał co się zowie! Ale każde z nich straciło inną wiarę i każdemu z nich został po niej inny osad”.

W latach 1926-1929 pracowała jako instruktorka w Uniwersyteckiej Szkole Pielęgniarek i Higienistek w Krakowie. Od roku 1929-1939 Hanna Chrzanowska redagowała miesięcznik „Pielęgniarka Polska” - pierwsze w Polsce czasopismo zawodowe dla pielęgniarek. Mieszkała w tym czasie w Warszawie. Publikowała wiele prac z dziedziny pielęgniarstwa, a także podjęła udane próby twórczości literackiej, pisała wiersze. Uczestniczyła również w pracach przygotowawczych uchwalonej przez Sejm w 1935 roku „Ustawy o pielęgniarstwie”. Ustawa ta, uznawana za jedną z najlepszych w świecie, miała regulować status zawodowy pielęgniarek i obowiązywała w Polsce prawie do końca XX wieku. Hanna Chrzanowska przyczyniła się również w znacznym stopniu do powołania w 1937 r. Katolickiego Związku Pielęgniarek Polskich. Nadeszła II wojna światowa, a z nią pierwsza tragedia, która odcisnęła

▶ niezatarte piętno w duszy Hanny. Jej ukochany ojciec został aresztowany w czasie Sonderaktion Krakau w listopadzie 1939 roku. Zmarł po kilku miesiącach w obozie Sachsenhausen. Hanna i jej matka pojechały do Niemiec pożegnać ciało profesora. Wkrótce w Katyniu zginął także starszy brat Hanny, Bogdan.

Doświadczenie osobiste wojny oraz poznanie jej okrucieństw doznawanych przez swoich podopiecznych miało istotny wpływ na rozwój jej życia wewnętrznego. To czas szukania oparcia w Bogu, czas odkrywania siły modlitwy i znaczenia Eucharystii. Ten czas duchowego dojrzewania łączy się z rozumieniem ewangelicznej postawy miłości bliźniego. Inspiracji do dalszej pracy czerpała poprzez rozwój swojej duchowości. Zaczęła uczestniczyć w codziennej mszy świętej oraz korzystać z sakramentu Eucharystii. Od 1956 roku została benedyktyńską oblatką, związaną z klasztorem benedyktyńskim w Tyńcu. Hanna Chrzanowska nie ukrywała swoich przekonań religijnych oraz przywiązania do wartości chrześcijańskich. Z wielką pasją rzuciła się w wir pracy na rzecz przesiedlonych i wojennych uchodźców. Zaangażowała się w Obywatelskim Komitecie Pomocy, któremu przewodniczył abp Adam Stefan Sapieha, a także w Radzie Głównej Opiekuńczej, w dziale dla uchodźców. Transporty przywożące do Krakowa uchodźców liczyły 1500 do 2000 osób dziennie. Należało im zapewnić zakwaterowanie, wyżywienie, odzież, opiekę medyczną, środki czystości i zabezpieczyć dalszą podróż do zorganizowanych kwater na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

Hanna nawiązała ścisłą współpracę z polskim i amerykańskim Czerwonym Krzyżem, by zapewnić pomoc ludności wysiedlonej z ziem wcielonych do Rzeszy Niemieckiej i Kresów Wschodnich. Szczególną troską objęła dzieci, organizując adopcje i pomoc rodzin zastępczych. Ukrywała również żydowskie dzieci. Pomagała wysiedleńcom z Warszawy po upadku powstania 1944 roku. We wrześniu 1957 roku objęła stanowisko dyrektorki Szkoły Pielęgniarstwa Psychiatrycznego w Kobierzynie. Niespodziewana likwidacja szkoły wpłynęła na decyzję Hanny o przejściu na wcześniejszą emeryturę. Nie był to czas bezczynny. Rozpoczęła pracę nad podręcznikiem dla pielęgniarek pracujących poza szpitalem. Jednocześnie organizując opiekę nad obłożnie chorymi samotnymi i opuszczonymi w oparciu o sieć duszpasterstwa parafialnego. Do tej idei pozyskała ówczesnego metropolite krakowskiego abp. Karola Wojtyłę. Pierwsze spotkanie z arcybiskupem zapamiętała tak: „Rozmowa była krótka. We mnie się paliło: musisz dopomóc! Słuchał z tym swoim dowcipnym uśmiechem, jakby lekko drwiącym. Nie wiedziałam jeszcze, że mam przed sobą najwspanialszego słuchacza wszelkich spraw”. Karol Wojtyła zaprowadził Hannę do proboszcza parafii Mariackiej ks. Ferdynanda Machaya, który wspierał ją przez lata. W jej dorobku znalazły się okresowe konferencje i coroczne rekolekcje pielęgniarek, które były prowadzone przez kapłana, ciesząc się dużym zainteresowaniem. Napisała wówczas „rachunek sumienia pielęgniarki”, który był potem rozdawany uczestnikom tych rekolekcji. Mimo nieprzychylnego stanowiska władz państwowych, organizowała wyjazdy do Częstochowy na Jasną Górę, będące właściwie jazdami służby zdrowia. W 1958 r. wprowadziła

zwyczaj zanoszenia potraw wigilijnych z kuchni siostr prezentek oraz sporządzania skromnych paczek świątecznych do domów ubogich chorych. W 1960 r. w Wielkim Poście wraz z nią odwiedził domy 35 chorych biskup krakowski Karol Wojtyła. Ponadto jej zasługą był pomysł wprowadzenia mszy świętych w domach chorych, szczególnie dotkniętych chorobami chronicznymi. W swoich planach widziała również potrzebę stworzenia stałego domu, gdzie chorzy mogliby przyjechać na pewien czas na odpoczynek lub zorganizowane wizyty. Do pomocy angażowała lekarzy, księży, studentów, pielęgniarki i siostry zakonne oraz wolontariuszy. Zараżała dobrem. Uważała, że o dobroci należy krzyżeć, bo „naprawdę jest mnóstwo ludzi dobrych. Nie myślmy tylko o walce ze złem. Trzeba o nim mówić, a nawet krzyżeć. Ale czy o dobroci też nie należy krzyżeć? O dobroci zrodzonej przez nieszczęście, wysnuwanej z miłości, dzień po dniu!”.

Jako pierwsza w Polsce zorganizowała w 1964 roku rekolekcje dla chorych w Trzebini, gdzie nauki wygłaszał jej największy sojusznik - Karol Wojtyła. W transporcie chorych pomagali jej lekarze, dziennikarze, profesorowie wyższych uczelni. W pierwszym roku z tych niezwykłych w tamtym czasie wczas-rekolekcji skorzystało 74 chorych. Liczba ta rosła z roku na rok. Stopniowo swoją działalnością objęła całą archidiecezję krakowską. W roku 1971 w 20 parafiach krakowskich systematycznie pielęgowano 586 chorych, a poza Krakowem 159 chorych. Odbyto też 719 odwiedzin socjalnych. Chrzanowska szkoliła kleryków i studentów: przygotowywała ich do kontaktów z chorymi, uczyła zasad pielęgnacji. Jeśli chodzi o poglądy, jak widzi w praktyce swoją posługę, świadczą niektóre jej zdania/określenia, np.: „Trzeba płakać z płaczącymi, trzeba śmiać się ze śmiejącymi”, „odleżyna to jest hańba dla pielęgniarki”, „toaleta pośmiertna jest z szacunku dla zmarłego”. Na pytanie ankietera - Co pani lubi szpital czy



Konfesja bł. Hanny Chrzanowskiej znajduje się w kościele św. Mikołaja w Krakowie. Na zdjęciu Relikwiarz, w którym relikwie Błogosławionej zostały umieszczone w kapsułce w kształcie serca.

/ fot. <https://parafiamikolaj-krakow.pl>

chorych i dlatego wybrała zawód pielęgniarki – odpowiedziała, „lubię chorych”. Spalała się w służbie chorym. Na wszystkich polach pracy z potrzebującymi współpracowała ściśle z ks. kard. Karolem Wojtyłą. Na jego wniosek, Ojciec św. Paweł VI odznaczył ją medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”. Życie wewnętrzne Hanny formuje się w znacznej mierze według duchowości św. Benedykta - od 1956 r. jest oblatką Opactwa Tyńckiego. Służąc całe życie chorym i cierpiącym coraz wyraźniej uświadamia sobie, że służy w nich samemu Chrystusowi. W 1966 roku zapadła na chorobę nowotworową. Mimo ogromnego bólu, nadal była aktywna. Jej telefon nie milczał nawet wtedy, gdy schorowana i osłabiona umierała w domu, z dnia na dzień tracąc siły.

Pod koniec życia, w kwietniu 1973 roku, siostry pielęgniarki dyżurowały przy jej łóżku nieustannie. Codziennie przychodził ksiądz. 12 kwietnia przyjęła sakrament chorych z rąk późniejszego metropolity krakowskiego ks. Franciszka Macharskiego. Zmarła 29 kwietnia 1973 roku. Mszę żałobną w krakowskim kościele siostr Karmelitanek Bosych odprawił kard. Karol Wojtyła. W homilii pożegnalnej powiedział: „Byłaś dla mnie ogromną pomocą i oparciem. Dziękujemy Bogu za to, że byłaś wśród nas taka, jaka byłaś - z tą Twoją wielką prostotą, z tym wewnętrznym spokojem, a zarazem z tym wewnętrznym żarem; że byłaś wśród nas jakimś wcieleniem Chrystusowych błogosławieństw z Kazania na Górze; zwłaszcza tego, kiedy mówił: Błogosławieni miłośni. Dziękujemy Panu Bogu za to życie, które miało taką wymowę, które pozostawiło nam takie świadectwo; tak bardzo przejrzyste, tak bardzo czytelne”. Hanna Chrzanowska, zwana przez swoich chorych „Cioteczką”, pochowana została w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Rakowickim.

W 1998 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny Hanny Chrzanowskiej. W jej procesie beatyfikacyjnym, uczennica Hanny i wicepostulatorka, pielęgniarka Helena Matoga przedstawiła jej heroiczną tak: „Szła do najbardziej opuszczonych, do starców leżących samotnie w domach, do chorych na syfilis, ludzi ze środowisk zaniedbanych. To były czasy kiedy służba zdrowia nie była tak rozwinięta. Nie było siostr środowiskowych, ani opiekunek PCK. Nie było opieki domowej nad chorymi, niepełnosprawnymi czy umierającymi”. 1 października 2015 roku Stolica Apostolska ogłosiła dekret o heroicznosci cnót. Po zbadaniu okoliczności cudu za jej wstawiennictwem - uzdrowienia mieszkańca Krakowa z tętniaka mózgu i jego nawrócenia - papież Franciszek zatwierdził dekret beatyfikacyjny służebnicy Bożej Hanny Chrzanowskiej. Została ogłoszona błogosławioną w sobotę 28 kwietnia 2018 roku.

Pielęgniarka, bł. Hanna Chrzanowska została patronką na czas epidemii. Jest patronką środowisk medycznych.

STANISŁAWA ZIĄTEK

Opracowane na podstawie:

- Hanna Chrzanowska - Wikipedia, wolna encyklopedia, <https://pl.wikipedia.org>,
- Życiorys, <https://hannachrzanowska.pl>,
- Broszura przygotowana pod kierunkiem - Teresy Kloch-Mizerskiej i Witolda Mizerskiego,
- Audycja w Hospicjum Felicjanek - Hanna Chrzanowska i jej duchowość.

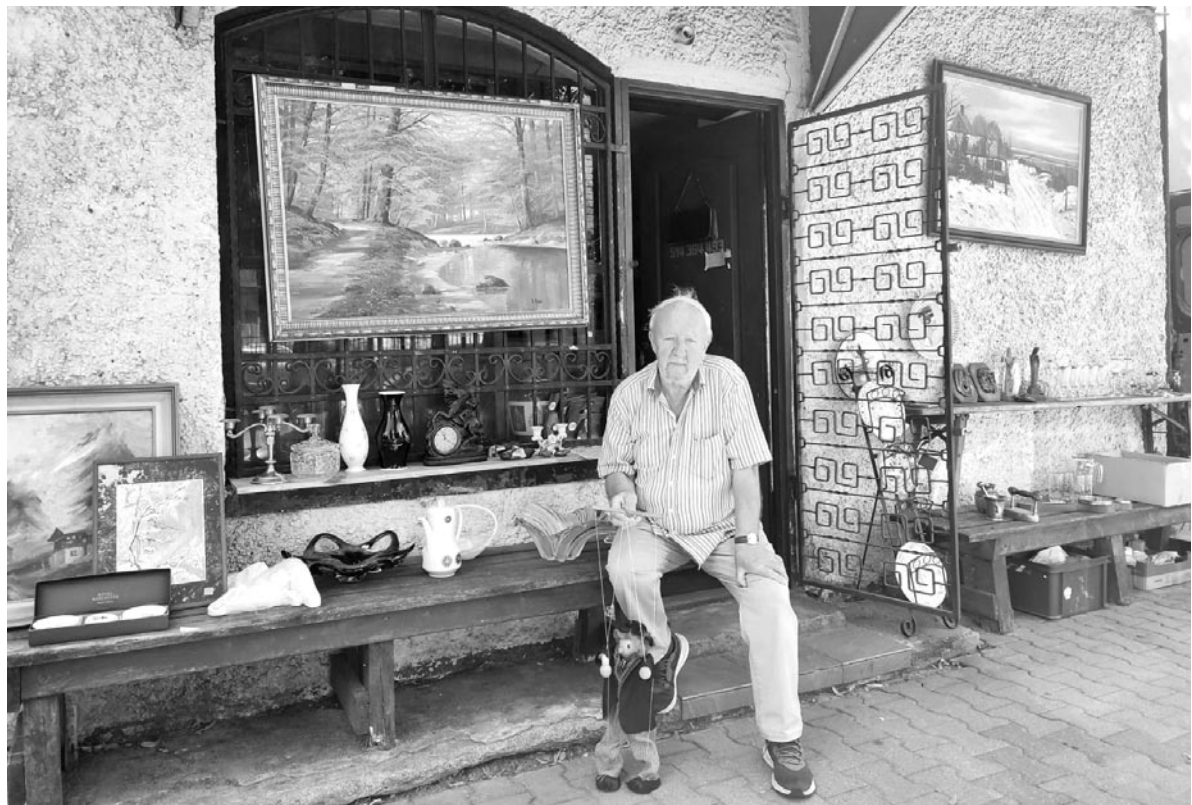
Antyki i Starocie z lokalną duszą

Przy jednej z najbardziej ruchliwych ulic w Olsztynku, w sąsiedztwie za-
bytkowego kościoła, znajduje się
niezwykły sklepik z antykami, który
przenosi swoich gości w podróż
przez czas i przestrzeń. To miejsce,
gdzie przeszłość spotyka się z te-
raźniejszością, a każdy przedmiot
opowiada swoją unikalną historię.

To wyjątkowe miejsce funkcjonuje
na mapie naszego miasta już od 10
lat, a inicjatorem działalności i wła-
ścicielem jest pan Robert Daszkiewicz.

Sympatyczny sprzedawca, ojciec
właściciela - pan Zbyszek Daszkiewicz, to prawdziwy pasjonat i kolekcjoner antyków. Jego miłość do dawnych przedmiotów i bogata wiedza sprawiają, że każdy klient czuje się tutaj wyjątkowo. Pan Zbyszek z chęcią opowiada fascynujące historie związane z każdym przedmiotem, odkrywając przed gośćmi tajemnice minionych epok.

Asortyment sklepu, pomimo jego niewielkich rozmiarów, jest bardzo bogaty i niezwykle zróżnicowany. Znajdziecie tu zarówno lokalne skarby związane z historią regionu, jak i egzotyczne przedmioty z najodleglejszych zakątków świata. Antyczne meble, stare obrazy, porcelana, biżuteria, a nawet rzadkie książki – to tylko niektóre z niezwykle cennych przedmiotów, które czekają na nowych właścicieli. Sklep ten to także miejsce, gdzie lokalni twórcy prezentują swoje dzieła. Wspaniałe rękodzieło, unikalne ozdoby, artystyczne przedmioty i obrazy wykonane przez miejscowych artystów dodają sklepikowi niepowtarzalnego uroku i klimatu. To idealne miejsce, by znaleźć oryginalny prezent lub wyjątkową pamiątkę.



Pan Zbyszek Daszkiewicz przed sklepem z antykami / fot. Kamila Kupiec

ścieli. Sklep ten to także miejsce, gdzie lokalni twórcy prezentują swoje dzieła. Wspaniałe rękodzieło, unikalne ozdoby, artystyczne przedmioty i obrazy wykonane przez miejscowych artystów dodają sklepikowi niepowtarzalnego uroku i klimatu. To idealne miejsce, by znaleźć oryginalny prezent lub wyjątkową pamiątkę.

ginalny prezent lub wyjątkową pamiątkę.

Zachęcamy do odwiedzenia sklepiku i zanurzenia się w magiczny świat antyków. Pan Zbyszek z przyjemnością opowie o najciekawszych eksponatach i pomoże znaleźć coś, co wzbogaci Wasz dom o wyjątkowy

element historii. W sercu naszego miasteczka są skarby, które czekają na odkrycie!

Sklepik znajduje się przy ul. Niepodległości 22 i czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 10⁰⁰-17⁰⁰, w soboty od 10⁰⁰ do 15³⁰.

REDAKCJA

Okiem numizmatyka

Półskojec

Gdy Wielkim Mistrzem Zakonu zostaje Winrych von Kniprode (1351-1382) emisja monetarna Zakonu nie nadąża za europejskimi standardami. W tym czasie dokonuje się reforma groszowa, masowa emisja dużych srebrnych monet, jak choćby grosze praskie, więc brakteatowe fenigi są już zbyt drobną monetą. Dlatego też dokonuje on reformy ok. 1370 roku i wprowadza do obiegu nowe nominały, takie jak: kwartnik, szeląg oraz właśnie półskojec.

Półskojce odpowiadały wartością groszom: praskiemu i polskiemu. Moneta ta ważyła ok. 3 gramy, zaś średnica to ok. 26mm. Zawartość czystego srebra wynosiła 1,875 grama. Półskojce nie przyjęły się za bardzo i była to emisja jednorazowa, co czyni je bardzo rzadkimi i po-

szukiwanymi monetami. Znanych jest niewiele odmian. Nie była to ostatnia emisja tego nominału, gdyż za rządów Wielkiego Mistrza Michała Kuchmeistera von Sternberga (1414-1422) wznowiono bicie półskojców na wzór monet mistrza Winrycha, w okresie od kwietnia do połowy maja 1416 więc emisja była bardzo krótka i zapewne nie duża. Miały zaniżony kurs: 32 fenigi zamiast 40 i szybko zostały wyłowione z obiegu w celu przetopienia. Półskojce były emitowane bez imienia Wielkiego Mistrza, co powoduje, że bardzo trudno jest określić do którego Mistrza należały. Ciężko jest o opracowanie, które w pełni wyczerpałoby temat odmian. Podczas prac archeologicznych na Wyspie Spichlerzów w Gdańsku, znaleziono dużą ilość monet Zakonu Krzyżackiego, w tym właśnie półskojców. Więcej informacji na temat tego znaleziska znaj-



Na awersie znajduje się tarcza Wielkiego Mistrza w sześciopłatkowej rozecie, w otoku napis „MONETA DOMINORVM PRVSSIE” (Moneta Panów Prus). Rewers zdobi krzyż z lilijkami w czteropłatkowej rozecie, w otoku napis: „HONOR MAGRI IVDICIVM DILIGIT”.

dziemy w opracowaniu profesora Borysa Paszkiewicza „Moneta w dawnym Gdańsku. Badania archeologiczne w latach 1997-2009” (wyd. Gdańsk 2013 r.).

Obecnie, z uwagi na swoją rzadkość, są cenione i poszukiwane przez kolekcjonerów. Na aukcji nr 52 WCN 10 listopada 2012 r. jeden z pół-

skojców został sprzedany za kwotę 2600 zł.

Ciekawostka: czterdzieści pięć półskojców to jedna grzywna pruska, za którą wtedy można było kupić np. krowę.

W następnym artykule pojawi się inny nominał, czyli kwartnik.

WOJCIECH KARKULOWSKI

Rośnie byliczka na odłogę... o dawnych ziołach na co dzień

Dziś zielarstwo stało się przydomowym hobby lub gadaniną „zabobonnych babć”, które nie chcą korzystać z usług medycyny profesjonalnej. Zioła mają jednakże ogrom pozytywnych właściwości. Przekonują nas o tym także sprawdzone badania naukowe, a sama świadomość na temat ich pozytywnego wpływu sięga wielu pokoleń. Dawniej specjalizowały się w ziołolecznictwie głównie wiejskie babki, czarownice, gusłarze i zamawiacze posiadający tajemną wiedzę na temat otaczającego nas świata. Dla wielu ludzi była to jedyna forma pomocy medycznej jaką mogli wówczas otrzymać...

Lekarzy w Prusach Wschodnich jeszcze do przełomu XIX/ XX w. było bardzo niewiele. Medycyna szpitalna osiągała przełomy w biednych prowincjach dopiero w II poł XIX w., a wielu mieszkańców Prus było wobec niej sceptycznych jeszcze długo później. Leczenie profesjonalne było kosztowne, a same szpitale kojarzyły się raczej z biedą i umieralnią. Wątpiący woleli udać się do kogoś zaufanego, bliskiego ich problemom, rozumiejącym sytuację życiową Warmiaków oraz Mazurów – ich wiarę, przekonania, warunki oraz trud życia. Najczęściej po tym jak nie pomogła porada ciotki, sąsiadki, matki chrzestnej udawano się po pomoc do babek, ale większość kobiet posiadała chociaż podstawową wiedzę, które zioło z przydomowego ogródka wykorzystywać na męczące siebie czy bliskich dolegliwości. Na każde przeziębienie pomagać miała **lipa drobnolistna**, zdrowie poprawiał także **tymianek** czy **oregano**. Remedium na wiele chorób stanowił powszechnie znany **czosnek**. Jeszcze z początku XX w. popularny był na Warmii **kalmus (tatarak)** - zalewany spirytusem pomagał na żołądek, a jako napar stosowany na bóle reumatyczne. Gdy ktoś miał problem z włosami, np. w postaci kołtunów, używano, znany i dzisiaj, **jedwab polny**. W czasie najgorszych epidemii, na które nie było lekarstwa okadzano się dymem z **piołunu**, **jemioli**, **sosny**, **dębu**, a najlepszym był **ocet dżumowy** zwany również **octem czterech złodziei** – zrobiony z **piołunu**, **rozmarynu**, **szalwii**, **mięty**, **ruty**, **czosnku**, **dzięgielu**, **cynamonu**, **lawendy**, **goździków** i **octu winnego**. Używano



Kobiety sprzedające zioła na targu w Wilnie 1931 r. / fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

wódki jałowcowej oraz piwa z dodatkiem ziół. Niektórzy lekarze polecali także **tytoń**. Często zielarstwo łączono także z zabiegami magicznymi. Kiedy kogoś dopadnie brodawka powinien on wg starych sposobów owinać ją żdźbłem **żyta** zżętego w czasie ubywania księżyca, a następnie zakopać je pod okapem dachu. W przypadku jęczmienia po zawołaniu „Masz jęczmień – Łżesz!”, należy wrzucić **ziarenko jęczmienia** do studni i zobaczyć czy ono utonie. Na żółtaczkę najlepsza jest kąpiel **w żółtych ziołach**, a lekarstwem na każdą chorobę są połknięte w czasie Wielkanocy **kotki** z poświęconej **palemki**. W Święto Jana warto zaopatrzyć się z kolei w **bylicę**, która chroni zarówno przez złymi mocami jak i każdą zarazą.

Ziół używano nie tylko na poprawę zdrowia, albo jako dodatku kuchennego, lecz miały one szerokie zastosowanie. Znano je jako pomoce upiększające dziewczęta – niektóre rośliny rumieniły policzki inne barwiły usta. Chętnie używano **nawrotu polnego**, który wśród ludności niemieckiej nazywano „bauernschmincke” czyli „chłopską szminkę”, ze względu na barwnik w jego korzeniach. W północno-wschodniej Polsce często do różowienia lica służyły listery **jajowate**, a z **kokoryczki** robiono wodę kosmetyczną. Wiele roślin pomagało także zachować higienę. Do prania, kąpeli wykorzy-

stywano wszelkiego rodzaju **mydlnice**, a niekiedy pomagały w tym także **kasztany**. Pięknie pachnącą **macierzankę** kładziono latem między ubrania wraz z **piołunem** na odstraszanie moli. Zioła służyły także np. do farbowania odzieży – za pomocą **kory olszyny** i ałunu tkaninę barwiono na czarno, a **złocińcem właściwym** na żółto.

Zioła były wykorzystywane w bardzo różnorodny sposób i to zarówno takie, które trudniej napotkać, jak i takie, które rosną w każdym ogródku. Wiązały się z nimi wierzenia oraz legendy o pochodzeniu jeszcze pogańskim, ale także związane z chrześcijaństwem. Utarło się już oficjalnie święcenie ziół 15 sierpnia z prośbą do Matki Boskiej Zielnej (patronki ziemi w rozkwicie), błogosławiącej plony i rośliny, a także w ramach wdzięczności wobec przyrody.

O dziedzictwie kulturowym związanym z ziołami będą mogli się Państwo dowiedzieć więcej na Święcie Ziół organizowanym w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztyнку... na które serdecznie zapraszamy!

Będzie to już XIV edycja Regionalnego Święta Ziół w naszym skansenie! Tradycyjnie czeka na Państwa moc atrakcji. Kiermasz produktów zielarskich, rękodzieła i kulinariów. Występy zespołów „Folkownia”, Pieśni i Tańca „Bez Wianka”, „Pod Borem” i „Baby Ruśkie i Promile”. Zabawy w gwarze warmińskiej. Warsztaty, pokazy i prelekcje. I oczywiście święcenie własnoręcznie wykonanych bukietów podczas mszy świętej w kościółku z Rychnowa o godz. 12:30.

NIKOLA DĄBROWSKA



Uroczystości Dni Olsztynka 2024

W dniach 21-23 czerwca Olsztyn stał się centrum kulturalnych i sportowych wydarzeń. Mieszkańcy gminy oraz licznie przybyli goście świętowali obchody dni miasta. Uroczystości rozpoczęły się przed olsztyńskim ratuszem od oficjalnego przekazania klucza do bram miasta przez Burmistrza Olsztynka Roberta Warkę na ręce Wielkiej Ochmistrzyni, w którą wcieliła się Katarzyna Waluk - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku obejmując tym samym władzę w mieście na czas trwania obchodów. To symboliczne wydarzenie „otworzyło drzwi” do trzech dni pełnych radości, muzyki, zabawy, rywalizacji i wspólnych przeżyć ich uczestników.

Tradycyjnie w pierwszym dniu obchodów wielobarwna parada, przemierzyła ulice miasta. Wzięli w niej udział mieszkańcy, a także zaproszeni goście, wśród których byli parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele szkół, przedszkoli, żłobka, instytucji, klubów sportowych, przedstawiciele firm oraz zaproszeni goście z gmin partnerskich: Walkenried (Niemcy) i Łąpsze Niżne (Polska). Wieczór uświetniły koncerty artystów: Kasia Kowalska, Zespół Solid Rock oraz Radiomaszyna, którzy rozgrzali serca licznie przybyłych uczestników imprezy. Pierwszy dzień zakończono trwającą do późnych godzin nocnych dyskoteką.

Drugiego dnia nie zabrakło emocji podczas różnorodnych wydarzeń, w których każdy mógł znaleźć coś



Kasia Kowalska z zespołem na tle olsztyńskiej publiczności / MDK Olsztyn

dla siebie. Od rana najmłodszy miłośnicy dwóch kółek wzięli udział w wyścigu rowerowym Tour de Olsztyn, a zamiłowane „biegaczki” zmierzyły się w Olsztyńskim Biegu w Szpilkach. W trakcie dnia odbył się po raz pierwszy Turniej Brydża Sportowego o Puchar Zalando. Zgodnie z wieloletnią tradycją nie mogło zabraknąć konkursu jedzenia jagodzianek, który przyciągnął smakoszy i kulinarnych entuzjastów naszych regionalnych smakołyków. Tego dnia na scenie zaprezentowały się lokalne zespoły z Miejskiego Domu Kultury. Później wystąpiły gwiazdy wieczoru – Brathanki i Andre. Po północy at-

mosferę jeszcze bardziej podgrzały Młode Wilki, zapewniając niezapomnianą zabawę.

Trzeci dzień Dni Miasta przyniósł kolejne emocje i atrakcje. Uczestnicy z wielkim zainteresowaniem wzięli udział w Grze Miejskiej „Witajcie w naszej bajce” zorganizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Olsztynku, która przeniosła ich w magiczny świat pełen zagadek i wyzwań. Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Olsztynka oraz Turniej Rycerski o Topór Güntera von Hohensteina w Wiosce Rycerskiej przyciągnęły entuzjastów rywalizacji i sportowych zmagania.

Niezwykłą atrakcją Dni Miasta były również bezpłatne rejsy po jeziorze Jemiołowskim zorganizowane przez Stowarzyszenie Acatus.

Trzy dni świętowania dostarczyły wiele niezapomnianych wrażeń, ale również umocniły więzi lokalnej społeczności.

Dziękujemy wszystkim organizatorom, uczestnikom oraz mieszkańcom Olsztynka za ich zaangażowanie i wkład w organizację tego wyjątkowego święta. Wasza energia i entuzjazm sprawiły, że Dni Olsztynka były niezapomnianym przeżyciem dla każdego z nas.

UM OLSZTYNEK

X Rodzinny Piknik Lotniczy w Gryźlinach

6 i 7 lipca w Gryźlinach odbył się jubileuszowy X Rodzinny Piknik Lotniczy "Pod Niebem Świętej Warmii". To wyjątkowe wydarzenie przyciągnęło rzesze miłośników lotnictwa i rodziny z całego regionu. Organizatorem imprezy była gmina Stawiguda przy współpracy m.in. z powiatem olsztyńskim, wspierana przez wielu partnerów, w tym Gminę Olsztyn, która z dumą uczestniczyła w tym przedsięwzięciu.

Piknik rozpoczął się w sobotę o godzinie 16:00 i trwał do późnego wieczora, kiedy to statyczny pokaz balonów zachwyił zgromadzoną publiczność. Dzień pełen emocji zakończył spektakularny pokaz laserów, zsynchronizowany z muzyką i efektami specjalnymi, który pozostawił



FOT. MONIKA NOWAKOWSKA

niezapomniane wrażenia. Na uczestników czekało wiele atrakcji, zarówno w powietrzu, jak i na ziemi. Najmłodszy mogli korzystać z Parku Rozrywki, a także z Mobilnej Kortosfery, oferującej interaktywne wy-

stawy i eksperymenty. Starsi uczestnicy z zainteresowaniem oglądali ogromne stoisko Wojska Polskiego, gdzie prezentowano pojazdy i sprzęt wojskowy. Nie zabrakło również stoisk z kreatywnymi warsztatami

oraz wystawy zabytkowych i stylowych samochodów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem miłośników motoryzacji.

Całość wydarzenia odbyła się pod honorowym patronatem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego oraz Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Impreza była nie tylko okazją do podziwiania podniebnych akrobacji, ale także do spędzenia czasu w rodzinnej atmosferze i korzystania z licznych atrakcji dostępnych na terenie lądowiska w Gryźlinach.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tego wydarzenia.

UM OLSZTYNEK

Gminne Dni Rodziny 2024



foto UM Olsztynek

8 czerwca w Parku Sportu, Kultury i Rozrywki w Olsztyнку, po raz kolejny odbyły się Gminne Dni Rodziny, których hasło przewodnie w tym roku brzmiało: „Dobro rodziny czy nadgodziny”.

To wyjątkowe wydarzenie skierowane było do rodzin z dziećmi. Każdy uczestnik mógł znaleźć tu coś interesującego dla siebie, a przede wszystkim towarzysko i miło spędzić czas z najmłodszymi. Impreza została zorganizowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztyńku we współpracy z licznie zaangażo-

wanymi instytucjami i organizacjami, tworząc niezwykle urozmaicony, kolorowy i pełen rodzinnego ciepła festyn.

Dla uczestników przygotowano bogaty zestaw atrakcji. Na scenie wystąpili uczniowie oraz przedszkolaki z gminy Olsztynek, zespół Swojska Nutka, a także zespoły muzyczne i taneczne z Miejskiego Domu Kultury w Olsztyńku, zapewniając niezapomniane artystyczne przeżycia. Nie zabrakło również niezwyklego pokazu iluzjonisty, Pawła Kwietnia, który zachwycił zarówno najmłodszych, jak i dorosłych.

Warto również zaznaczyć, że podczas wydarzenia Stowarzyszenie Olsztynek Po Godzinach, we współpracy z Fundacją DKMS prowadziło stoisko, na którym zebrano aż 18 wymazów od uczestników. Celem tej inicjatywy jest walka z nowotworami krwi. Dlatego zgłoszenie się każdej nowej osoby jako potencjalnego dawcy szpiku ma tu ogromne znaczenie.

W trakcie obchodów nagrodzono uczestników konkursu plastycznego „Od nasionka do książki”, zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Olsztyńku przy wsparciu

Nadleśnictwa Olsztynek. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Wzięło w nim udział 40 uczniów, a ich nagrodzone prace można było podziwiać na specjalnie przygotowanej wystawie.

Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej przygotowali dla gości orzeźwiająca lemoniadę, smaczkowe ciasta oraz przepyszny chleb ze smalcem. Dla najmłodszych dodatkową atrakcją było malowanie twarzy oraz pokaz sublimacji, podczas którego tworzono nadruki na smycze.

Młodzieżowa Rada Miejska oraz nasi seniorzy także aktywnie włączyli się w obchody Gminnych Dni Rodziny, a Uniwersytet Trzeciego Wieku zorganizował warsztaty artystyczne. Diabetycy z Olsztyńka przygotowali bezpłatne, ciepłe posiłki. Uczniowie z Zespołu Szkół im. Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza w Olsztyńku serwowali przepyszne gofry, które cieszyły się ogromnym powodzeniem. Swoje stanowiska prezentowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej, pracownicy z Gminnego Centrum Zdrowia Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Olsztyńku, Policjanci z Komisarzatu Policji w Olsztyńku.

Serdeczne podziękowania kierujemy do organizatorów oraz wszystkich artystów, wolontariuszy oraz uczestników, którzy włożyli serce i wysiłek w organizację tego wydarzenia. Patronat nad Dniami Rodziny 2024 objął Burmistrz Olsztyńka Robert Waraksa.

UM OLSZTYNEK

KróliROCKowo!

6 lipca w Królikowie odbył się festyn „Bezpieczne Wakacje” połączony z festiwalem zespołów rockowych „KróliROCKowo”.

Pomysł na organizację imprezy pojawił się spontanicznie. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i wsparciu sponsorów udało się zorganizować wydarzenie dla małych i dużych. Każdy znalazł coś dla siebie. Były kolorowe warkoczyki, origami, bule, stanowisko Gminnego Centrum Zdrowia Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Olsztyńku oraz OSP Pawłowo. Jak na każdym szanującym się festynie można było skosztować pajdy chleba ze smalcem, kiełbaski i kaszanki prosto z grilla. Masę przepysznych słodkości zapewniło Koło Gospodyń Wiejskich i Gospodarzy w Lichtajnach. Pod sceną, która była wyjątkowa, jedyna i niepowtarzalna i znakomicie oddawała hasło imprezy – rockowe

brzmienie na wiejskiej scenie – bawili się dorośli wspólnie z dziećmi przy dźwiękach naszych olsztyńskich artystów White Hag, Łukasz Stachowiak oraz gości Old and Young, The Incubus Sundrome. Dzięki zaangażowaniu naszej małej lokalnej społeczności udało się stworzyć coś niesamowitego. Coś, co na pierwszy rzut oka nie powinno się sprawdzić w małej wiosce, ale na przekór wszystkiemu sprawdziło się idealnie. I zapewniło rozrywkę nie tylko mieszkańcom Królikowa. Czy mamy apetyt na więcej? Oczywiście.

W tym miejscu jeszcze raz dziękujemy wszystkim zaangażowanym w ten projekt: Państwu Podhajnym i Państwu Sokół, Pawłowi Hajdukowi, Mariuszowi Rychlikowi i Rafałowi Milewskiemu.

Artystom: White Hag, Łukasz Stachowiak, Old and Young, The Incubus Sundrome.



foto Facebook / White Hag

Sponsorom: R.W. Fijałkowsy, Sklepy spożywczo-przemysłowe Jolanta Gramś, PIT STOP Piotr Borkowski, Chemikol Kwiatkowscy, Usługi Transportowe i Różne Krzysztof Łukasik, FLESZ STUDIO Tomasz Kenig, Hydraulik Tomasz Krebs, Usługi Dekarskie Jacek Łukaszewski, Usługi Kominiarskie i Transportowe Jan Gieranowski, Wykończenia wnętrz Radosław Domżałski, Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Olsztyńku,

Tymbark MWS Sp. z o.o. S.K.A., OCTIM Wytwórnia Octu i Musztardy Sp. z o.o., Zakład Masarski „Tomuś” Tomasz Reihns.

Uczestnikom: Koło Gospodyń Wiejskich i Gospodarzy w Lichtajnach, OSP Pawłowo, Gminne Centrum Zdrowia Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Olsztyńku.

**ELŻBIETA
SUŁKOWSKA-KAŻMIERCZAK**

Festyn w Kurkach – 650-lecie Ząbia

6 lipca w Kurkach odbył się festyn zorganizowany z okazji jubileuszu 650-lecia wsi Ząbie.

Wydarzenie rozpoczęło się w Kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe w Kurkach panelem historycznym, podczas którego przedstawiono uczestnikom wiele cennych informacji. Opowiedziano m. in. o losach terenów sołectwa i ich dawnych mieszkańców, dziejach topograficznych i historycznych.

Przygotowano liczne atrakcje dla dzieci - strażacki dmuchaniec OSP Olsztynek oraz kącik artystyczny z malowaniem, rysowaniem i wycinaniem. Dzięki uprzejmości Ingi Romańskiej, która prowadzi stadninę koni w Kurkach, uczestnicy festynu mieli okazję przejechać się konno. O oprawę artystyczną zadbał Miejski Dom Kultury w Olsztynku, który był współorganizatorem imprezy. Na scenie wspaniale zaprezentował się zespół seniorów „Swojska Nutka” z Olsztynka oraz młoda trębaczka ze Szczytna. Następnie wystąpiły wokalistki z Miejskiego Domu Kultury i Dorota Partyka oraz energetyczny zespół klezmerski „Kombo”.

Mieszkańcy i przybyli goście mieli okazję posmakować regionalnych produktów z wiejskiej kuchni, przygo-



foto. MDK Olsztynek



towanych przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kurkach.

Na dzieci czekały animacje i konkursy. Jednym z nich

był tradycyjny wyścig kajakowy dostarczając uczestnikom oraz kibicom niezapomnianych emocji. Dzięki „Warnijsko Zgadywanka”

uczestnicy mogli zapoznać się i nauczyć podstawowej gwary warmińskiej, którą posługiwali się kiedyś nasi przodkowie z terenów należących do Warmii. Na zakończenie festynu w scenerii pobliskiego jeziora odbył się magiczny pokaz Fireshow, który zrobił na wszystkich piorunujące wrażenie.

Dzięki zaangażowaniu wielu osób udało się stworzyć niezapomnianą atmosferę oraz upamiętnić ważne wydarzenie, jakim jest jubileusz 650-lecia istnienia miejscowości Ząbie. Festyn w Kurkach na długo pozostanie w pamięci mieszkańców i przybyłych gości.

Współorganizatorem była gmina Olsztynek. Festyn zorganizowano dzięki wsparciu finansowemu ze Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

Z okazji 650-lecia Ząbia wydana została również okolicznościowa broszura.



Zapiski archeologiczne i historyczne opracował związany z Kurkami historyk Andrzej Harasimowicz. Publikację dofinansowano z otwartego konkursu ofert na wsparcie zadań publicznych Gminy Olsztynek w 2024 r.

UM OLSZTYNEK

Waplewo stawia na integrację!

Festyny integracyjne to wyjątkowe wydarzenia, które mają ogromne znaczenie dla lokalnych społeczności. Takie imprezy przyciągają mieszkańców w różnym wieku i sprzyjają budowaniu więzi społecznych. Stanowią też doskonałą okazję do wspólnej zabawy i relaksu.

Organizatorzy tegorocznego festynu w Waplewie zadbałi o różnorodność atrakcji dla najmłodszych, takie jak: turniej piłki nożnej, dmuchanie, malowanie twarzy czy zabawa

w pianie. Dla dorosłych festyn był okazją do spędzenia czasu z rodziną, ale także do spotkania się z sąsiadami i znajomymi. Uczestnicy wydarzenia mogli skosztować pysznego gulaszu z dzika przygotowanego przez Przewodniczącego Rady Miasta pana Jerzego Głowacza oraz słodkich wypieków serwowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Na fali” z Waplewa. Dopełnieniem imprezy była dyskoteka prowadzona przez pana Roberta Kucińskiego.

Dla nowo wybranej sołtys - Mileny Czerwińskiej, integracja mieszkańców, to główny cel w podejmowanych działaniach. Razem z członkami rady sołectkiej już planują kolejne spotkania na najbliższe miesiące.

Pani sołtys dziękuje wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniach do festynu, a mieszkańcom Waplewa za przybycie i wspólną zabawę.

DOROTA ROGOWSKA



foto. Dorota Rogowska

Wiadomości z Uniwersytetu Trzeciego Wieku



Interakcje między lekami a ziołami

12 czerwca uczestniczyliśmy w wykładzie pani mgr farmacji Natalii Tucholskiej na temat „Interakcje między lekami a ziołami”.

Współczesna farmakologia rozwinęła się w dwudziestym wieku, wprowadzono wówczas antybiotyki, insulinę i wiele innych leków ratujących życie.

Preparaty ziołowe są znacznie tańsze i łagodniejsze w działaniu niż inne leki. Nie są też obciążone tak wielkim ryzykiem wystąpienia skutków ubocznych. Wiadomo jednak, że nie powinno się łączyć ziół i leków polecanych przy tej samej dolegliwości, ponieważ mogą potęgować efekt działania i wzmacniać reakcje niepożądane. Stosowanie ziołowych preparatów zazwyczaj jest bezpieczne. Zawsze jednak warto skonsultować ich działanie z lekarzem lub farmaceutą. Istnieje wiele czynników zwiększających ryzyko wystąpienia interakcji. Są to: polifarmakologia, współistnienie innych leków, wiek chorego, leczenie przez wielu specjalistów, brak dokładnego wywiadu, reklamy leków w środkach masowego przekazu czy propagowanie zjawiska masowego samoleczenia się.

Lek przyjęty w niewłaściwy sposób może nie wykazywać efektu terapeutycznego, co wydłuża okres leczenia. Niektóre leki mogą wchodzić także w interakcje z żywnością, używkami i suplementami. Prawidłowe działanie niektórych leków zależy od czasu ich przyjęcia w stosunku do posiłku. Są leki, którym należy przyjmować w określonym



Wykład „Interakcje między lekami a ziołami” / fot. UTW Olsztyn

odstępnie od posiłków, a niektóre w czasie jedzenia. Pomiedzy składnikami żywności, a składnikami leków może dochodzić do interakcji skutkującej ograniczeniem skuteczności leczenia lub zwiększeniem ryzyka wystąpienia działań niepożądanych. Należy skonsultować sposób przyjmowania leku w stosunku do posiłku z lekarzem lub farmaceutą.

Skuteczność leków jest ściśle uzależniona od konkretnej pory ich przyjmowania i odpowiedniej dawki. Leki najlepiej popijać szklanką wody niegazowanej, a także dbać o właściwe ich przechowywanie.

Relacja z Lidzbarką Warmińskiego

Zarząd UTW zorganizował 25 czerwca jednodniową wycieczkę do Lidzbarka Warmińskiego, w której wzięła udział 28-osobowa grupa słuchaczy.

Zwiedzanie tego miasta zaczęliśmy od Oranżerii Kultury, która położona jest na niewielkim wzgórzu na miejscu dawnych ogrodów biskupich. Budowla powstała w XVII wieku i pełniła funkcję letniej rezydencji.

Biskup Ignacy Krasicki obdarzył wielką miłością lidzbarskie ogrody tworząc wokół pawilonu park. Pod jego nadzorem zakładano sztuczne kaskady, wytyczano promenady, które były zdobione posągami, pomnikami i symbolicznymi nagrobkami wybitnych mężów. Sadzono najrozmaitsze gatunki drzew, kwiatów, wśród których królowały róże. Architektonicznie Oranżeria jest budowlą parterową, murowaną z cegły. W XIX i XX wieku wnętrza przebudowano pozostawiając nienaruszoną salę centralną, w której znajduje się fragment malowideł ściennych. Obecnie w zabytkowych murach mieści się Biblioteka Pedagogiczna. Po zwiedzaniu Oranżerii Kultury udaliśmy się do zamku. Zamek lidzbarski zbudowano w latach 1350-1401 na miejscu niewielkiego grodu pruskiego. Rezydowali tu wybitni Polacy, znakomici przedstawiciele kultury polskiej. Mieszkało tu ośmiu ostatnich biskupów polskich. Ostatnim biskupem warmińskim rezydującym tu był Ignacy Krasicki. Zamek Biskupów Warmińskich należy do najcenniejszych i najlepiej zachowanych zabytków obronnej architektury gotyckiej w Polsce. W 1953 roku został wpisany do rejestru zabytków, a w 2018 r. uznano go za pomnik historii. Obecnie w swojej ofercie zamek prezentuje wiele ciekawych wystaw – od archeologii, dawnego uzbrojenia, rzemiosła artystycznego, sztuki gotyckiej, malarstwa religijnego po polskie ma-

larstwo współczesne. Następnie mieliśmy przyjemność korzystania z tężni solankowych. W tym mieście, które stanie się w niedalekiej przyszłości uzdrowiskiem, już dziś można cieszyć się z pawilonu zdrowia, w którym znajduje się tężnia solankowa i grota solna. Pawilon położony jest nad zrewitalizowanym Żabim Stawem. Mikroklimat wokół tężni pomaga w leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych, zapaleniu nerek, alergii oraz przy chorobach tarczycy.

Ostatnim punktem programu naszej wycieczki było zwiedzanie Stoczka Warmińskiego. Znajduje się tutaj Sanktuarium Maryjne z bazyliką Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. W części klasztornej znajduje się izba pamięci kardynała Stefana Wyszyńskiego. Stoczek był miejscem uwięzienia przez władze komunistyczne kardynała w latach 1953-1954. W ołtarzu głównym znalazła się kopia obrazu z wizerunkiem Maryi – Matki Pokoju z Dzieciątkiem. Wartość społeczna i edukacyjna sanktuarium wynika z zachowania funkcji żywego miejsca kultu religijnego i ośrodka pielgrzymkowego.

Wycieczka była udana, spotkała się z wielkim entuzjazmem uczestników.

Zakończenie roku akademickiego

27 czerwca grupa słuchaczy naszego uniwersytetu zakończyła rok akademicki. Spotkaliśmy się pod Ratuszem na spacer po zakątkach Olsztynka, aby obejrzeć historyczne miejsca naszego miasteczka. Spacer poprowadził emerytowany nauczyciel historii (wielka skarbnica wiedzy o Olsztynku i jego okolicach) – Bogumił Kuźniewski.

Nasze miasto istnieje już 665 lat, a jego losy, to głównie czasy niemieckie: krzyżackie i pruskie. Olsztynek powstał na dawnym terytorium plemienia pruskiego. Ziemie te podbite przez zakon krzyżacki zostały objęte akcją kolonizacyjną dopiero w połowie XIV wieku. Dokładnie w 1359 roku Olsztynek otrzymał prawa miejskie i nosił nazwę Hohenstein.

Na terenie miasta znajduje się wiele zabytków, które są bardzo cenne i warte poznania:

- Zamek w Olsztynku, to średnio-wieczna pokrzyżacka warownia. Dziś mieści się tam Zespół Szkół,
- Mury miejskie są bardzo dobrze utrzymane, pochodzą z XV wie-



Wycieczka do Lidzbarka Warmińskiego / fot. UTW Olsztyn

- – Dawny kościół ewangelicki mieści się w rynku. Jest to jeden z najstarszych budynków w mieście, zbudowany w XIV wieku w stylu gotyckim, z wysoką wieżą, która dominuje ponad miastem. Obecnie mieści się tam Salon Wystawowy Muzeum Ludowego w Olsztynku,
- Dom Mrongowiusza, to zabytkowy dom stojący w rynku. Powstał w dawnej baszcie na linii średniowiecznych murów obronnych Olsztynka. W XVI wieku niektóre baszty tych murów zmieniono w domy mieszkalne poprzez dostawienie ścian od strony miasta.

Po spacerze udaliśmy się w trzech grupach (pieszo, pieszo z kijkami, rowerami) na Plażę Miejską nad Jezioro Jemiołowskie, gdzie miło spędziliśmy czas przy ognisku. Było pieczenie kiełbasek, pizza i wspólna biesiada.



foto: UTW Olsztyniek

Najbliższe wydarzenia:

- **9-12 września 2024 (trzy noclegi).** Wycieczka do Krakowa dofinansowana z budżetu Gminy Olsztyniek. Wyjazd pociągiem 9 września (według aktualnego rozkładu) kilkanaście minut po godz. 5:00, powrót do Olsztynka 12 września ok. godz. 22. W programie planujemy zwiedzanie Kopalni Soli w Wieliczce, zwiedzanie Krakowa z przewodnikiem – Stare Miasto i Wawel, Kazimierz, Kościół Mariacki, muzeum, wycieczka elektrycznym wózkiem golfowym przez Stare Miasto, Kazimierz i Podgórze. Zakwaterowanie w hostelu z możliwością korzystania z kuchni. Odpłatność uczestnika: 750 zł w dwóch ratach. I rata 350 zł

do 31 lipca. II rata 400 zł do 31 sierpnia.

Zapisy i pieniądze przyjmuje Ala Kidawa.

- **13-14 września 2024 roku wycieczka do Bydgoszczy.** W programie musical pt. „Bulwar zachodzącego słońca” w Operze Nova Bydgoszcz, a następnego dnia zwiedzanie Bydgoszczy lub Torunia.

Cena biletów: 80,00 zł. Pozostałe koszty zostaną podane w późniejszym terminie. Zapisy i wpłaty do 10 lipca 2024 roku.

Szczegółowe informacje dotyczące wydarzeń organizowanych przez Zarząd dostępne są na stronie: www.bibliotekaolsztyniek.pl

UTW OLSZTYNEK

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Olsztynku

W zwykłej i niezwykłej codzienności...

Nie jest tajemnicą, że dla wielu osób poezja staje się sensem życia. Dobrym przykładem może tu być moja skromna osoba. Jako uczestnik olsztyńskich Warsztatów Terapii Zajęciowej na co dzień piszę wiersze. Część moich utworów została niedawno opublikowana w tomiku poezji pt. „W zwykłej i niezwykłej codzienności...”, którego pomysłodawcą jest pan Jerzy Tytż – prezes Stowarzyszenia „Aktywna Gmina”.

Nie będę ukrywał, że z mojej perspektywy, to właśnie twórczość poetycka pozwala mi w praktyce znacznie bardziej uwierzyć w siebie. Co więcej to właśnie poprzez to, co robię dobitnie uzmysłowiłem sobie ile jeszcze mogę osiągnąć. Decyzja o umieszczeniu mojej twórczości w niedawno wydanym tomiku to z pewnością dla mnie ogromne wyróżnienie. Korzystając z okazji bardzo serdecznie dziękuję za nie panu Jerzemu Tytżowi.

W moim przekonaniu pomogła mi ona nie tylko „zabłysnąć” w gronie szerszej społeczności (co nie do końca było moim celem), ale przede wszystkim pokazać innym, że niepełnosprawność fizyczna, z jaką się od urodzenia borykam nie jest de facto żadną blokadą w realizacji marzeń czy zamierzonych celów. Jedynym warunkiem do tego, aby



foto: WTZ Olsztyniek

określone plany mogły się ostatecznie ziścić jest wsparcie ze strony osób najbliższych i przyjaciół. Kwestia ta staje się tym ważniejsza w momencie nadejścia jakiegokolwiek kryzysu. Zaczyna wówczas obowiązywać zasada: im szybciej uświadomisz sobie i w pełni poczujesz, że ktoś za Tobą stoi, tym pręcej i sprawniej pokonasz piętrzące się wokół trudności.

W mojej codzienności największym wsparciem i siłą napędową jest mój tata oraz pozostali członkowie rodziny i przyjaciele. Najbliżsi są dla mnie w chwilach próby ukonieniem i oparciem. Bez nich tego osiągnięcia, po prostu by nie było.

Niewątpliwą inspiracją do powstawania moich utworów były (i są) okoliczności, pośród których przychodzi mi się ustawicznie znajdować.

Dlatego też, w tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim osobom, jakie na co dzień w różnych sytuacjach mojego życia spotykam: rodzinie, znajomym i nieznanym. Dziękuję im za każdy przejaw sympatii oraz okazanego mi ciepła. Każdy z takich gestów był, jest i pozostanie dla mnie niesamowicie cenny. Powiem więcej: to właśnie tego typu spotkania, często mające bardzo spontaniczny charakter, uświadomiły mi, jak ważne są powierzchowne nawet relacje międzyludzkie, nie mówiąc już o tych głębszych, takich jak miłość czy przyjaźń. To one właśnie dają mi w praktyce nadzieję na lepsze, pomyslnie jutro. Dla mnie, osoby dotkniętej niepełnosprawnością jest to kwestia niezwykle istotna.

W tym momencie raz jeszcze chciałbym nawiązać do tytułu wydanego tomiku – „W zwykłej i niezwykłej codzienności...”, którego częścią stały się moje wiersze i powiedzieć, że z perspektywy osoby z niepełnosprawnością, zmuszonej często walczyć o najprostszy czasem ruch – każdy przeżyty dzień okazuje się być unikalnym tym bardziej, stanowiąc ogromną wartość samą w sobie. Chcę tu zatem zaapelować do innych osób z niepełnosprawnościami: nigdy nie poddawajcie się, ponieważ nikt nie ma prawa Wam niczego narzucać i Was ograniczać. Wy decydujecie o tym, kim chcecie być i jacy jesteście, w co wierzycie i dokąd zmierzacie. Wasz wybór – Wasze życie – pamiętajcie!

SZYMON NYGA

SP SPSK im. św. Jana Pawła II w Olsztynku

Szkoła nie musi być nudna!

Za nami intensywny czas nauki, zmagania z samym sobą, z naszymi słabościami, obawami. Ale to nie znaczy, że za nami czas nudy, rutyny czy frustracji. Szkoła to przecież miejsce spotkań, nawiązywania relacji, to miejsce wymiany myśli i emocji. Czerwiec w Szkole Podstawowej SPSK im. św. Jana Pawła II obfitował w nie w szczególności.

W szkolnym terminarzu pojawiło się bowiem, jak co roku, Święto Szkoły. Tym razem postanowiliśmy podejść do tematu nietypowo, wysuwając na pierwszy plan zamiłowanie patrona naszej szkoły Ojca Jana Pawła II do podróżowania, poznawanie nowych kultur i języków. Tego dnia na szkolnych korytarzach zaroilo się od rozmaitych zapachów, smaków, dźwięków i kolorów. Każdy mógł nie



Nasi tegoroczni absolwenci w Malborku

tylko skosztować smakołyków z najróżniejszych zakątków świata, ale i zapoznać się z kulturą poszczególnych krajów. Tego dnia uczniowie mieli także okaz-

ję wybrać laboratorium językowe i rozpocząć przygodę z nowym językiem: ukraińskim, francuskim, włoskim czy hiszpańskim. Dla spragnionych ruchu był

turniej piłki nożnej, a dla żądnych rywalizacji – „Konkurs wiedzy o życiu patrona”. Wszystko to osładzały „tony” kremówek, ulubionego smakołyku Jana Pawła II, po którą jak co roku ustawiły się kolejki do szkolnej cukierenki „Pod aniołkiem”.

Nie mniejsze emocje towarzyszyły nam także podczas szkolnej wycieczki. Dobre humory zabraliśmy ze sobą już do autobusu, a później było tylko lepiej. Nawet chmury i deszcz zapowiadane na ten dzień ustąpiły pod naporem naszego optymizmu. W takich okolicznościach z zaciekawieniem snuliśmy się po korytarzach, salach, piwniczkach i wieżyczkach malborskiej twierdzy. Na słuchaniu jednak nie poprzestaliśmy. Wzięliśmy bowiem udział w warsztatach kaligrafii oraz rycerskiego fechtunku. I po raz kolejny zafascynował nas świat jakże odmiennych od współczesnych nam umiejętności. Solidną lekcję żywej historii postanowiliśmy zakończyć rejsem po

Nogacie. Malborski zamek prezentował się jeszcze bardziej majestatycznie z perspektywy naszych łodzi. Toń wodna nadała mu splendoru i majestatu. Zachęcenie pięknem okolicznej przyrody postanowiliśmy nie kończyć tej przygody i ruszyliśmy nad polskie morze. Tam czekała na nas skąpana w ostatnich promieniach słońca plaża, fale, piasek, mewy i ...dobra zabawa w gronie przyjaciół.

Ten zespół spotkał się po raz ostatni na uroczystym apelu wieńczącym rok szkolny. Tu także nie zabrakło emocji, uśmiechu, ciepłych wspomnień, życliwych słów, ale i łez. Było to zakończenie szczególne, pełne pożegnań, nostalgii i refleksji. Ten dzień pokazał, że nasza szkoła jest przede wszystkim wspólnotą. Takich emocji jak te, w które obfitował czerwiec w naszej szkole, życzymy sobie i naszym uczniom w kolejnym roku.

JOANNA GÓRSKA-OLESZCZUK

Przedszkole Miejskie w Olsztynku

Uroczyste pożegnanie sześciolatków

18 czerwca w Przedszkolu Miejskim w Olsztynku odbyło się uroczyste pożegnanie kończących przedszkole 6-latków. Wzięły w nim udział przedszkolaki z grup VII, VIII, IX, X wraz z wychowawcami: Olgą Zembruską, Magdaleną Mendalką, Karoliną Nowacką, Hanną Płoską, Dorotą Malinowską i Anną Wachowską.

Uroczystość dzieci rozpoczęły pięknym i doniosłym krokiem poloneza, co wywołało wzruszenie w oczach zgromadzonych rodziców i zaproszonych gości. W tym szczególnym dniu mieliśmy przyjemność gościć: Zastępcę Burmistrza Bogusława Kowalewskiego, Przewodniczącą Rady Miejskiej w Olsztynku Jerzego Głowacza, Przewod-

niczącą Komisji Spraw Społecznych Ryszarda Lachowicza, Skarbnik Miasta Martę Gola, Dyrektora ZASiP Mirosława Obrębskiego, Dyrektora Miejskiego Domu Pomocy Społecznej w Olsztynku Ewę Szerszeniewską, Kierownika Dniennego Domu Senior+ Emilię Nowicką oraz przedstawicieli Rady Rodziców. Pani Dyrektor Barbara Sternicka powitała wszystkich przybyłych gości, rodziców, dzieci, nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi. Głos zabrał również Zastępca Burmistrza, który złożył życzenia dzieciom, a także serdeczne podziękowania Dyrekcji Przedszkola Miejskiego w Olsztynku oraz wszystkim nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi za trud włożony



fol. Paweł Purzycki

w pracę z dziećmi. Następnie Pani Dyrektor podziękowała rodzicom za okazaną pomoc, współpracę, zaangażowanie oraz wsparcie w realizacji podejmowanych działań. Po części oficjalnej nadszedł czas na zaprezentowanie przez dzieci występów artystycznych. Wszystkie 6-latki przygotowały program artystyczny pt. „Wielka Gala Oscarowa”. Każdy przedszkolak mógł poczuć się jak prawdziwa gwiazda! Wydarzenie

to miało niezwykle uroczystą oprawę, a to za sprawą bajecznej dekoracji pełnej gwiazd i statuetek Oscarów. Gala była pełna emocji. Były łzy śmiechu, a także łzy wzruszenia. Grupa zdolnych 6-latków zachwycała strojami i pięknymi występami, zaskakując wdziękiem, uśmiechem, a przede wszystkim talentem. Każde dziecko stanęło na wysokości zadania, prezentując niezwykle wysoki poziom artystyczny. Występ dzieci

wzbudził we wszystkich niesamowity zachwyt. Przedszkolaki oraz wychowawcy mogą być dumni z efektów swojej ciężkiej, kilkuletniej pracy. Po części oficjalnej wszystkie grupy rozeszły się do swoich sal, gdzie nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów ukończenia przedszkola, medali i upominków. Na przedszkolaków czekał również tort oraz słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców i wychowawczynię.

Drogie Przedszkolaki, a za chwilę Uczniowie, ze wzruszeniem w sercach, ale i uśmiechem na twarzy, życzymy Wam wszelkiej pomyślności, sukcesów i powodzenia. Idźcie przez świat z wysoko uniesionym czołem. Nie bójcie się wyzwania i otwierajcie się na wszelkie dobro i mądrze podążajcie za głosem własnego serca. Zawsze będziemy o Was pamiętać. Mamy nadzieję, że i Wy czasem wspomnicie nas. Powodzenia na dalszej drodze edukacji!

ANNA WACHOWSKA

SP nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku

Olsztynecki Wieczór Teatralny



Aktorzy na scenie / fot. Facebook / Szkoła Podstawowa nr 2 im. rtm. Witolda Pileckiego w Olsztynku

W dniach 19-20 czerwca w kinie „Grunwald” odbył się już tradycyjnie Olsztynecki Wieczór Teatralny. Impreza ta jest podsumowaniem pracy teatru szkolnego „ART TEAM” działającego przy Szkole Podstawowej nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku.

Koło teatralne w minionym roku szkolnym zgromadziło ponad 40 osób z klas od drugiej do piątej. Ponadto w pracach zespołu na stałe brało udział 10 uczniów ze starszych klas, którzy występowali w programach i spektaklach.

W związku z dużym zainteresowaniem zajęciami dzieci zostały

podzielone na dwie grupy i pracowały pod opieką pań Marzeny Obuchowicz oraz Wioletty Figielskiej-Korgul. W pierwszym semestrze uczniowie przygotowali program z okazji Dnia Papieskiego oraz jasełka. Dzięki opracowaniu autorskich scenariuszy dzieci mogły pracować w mniejszych grupach, a spotykały się razem podczas prób przed występem. W drugim semestrze oba zespoły pracowały oddzielnie. Grupa starsza prowadzona przez panią Wioletę Figielską-Korgul przygotowała wieczornicę z okazji Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Następnie zrealizowała z uczniami spektakl „Sklep z za-

bawkami” na podstawie autorskiego scenariusza. Młodsza grupa drugi semestr spędziła na przygotowaniu przedstawienia „Przygoda w bibliotece”, który wraz z dziećmi przygotowała pani Marzena Obuchowicz.

Podsumowaniem całorocznej pracy grup było wspomniane spotkanie w olsztyneckim kinie zorganizowane we współpracy z Miejskim Domem Kultury. Impreza co roku przyciąga coraz większe rzesze widzów, dlatego kino było wypełnione po brzegi. Oba spektakle bardzo spodobały się zebranym. Usłyszeliśmy wiele ciepłych słów z ust mieszkańców naszego miasta.

Koniec sezonu artystycznego jest dobrym momentem na podsumowanie zajęć. Obserwując dzieci pracujące na co dzień w kole, mogę stwierdzić, że tego typu zajęcia są bardzo dobrym sposobem na wszechstronny rozwój dzieci. Uczą się one radzić sobie ze stresem, treścią, ćwiczą pamięć oraz świadomie stosują ruch sceniczny. Pracując z dziećmi przez kilka lat, widzę ich niesamowity rozwój. Największą satysfakcję sprawia mi, kiedy mali aktorzy przeżywają swoje występy, kreują postaci i nie mogą się doczekać kolejnej roli. Często też tęsknią za zakończonym spektaklem i chciałyby grać go jeszcze długo. Mówią o magii, która dzieje się na deskach. Teatr „ART TEAM” cechuje wielka dynamika pracy. W roku szkolnym przygotowujemy po kilka przedstawień, gdy zwykle szkolne koła teatralne opracowują jeden występ. Dzięki takiemu tempu uczniowie muszą być zdyscyplinowani i czuć odpowiedzialność za grupę.

Podsumowując, mogę śmiało stwierdzić, że teatr szkolny wraz z chórem stanowią artystyczne serce szkoły, które bije w naszej placówce mocno i szybko. Bardzo dziękuję dzieciom oraz ich rodzicom za zaufanie i zapewniam, że w nowym roku szkolnym czeka nas wiele ciekawych projektów.

Na koniec chciałabym podziękować drużynie harcerskiej „ISKRA”, która często gości na naszych występach. Dziękuję za Wasze wielkie serca i gotowe do pomocy ręce.

WIOLETTA FIGIELSKA-KORGUL

recenzja

„W zwykłej i niezwykłej codzienności”

Spacerując ulicami naszego urokliwego miasteczka, zapewne nie mamy świadomości, że właśnie mijamy poetę czy malarza. Okazuje się bowiem, iż wśród mieszkańców Olsztynka możemy odnaleźć wiele niezwykle utalentowanych osobistości - ludzi wyjątkowych, którzy swoimi szczególnymi zdolnościami potrafią obdarzyć innych, dać im szczerą radość czy poruszyć serca. To ludzie z wysoką wrażliwością i umiejętnością dostrzegania piękna w rzeczach pozornie banalnych, ludzie ze specyficzną delikatnością i niosący dobro w zakamarkach swojej osobowości.

Mam przed sobą niezwykle album, który jest tego dowodem. Nosi tytuł „W zwykłej i niezwykłej codzienności” i podtytuł „Wybrane wiersze i obrazy malarskie”. Został wy-

dany przez Stowarzyszenie Aktywna Gmina w Olsztynku w ramach projektu „Wydanie ilustrowanego tomiku poezji”. W kosztach wydawniczych uczestniczył również Burmistrz Olsztynka, realizując tym samym zadanie publiczne w zakresie upowszechniania kultury oraz hojnie sponsorzy.

Warto zaznaczyć, iż ów tomik by nie powstał, gdyby nie ogromne zaangażowanie szefa Stowarzyszenia Aktywna Gmina – Jerzego Tytza oraz zespołu redakcyjnego w składzie: Alicja Chrzanowska, Janina Gancarz, Elżbieta Redman, Ewa Szerszeniewska, Krystyna Tarnowska, oraz Stanisława Ziątek.

Projekt okładki, skład tomiku i przygotowanie do druku to dzieło pracownika Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynku Pawła Rogowskiego.

Niezwykle istotnym zadaniem było wykonanie zdjęć prac malarskich zamieszczonych w tym albumie. Po mistrzowsku zrobiło to Studio MSL-Fotografia Magdalena Jankowska i Sebastian Lachowicz.

Wszystkie utwory poetyckie i prace malarskie w omawianym albumie uporządkowane są w kolejności alfabetycznej i jest to świetny pomysł, gdyż z założenia nie dokonano oceny talentu autora ani jego pracy.

Pochylmy się teraz nad głównym przesłaniem wyłaniającym się z twórczości naszych lokalnych artystów. Nie sposób odnieść się do wszystkich prac, które znalazły się w tym wydaniu. Skupię się tylko nad wybranymi dziełami.

Ze względów sentymentalnych, moją szczególną uwagę przykuwa twórczość nieżyjącego ▶

► już niestety **Marka Domagalskiego** – cudownego człowieka, wspaniałego polonisty, który zapisał się na zawsze w pamięci i sercach swoich przyjaciół oraz wielu uczniów. Cierpiał w wyniku nieuleczalnej choroby, ale do końca wierzył, że znajdzie cudowny lek na swoje dolegliwości. Mimo życzliwych ludzi wokół, czuł się samotny w sensie metafizycznym. Swoje uczucia opisywał w ten sposób:

*...nie bądź taki przerażony
nie rozglądaj się w poszukiwaniu pomocy
która nie nadejdzie
nie od nich
nie szukaj twarzy
której nie ma w tobie
weź za to od życia chwilę...*

Ogromna wola życia Marka przejawia się w utworze „Szept”:

*wypełniony goryczą
zwracam się do ciebie
moje małe niebo
z moich małych marzeń
i do ciebie się zwracam
wietrze wiejący
goniący ptaki
i do ciebie także
trawo wysoka
wodo najgłębsza
lesie nieznany
pozwólcie mi żyć pośród was*

Tego niezwykłego człowieka nie ma już wśród nas, podobnie jak i innych autorów zaprezentowanych w tym tomiku, np. Erwina Kruka, o którego bolesnej twórczości nie sposób mówić w tak krótkim artykule. Markowi Domagalskiemu poświęcałam więcej uwagi niż innym, gdyż był moim kolegą „po fachu”, ale też łączyły nas relacje przyjacielskie.

W 2015 roku zmarła Pani **Helena Lewandowska**, z którą, chwilę „przed”, przeprowadziłam ostatni w jej życiu wywiad. Twórczość Pani Heleny to liryczna kronika ważnych dla niej, bieżących wydarzeń, połączonych z refleksjami nad życiem.

W utworze „Życie” zauważa:

*Tak szybko pędzą zegary
Czy ktoś pamięta z was
Kiedy dzieckiem był i jest już stary
I trudno z tym się pogodzić [...]
Dziś zgarbiony nie może chodzić
Czas go jak trawę skosił
Zbielał włos
Przycichł głos*

Bardzo poruszył mnie wiersz „Chciałabym”, niezyczącej również Pani **Barbary Łukaszewicz**, która w przejmujący sposób opisuje pustkę po stracie bliskiej osoby. Autorka doświadcza dotkliwej tęsknoty, chociaż ani razu nie używa tego określenia. W dojmującej samotności zauważa rzeczy małe, drobne, kiedyś nieistotne. Ot, prozaiczne życie codzienne we dwoje – jakże teraz tego brak.

*Chciałabym pyłek strącać z Twojego ramienia,
Pyłek, co tylko dla mnie jest bardzo widoczny,*



Okladka ilustrowanego tomiku poezji

fol. MBP Olsztynek

*Lecz nie ma Cię w zasięgu mojego spojrzenia
I wciąż nie wiem, co zrobić, by do Ciebie dotrzeć.*

*Chciałabym włos pogłodzić na twej srebrnej
skroni
cieszyć się blaskiem odbitym w mym oku
ale wiem, że nie poczujesz ciepła mojej dłoni
bo nie ma ciebie przy mnie, jesteś gdzieś w obłoku
[...]*

O pięknie przyrody, szczególnie tatrzańskiej, pisze Pan **Andrzej Arkadiusz Andrzejczyk** w wierszu „A w Tatrach jesień złota...”

*Te barwy wszystkich odcieni BŁĘKITU,
przez BIEL śnieżną jak komunii opłatek
po MALACHIT smreków, u Tatr podnóża
aż po wód – ZIELEŃ TURKUSOWĄ
o brzegach porośniętych trawami i lasem
podziwiać mogę w każdą jesień ZŁOTĄ,
tak bardzo polską, a w świecie tak jedyne...*

Pan Andrzej w swoich utworach tworzy barwne epitety, które opisom przyrody dodają malarskości. Powoduje to skojarzenia z poetami Młodej Polski, np. Kazimierzem Przerwą-Tetmajerem.

Na uwagę zasługuje twórczość dawnego olsztyneckiego nauczyciela historii – Pana **Marcina Cieleckiego**, który tłumaczy nam połączenia przeszłości z teraźniejszością, np. w utworze „Cmentarz w Sudwie”:

*Moja ojczyzna to groby. Historia idzie coraz
wolniej
w dymie z kadzidla kroję plastry zdarzeń.
Nauczyliśmy starców milczeć albo czytać z kartki.
Ich chód mówi mi więcej niż ta chwila
którą mam złożyć.*

Pan Marcin nie tylko zanurza się w historii, chociaż przenika jego twórczość. Dostrzega piękno przyrody, ale chyba przede wszystkim przygląda się życiu, zarówno jednostki jak i społeczeństw. W utworze „Bałtyk” czytamy słowa:

*Pod palcami mam coraz dziwniejszy różaniec.
Tajemnice naszego życia
I jego kolejne części: chwalebne rozdziały,
pokutne psalmy.*

Poezja Pana Marcina Cieleckiego nie jest jednoznaczna. Poeta tworzy skomplikowane metafory, wielowymiarowe obrazy, wykorzystuje skróty myślowe, co w konsekwencji może nastęrczać trudności w odbiorze.

Długo przymierzałam się do zerknięcia w twórczość poetką Pani **Alicji Chrzanowskiej**, a to dlatego, że jest to poezja jakby utkana z pajęczyny – tak delikatna, subtelna jak sama pani Ala. Nie chciałabym popełnić faux-pas wobec starszej ode mnie koleżanki – polonistki, gdyż czuję się trochę jak uczennica. Jak śmiem? Spróbujmy jednak.

Tematem przewodnim utworów Pani Alicji jest głównie przyroda, o różnych porach dnia i roku, ale też życiowe refleksje, których trudno w pewnym wieku uniknąć. Poetka często wraca do wspomnień, do ludzi dla niej ważnych, np. do postaci innej poetki - **Janiny Dobrowolskiej**. Obie panie łączy silna nić przyjaźni. Jedną wiatry historii przeniosły aż do Berlina, ale panią Alę, na szczęście, mamy u siebie w Olsztyнку.

Pani Alicja Chrzanowska jest mistrzynią poetyckich przenośni i barwnych epitetów. Moje spostrzeżenia potwierdzają np. słowa: W wierszu „Białe lilie” (z inspiracji obrazem Krysi Tarnowskiej):

*Ulubione kolory
ZIELEŃ, BIEL, SZAFIR
na płótno przeniosłaś
Delikatnie pulsują kolorami
zieleń jasnością
biel perlistą szarością
szafir chabru odmianą [...]
Plamy czerwieni
smugi jasnej zieleni
łagodnego brązu
na płótno rzuciłaś
Także dziewiczy czas bezmowny
gdy lilie zwracają kielichy
ku szafirowo-zielonej wstędze wody.*

Ciekawą propozycję utrzymania radości i pokoju serca znajdziemy w utworze „Myśli zapłakane”:

*Jeśli czujesz
że myśli natrętne
owładnąć cię mogą
odrzuć je
- te skłębione w węzły -
chwile życia zranionego
niech nie będą zapłakane
jak szyby w deszczu
Niech melancholia
nie ma do nich dostępu
i nie rozlewa się
kroplami goryczy
twego żalu ukrytego
co chciałby krzyżeć [...]*

Zakończę fragmentem utworu bez tytułu:

*Pozwól, że wspomnienia najlepsze
w TWOICH snach umieszczę*

► *Jak zniszczony pamiętnik
Odnović je zechćiej*

W niniejszym albumie znalazła się również próbka twórczości Pana **Szymona Nygi** - młodego, ale bardzo dojrzałego człowieka. Choć między wierszami wspomina o swojej niepełnosprawności czy o zasmakowaniu kilku kropel gorzycy, jego poezja jest pełna radości życia oraz nadziei. Okazuje się, że najczęściej szczęścia czy satysfakcji zapewnią człowiekowi przyjaźń, miłość i akceptacja bliskich. Pan Szymon wręcz krzyczy - „Nie poddawaj się! Pracuj ambitnie! Dąż do celu! Walcz! Dbaj o przyjaciół i łączącą was przyjaźń!”, itp.

W utworze „Esencja chwili” poeta stwierdza:

*Każda chwila jest bezcenna,
Każdy moment unikalny,
Każdy dzień niesamowity,
Każdy rok niepowtarzalny*

Tak krzyczy siła młodości. Powodzenia, Szymonie! Szerokiej drogi! Rozwijaj zdolności, które w Tobie drzemia!

Cenię sobie czerpanie radości z życia, jednakże nie mogę przejść obojętnie obok utworów nasączonych bólem jak gąbka wodą. Żałuję, że w tym miejscu mogę przytoczyć jedynie ich fragmenty. O uczuciach towarzyszących człowiekowi u schyłku życia przejmująco i pięknie pisze Pani **Jadwiga Ziółkowska**:

*Samotność jest samotna,
Często smutna i markotna.
Siedzi czasem przy oknie
I patrzy, jak przyroda na deszczu moknie [...]
Samotność monotonna bywa
Tego wcale nie ukrywa. [...]
Zdarza się, że samotność umiera w samotności,
Nawet sąsiedzi nie wiedzą, nikt nie przyjdzie
w gości*

Autorka wraca do młodości w wierszu „Żegnaj młodości”:

*Jak to się stało, że tak szybko odeszłaś?
Tak niedawno siedziałaś ze mną w ławce
szkolnej [...]*

Kolejna olsztynecka poetka to Pani **Magdalena Jankowska**. Jej dorobek artystyczny jest bardzo wyrazisty, poruszający. Wydaje się również przejmująco osobisty. Oto, na przykład, głos kobiety, która walczy o swoją niezależność, akceptację oraz prawo do szczęścia:

*Dlaczego zamykasz przede mną drzwi?
Dlaczego Twój widok powoduje łzy?
Pozwól mi normalnie żyć i śnić,
Twoim niewolnikiem nie chcę już być -
Kim jesteś? Wróg czy przyjaciel?
Twoje słowa zniechęcające,
Te same powtarzane od dawna.
Dalaś mi życie, a teraz odbierasz [...]
Zrozum - nie chcę litości! Tylko prawdziwej
matczynej miłości!*

Bohaterka poezji Pani Magdaleny nosi w sobie wiele bólu i żalu, o czym świadczy kolejny wiersz:



Sabina Kijańska, Droga / fot. z ilustrowanego tomiku “W zwykłej i niezwykłej codzienności”

*Ból, który czuje – rozrywa jej serce.
Łza, która spływa – roztopia jej oczy.
Nie ma wsparcia i żadnej pomocy!
Męczy się sama, skrywa to w sobie...
Jeśli ktoś zapyta i tak się nie dowie.
Co czuje? Co myśli? Dlaczego rozpacza?
Ma przykre wspomnienia, ale wciąż do nich
wraca.
Czy miała dzieciństwo? – nie pamięta tego!
Nie miała ciepła i miłości – ktoś powie dlaczego?*

Ten fragment, zdaje się, nie wymaga komentarza.

Na koniec piękna twórczość bardzo uzdolnionego muzyka, poety i malarza – Pana **Wiesława Dubickiego**. Poeta wzruszająco pisze o bliskości i przywiązaniu do swej ukochanej:

*Każdą chwilę ze mną dziel
W dobrym czasie i tym złym
I choć czasem serca gubią się,
Będę wciąż za tobą biegł*

A w innym utworze czytamy:

*Są obrazy które kuszą swym kolorem
głosy które wabią jak syreny
są obrazy których granic nie pamiętasz
dreszcze które grają na twojej skórze
I wtedy noc – dzień jeden odcień ma
monotonny ciąg wizji
absurdalnych i bez tła
i nigdy nie wiesz kiedy zgasną*

Żeby docenić wyjątkowość strof Wiesława Dubickiego, koniecznie trzeba zapoznać się z kolejnymi utworami, do czego bardzo zachęcam.

Co prawda nie jestem wykształconą znawczynią sztuki malarskiej, jednakże potrafię docenić urodę oraz sztukę obrazu. Spośród zaprezentowanych w albumie dzieł, wiele przyciąga wzrok barwami, budzi zachwyt lub myśli niespokojne w związku z przedstawioną treścią.

Autorzy prac zamieszczonych w niniejszym albumie często odkryli swoje zdolności



Wiesław Dubicki, bez tytułu / fot. z ilustrowanego tomiku “W zwykłej i niezwykłej codzienności”

w późniejszym wieku, trochę dalej od młodości. Wtedy okazuje się, że mamy więcej czasu dla siebie (teoretycznie) i odnajdujemy uspięte możliwości twórcze.

Tak jak w utworze poetyckim możemy zdefiniować osobowość poety, tak obraz dużo mówi o jego autorze. Ze względów oczywistych skupię się tylko na kilku dziełach.

Tematem przewodnim większości prac jest przyroda Warmii i Mazur oraz Mazowsza, o różnych porach roku. Motyw ten dominuje w twórczości Pań: **Krystyny Perkowski**, **Barbary Łukaszewicz** i **Sabiny Kijańskiej**. Właśnie ta ostatnia artystka zachwyciła mnie dwoma cudownymi obrazami „Szuwary” i „Droga”. Są tak barwne i ciepłe w odbiorze, że natychmiast chciałabym umieścić je w swoim domu i patrzeć godzinami dla uspokojenia. Kolejne dzieło o podobnej tematyce, ale nieco inne w odbiorze to „Koniec lata” autorstwa Pani **Krystyny Klewiado**. Gdybym mogła zdecydować, nadałabym mu inny tytuł - „Burza za chwilę”. Charakterystyczne zestawienie ciemnych barw przywołuje we mnie skojarzenia z magiczną ciszą tuż przed nadjeściem letniej burzy. Piękno mazurskiej przyrody w niezwykle subtelny sposób przedstawiają także dwa kolejne dzieła – jedno autorstwa Pani **Danuty Baran** pt. „Mazurskie jezioro” oraz drugie Pani **Elżbiety Redman** pt. „Przyszła wiosna”. Pierwszy obraz cieszy oczy naturalnym doбором barw oraz wspaniałą grą światła. Z kolei widok lecających bocianów z pewnością może kojarzyć się z wiosną, ale również z powrotem do domu rodzinnego.

Bardzo wdzięcznym i często wykorzystywanym motywem w twórczości malarskiej lokalnych artystów jest olsztyński Skansen oraz zabytkowa zabudowa Olsztynka. Obrazy związane z tą tematyką są przede wszystkim kolorowe i spokojne w swej wymowie. Opinię opieram na twórczości utalentowanego **Cezarego Długowskiego**, wspomnianej **Danuty Baran** oraz **Wiesława Dubickiego**.

Z kolei do tematyki wiejskiej nawiązują prace Pana **Mariana Warak**sy. Jego kunszt malarski można zauważyć w bardzo klimatycznym obrazie „Zima”.

Kolejną naszą lokalną artystką to Pani **Krystyna Rosłaniec**, która, zdaje się, bardzo lubi kwiaty, gdyż chętnie je maluje. Możemy zatem podziwiać „Słoneczniki” i „Maki w wazonie”. Doskonale dobrane barwy kwiatów mogą naprawdę zachwycić.

Prace, które wzbudziły mój autentyczny podziw i poruszyły serce, to obrazy Pani **Krystyny Tarnowskiej**. Przypatrując się dziełu „Bez tytułu” czuję dziwny niepokój, bo widzę gołą czaszkę jakiegoś zwierzęcia. Dopiero później uzmysławiam sobie, że są tam ściany i korytarze. Na lewo zauważam dłonie umieszczone w ścianie, jakby w okienku. Po chwili widzę, że takie okienka są w każdej ścianie. Nie ma rady – trzeba podpytać autora tak niepokojącej wizji. Zatem – cóż to może być? Obraz jest świetnie namalowany – z zachowaniem perspektywy, wykorzystaniem światłocienia i umiejętnym położeniem koloru.

Na powyższym tle kolejne obrazy są wręcz radosne, bo przecież na plan pierwszy wysuwa się słońce i układ słoneczny. Obok – symboliczny „Podwodny świat”. I jak tu się bać?



Cezary Długowski, *Zamek* / fot. z ilustrowanego tomiku „W zwykłej i niezwykłej codzienności”

Na koniec zatrzymuję się przy pracach Pani **Anny Andrzejczyk**. W albumie znalazły się trzy obrazy – abstrakcje, które wywołują lekki niepokój, może poprzez ciemne barwy – z wyjątkiem obrazu „Fala atlantycka”, całego w błękitach i w bieli. Właśnie ta praca podoba mi się najbardziej, gdyż daje pole do popisu wyobraźni.

Omówiony powyżej tomik poezji i malarstwa to publikacja wyjątkowa, która odsłania przed czytelnikami bogactwo emocji, myśli i doświadczeń lokalnej społeczności. Zbiór ten jest nie tylko literacko-malarskim przedsięwzięciem, ale także swoistym portretem naszej gminy,

ukazującym różnorodność talentów jej mieszkańców.

Wiersze zawarte w tomiku przenoszą nas w świat codziennych trosk i radości, osobistych refleksji oraz wspomnień, które tworzą wspólne dziedzictwo. Każdy utwór jest niczym małe okno, przez które możemy zajrzeć w dusze autorów, dostrzegając ich wrażliwość i unikalne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość.

Zachęcam do lektury tej niezwykłej pozycji, by odkryć i docenić poetycki głos naszej wspólnoty.

HENRYKA ŻEBROWSKA



**dobra
robota**

Dołącz do wolontariatu
w Szlachetnej Paczce

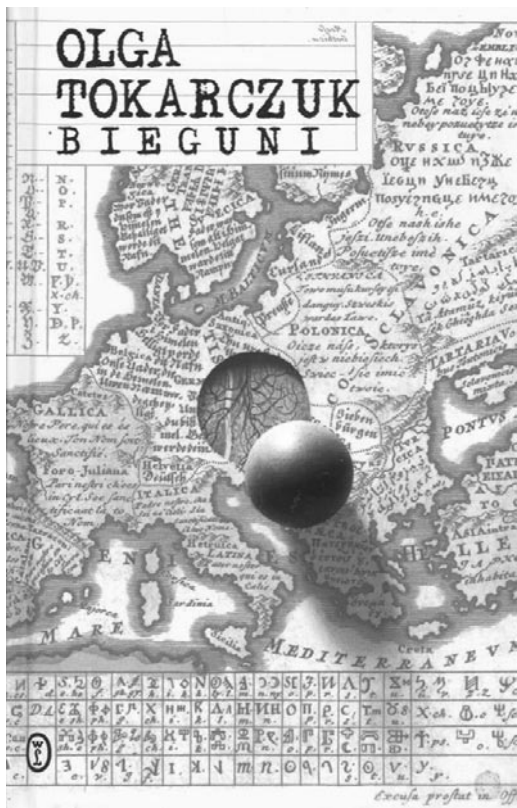
szlachetnapaczka.pl

OPLĄTANI POEZJĄ I NIE TYLKO...

Ten mały dopisek „i nie tylko...” w rubryce, do której przyzwyczaiłam interesujących się poezją czytelników, nie jest zapowiedzią jego ciągłości. Delikatnie odsunięta poezja niech się nie obrazi. Zostaje jej tylko oznajmić: jeszcze się wybije, jeszcze powrócę! Tymczasem ustępuję prozie.

Trzy niezwykle powieści

Spodziewam się, że czytelnik gotów jest zapytać – co je łączy, czym mogą zaciekawić. Że są to powieści, kwestionować nikomu nie przyjdzie do głowy, chociaż w szczegółach dotyczących struktury gatunku – pierwsza i druga różnią się od klasycznej, jaką prezentuje amerykański pisarz Amor Towles. Łączy je ważny szczegół, mianowicie umiejscowienie pewnych zdarzeń w ... Moskwie.



Okladka książki „Bieguni”, autor: Olga Tokarczuk

Zacznę od powieści znanej pisarki noblistki, Olgi Tokarczuk. Książka nosi tytuł „Bieguni”. Od razu wyjaśniam: tytuł jednej części, nie kolejnego rozdziału książki, przeniosła pisarka na całość. Powieści czy zbioru opowiadań? A to jest różnica! „Bieguni” – moje następne pytanie – czy słowo to przyjęło się? Byłabym raczej za słowem (z jęz. rosyjskiego) „bieżeńcy”. Pozostawmy jednak przy „biegunach” (l. mn.) i ... chyba trzeba przyjąć dwuznaczną liczbę pojedynczą „biegunka”. Czy nie śmiesz owa dwuznaczność, i po co ją wprowadzać? Biegun to biegun, a biegunka to biegunka!

Ale nic tam, nie wypada się czepiać. Książka Olgi Tokarczuk mówi o tych, którzy odbywają wszelakie podróże różnymi środkami lokomocji, są w ciągłym ruchu, a największą część stanowią

codziennie zdążający w pośpiechu ulicami dużych miast. Oni prawie biegają, niczym mrówki – tam i z powrotem, by dotrzeć do jakiegoś celu. Dziś modne staje się słowo „destination” – destynacja.

W Moskwie na lotnisku wielki billboard na przeszklonej ścianie stwierdza wszytkowiedząco: (podaję po polsku) „Mobilność jest realnością”. Bardziej oczywistym to stwierdzenie nie może być! – zauważam za autorką. Tylko że ... dla takich biegunek, o których czytamy, owa mobilność jest zupełną fantasmagorią. Dla takich specyficznych biegunek jak Galina ze znanego Arbatu, jak Annuszka i wielu innych, i to nie tylko z Arbatu. Lokalni dzielnicowi „tuptusie” przemierzają wciąż te same ulice w ciągu dnia, aby na noc znaleźć wejście do podziemnych kanałów, gdzie ogrzeją ich rury ciepłownicze. Do późna jeżdżą metrem aż do ostatniej stacji, potem wracają, przesiadają się do tramwajów. Nieakceptowani przez innych podróżujących, źle pachnący. Takimi widzi ich Annuszka, matka nieuleczalnie chorego Pieti, żona mężczyzny, który więziony przez dwa lata, topi na wolności swoje dramatyczne przeżycia w wódce. Znikąd żadnej pomocy, obezwładniony bezsilnością wobec bezprawia panującego w jego ojczyźnie, on i jego rodzina żyją na skraju nędzy. Annuszka mieszka w pobliżu dworca, skąd nieprzerwanym ludzkim potokiem wypędzają się dookólne ulice. Jadąc do pracy, obserwuje kobietę mającą na sobie kilka warstw odzieży; „zakutana” w nią jest tak bardzo, że widać tylko jej usta bezustannie wykrzykujące przekleństwo. W drodze do apteki, Annuszka ogląda elegancką dzielnicę z luksusowymi sklepami, przeznaczonymi tylko dla bogatych. Jest się czym poszczycić w państwie komunistycznego, podobno – powszechnego dobrobytu!

Annuszka cały bagaż życiowych doświadczeń niesie do jednej z trzech pobliskich cerkwi; tam może w ciszy wyzalić się na los, powspominać dzieciństwo podczas zesłania rodziny na Workutę, chociaż ma krótki czas odsunąć myśli o beznadziei bytowania teraz. Bo tylko ona czuje się odpowiedzialna za najbliższych. Cierpi, wyzwała się w niej uczucie poniżenia, widzi je w każdej spotkanej twarzy, odczuwa boleśnie jak „uderzenie w policzek, mocne i siarczyste”. Próbuje doświadczyć zapomnienia, zatracenia się w anonimowym tłumie, chce położyć sobie zasłonę na oczy, żeby samej „widzieć jak najmniej.” Zdesperowana, postanawia przez kilka dni pozostać z zakutą Galiną. Czego się od niej dowie? Co w niej zwycięży – trudna samoświadomość powrotu, opieki nad dzieckiem i mężem czy porzucenie rodziny? Na tym zakończę, prosząc czy-

telników o zainteresowanie się tą ciekawą książką Olgi Tokarczuk.

Prekursor realizmu w literaturze, francuski pisarz Stendhal pisał o powieści jako gatunku epickim, że jest to „zwierciadło przechadzające się po gościńcu”; w tradycyjnym ujęciu powieść ma wielowątkową fabułę, ukazuje zastępy licznych postaci, wśród których główną jest bohater. Powieść ma uporządkowany przebieg zdarzeń i szerokie tło – historyczne, obyczajowe czy społeczne. W prozie współczesnej wykształcił się specyficzny gatunek powieści o charakterze reportażowym. Takie cechy, właściwe dla reportażu, posiada książka Hanny Krall zatytułowana „Żal”. W poszczególnych jej częściach oraz w innych powieściowych utworach tej pisarki jaskrawo wybijają się „boleśnie żywa materia faktu, sięgająca w przypadku Krall do światła zagłady i pamięci”. Zacytowałam fragment wypowiedzi znanego pisarza reportażysty, Ryszarda Kapuścińskiego. Żywą materia faktu są zgromadzone i opracowane literacko opowieści autentycznych postaci. Krall posługuje się niezwykle barwnym i pojemnym słownictwem, ukazując losy w większości polskich Żydów. Zebrany materiał faktograficzny pochodzi od ocalałych z holokaustu lub ich potomków, rozsiadanych po całej Europie, a kiedyś zamieszkujących Rzeczpospolitą, wnosząc ogromny wkład w naukę, gospodarkę i kulturę. Byli obywatelami polskim, przyszło im doświadczyć okrucieństwa i zagłady okupanta niemieckiego. Opisując losy poszczególnych osób, pisarka używa określenia „skrawki życia”. Ona z wielką dokładnością potrafiła je zebrać i posklejać.

Skupię się teraz na małej, ale fascynującej opowieści, wyjętej z 450-stronicowej książki „Żal”.

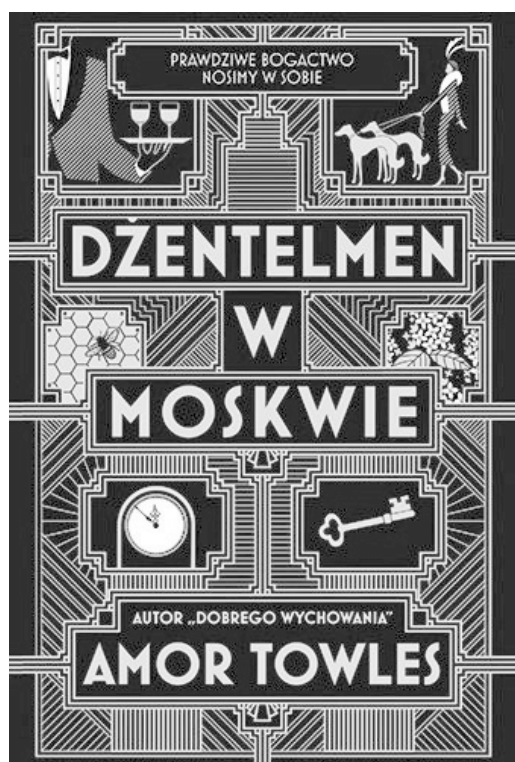


Okladka książki „Żal”, autor: Hanna Krall

► Tej jesieni, czyli w 1990 roku Lew Salomonowicz kończy 82 lata życia. Mieszka z siostrą w Moskwie. Po raz pierwszy w czasie swojego długiego życia pojedzie za granicę w celach naukowych. Obydwoje z siostrą są uczonymi. Ich życie w komunistycznym państwie bezprawia zostało okrutnie zniszczone, właściwie przekreślone. Doktor chemii, Lew Salomonowicz za nieprawomyślną wypowiedź swojego kolegi, że „organ KC Woprosy Filozofii są głównem” (Woprosy – czyli pytania historii – radzieckie i rosyjskie czasopismo naukowe), dostał wyrok osiemnastu lat pobytu w łagrach i więzieniach. Niesamowita jest opowieść samego Lwa Salomonowicza, którą jako wspomnienie powierzył młodemu fizykowi. Mówił o pracy przy grzebaniu zmarłych, o pobycie wśród kryminalistów, o wysłaniu go do ekspedycji geologicznej szukającej żelaza na wyspie ogromnej rzeki Angary. Tam spotkał Polkę Annę. Historia Anny i jej rodziców, tragiczna jak setek tysięcy polskich rodzin, zesłańców syberyjskich. Lwa Salomonowicza i Annę połączyły czasy okrutnego reżimu komunistycznego. Aby lepiej i dokładniej zapamiętać iście szatańskie struktury tego ustroju, istniejącego nadal, z uwagą należy prześledzić losy wielu bohaterów książki Hanny Krall. Tytuł „Żal” odniosła pisarka do przykrego stanu duchowego człowieka, żalu za tym, co się traci często na zawsze.

Żal wrywa z pamięci to, co jest perłą na dnie morza nienaruszoną, co jak ona chciałaby się ukryć przed obcym wzrokiem i osądzeniem. Tak czują bohaterowie wielu pięknych, chociaż tragicznych historii, jakie zebrała Hanna Krall.

Teraz przeniesiemy się do ekskluzywnego – od czasu jego powstania do dziś – hotelu Metropol w Moskwie. Na wielowątkową kompozycję powieści Amora Towlesa składają się losy wielu niezwykłych postaci, skupionych wokół tej najważniejszej, hrabięgo Aleksandra Rostowa.



Okladka książki „Dżentelmen w Moskwie”
autor: Amor Towles

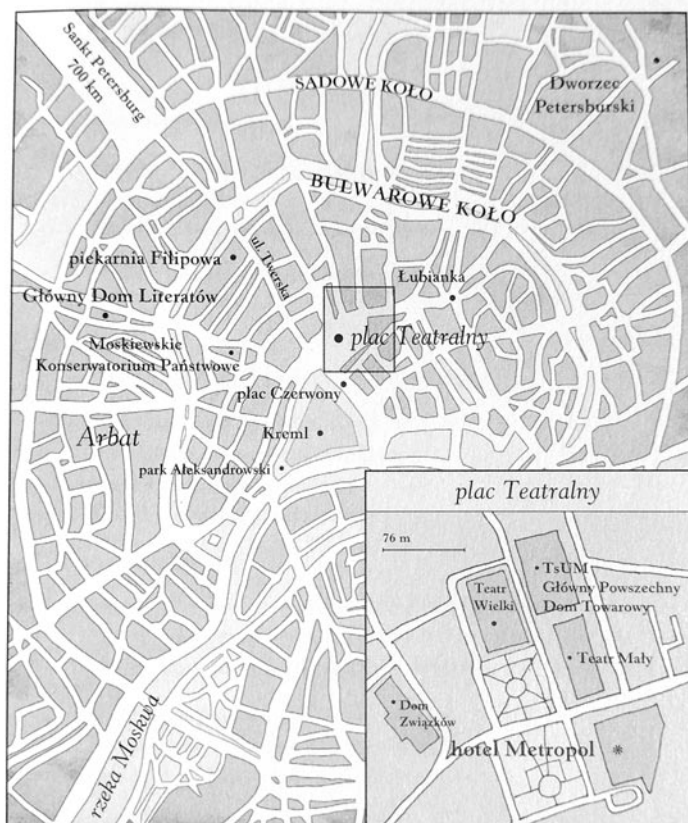
Hrabia wyjechał z Moskwy w 1914 roku, a kiedy postanowił wrócić cztery lata później, już do zupełnie innej porewolucyjnej rzeczywistości, zostaje skazany na dożywotni pobyt w hotelu Metropol, z zakazem opuszczania budynku. Był gościem, teraz jest więźniem, bez możliwości kontaktowania się z kimkolwiek, co paradoksalnie rzecz ujmując, okazało się dla niego wybawieniem. Mało tego, inteligencja i przebiegłość pozwoliły dżentelmenowi przetrwać samemu i nieść pomoc wielu przyjaciółom. Wiedział, że nie da się pokonać, podobnie jak bliscy mu „zapudłowani” w hotelu, kucharz Emil Żukowski oraz „kapitan dyskretnej restauracji” na drugim piętrze hotelu, kelner Andriej Duras. Trzej mężczyźni z innej epoki, wciąż śledzeni przez aparatczyków bolszewickiej władzy. Z honorem wypełniali sens łaskawie darowanego im życia. Stworzyli swoisty triumwirat, stali się robinsonami w myśl zasady wyznawanej przez księcia Demidowa z powieści „Wojna i pokój”: - jeśli mężczyzna nie jest panem swego losu, to z pewnością stanie się jego sługą.”

Od podszewki poznali metody sługusów Stalina; przy pomocy siebie znanych sposobów obnażali ich nieuctwo, brak kultury, prostactwo i żądę władzy. Hrabia w tym wszystkim celował, oddając ukryte w sercu najszlachetniejsze uczucia poświęcenia i miłości do drugiego człowieka, a przede wszystkim do swego przyjaciela z lat młodości, Miszy. Nie wydał go bolszewikom, przyjął na siebie autorstwo wiersza, za który Misza mógłby być skazany na śmierć.

Autor wyposażył hrabięgo w niezwykle talenty, z których siła rozumu i bycie niezmiennie tym samym człowiekiem honoru są bardzo istotne. Powieść obfituje w zaskakujące zwroty akcji, nieoczekiwane zdarzenia jak w dobrym sensacyjnym filmie. Fabuła powieści, pozornie tylko poszarpana na obrazy losów wielu postaci, często niedopowiedziane wydarzenia jednego rozdziału znajdują rozwiązanie i dalszy ciąg w kolejnych. A propos „ksiąg” (części) książki. Każda z nich zaczyna się tytułem na literę A! Nad takim pomysłowym „drobiazgiem” nie zastanawiałam się. Przysłoniły go losy bohatera i osób mu bliskich, którymi mimo odosobnienia potrafił się zaopiekować, którym poświęcił ukryte w schowkach mebli swego dawnego apartamentu złote ruble.

Ale przede wszystkim oddał najszlachetniejsze uczucie miłości do człowieka. Dobrze wypełnił sens swego życia. Spokorniały jako arystokrata, ale dumny i honorowy jako prawdziwy dżentelmen, niezawodny przyjaciel. Wiele razy

Moskwa około 1922 roku



Mapa z książki „Dżentelmen w Moskwie”

ryzykował życiem, łamiąc zakaz opuszczania Metropolu, by nieść pomoc przyjaciółom. Mógł czuć się spełnionym, pomagała mu w tym jego wrażliwość na muzykę i literaturę. W warunkach człowieka otoczonego brutalnym aparatem bolszewickiej władzy, stosującej przymus i bezprawie wobec szlachetnych ludzi własnego narodu, skazując ich na śmierć lub zsyłkę, hrabia Rostow nie ugiął się, pozostał sobą. Powieść Amora Towlesa jest przykładem błyskotliwości stylu pisarza: znajdujemy w niej doskonałe, pełne humoru określenia i sformułowania wyszydające ideologię komunistyczną. Przykładem może być wyrażenie „cud semantycznej wydajności” – o słowie „towarzysz”. Albo o krzywo zawieszonym portrecie Marksa, że „uchylił ideologicznej powadze gabinetu dyrektora”. Kapitalne są opowieści samego bohatera o latach młodości spędzonej w majątku o znaczącej nazwie Leniwagodzina. Tam rzeczywiście czas płynął wolniutko, a zegar bił tylko dwa razy na dobę! Opowiadania Rostowa są jednocześnie krytycznym spojrzeniem na własną klasę lepiej urodzonych. Z nastaniem rządów komunistycznych oprawców przyszła – pomyślałam sobie gorzko – „Uroczagodzina”. Raczej „Mrocznagodzina” dla wszystkich. Koba Soso* zmarł w 1953 roku, żartownisie w ośmiokilometrowej kolejce mówili, że chcą się upewnić co do tego faktu! Nie będę przybliżać czytelnikom szczegółów zaplanowanej ucieczki hrabięgo z Metropolu. Mogę tylko zapewnić, iż lektura tej książki to sama przyjemność.

ALICJA CHRZANOWSKA

* Koba Soso – Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili (z pochodzenia Gruzin). Przed przyjęciem pseudonimu Stalin miał ksywę Koba, na cześć słynnego kaukaskiego zbójnika. Dyktator, oprawca.

Miejski Dom Kultury w Olsztynku

29 maja. Tradycyjnie, jak co roku na zaproszenie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku wsparliśmy artystycznie i technicznie festyn z okazji DNIA DZIECKA. Wystąpiły zespoły perkusyjne, muzycznie i wokalne z Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku.

31 maja. Otwarcie sezonu turystycznego na polu namiotowym w Swaderkach - za sprawą naszych młodych wykonawców z koła gitarowego pana Wiesława, pośród śpiewu ptaków, w pięknych okolicznościach przyrody zabrzmiały przeboje m.in. The Beatles, Metallica, Django Reinhardta.

2 czerwca. Podsumowanie roku gitarowego. Uczniowie pana Wiesława zaprezentowali swoje umiejętności w różnorodnym repertuarze, który zadowolił nawet najbardziej wymagających melomanów. W ich wykonaniu usłyszeliśmy nie tylko utwory klasyki gitarowej. W programie znalazły się także popularne piosenki, które wszyscy dobrze znają i lubią. Na zakończenie zaprezentowało się doświadczone już trio gitarowe bracia Mikołaj i Maksymilian Gilewicz oraz Bartosz Jaroszewski, a także zespół KOMBO. Popisy gitarowe to nie tylko doskonała okazja, aby rodzice i dziadkowie zobaczyli, jak wszechstronne i utalentowane są ich pociechy. Mają również okazję, by zmierzyć się ze swoją tremą i sprawdzić jak grają inni.

6 czerwca. Podsumowanie roku wokalnego sprawiło, że sala kina Grunwald wypełniła się po brzegi. Zespoły i soliści pod czujnym okiem instruktorki Doroty Partyki



Zakończenie sezonu wokalnego / fot. MDK Olsztynek

z zaangażowaniem i pasją brali udział w konkursach i koncertach przez cały rok. To była muzyczna podróż pełna wyzwań i sukcesów! Na scenie zaprezentowały się kolejno nasze najmłodsze wokalistki z zespołu Tonacja, czyli prawdziwy wulkan pozytywności i uśmiechu. Ich występy są zawsze pełne energii i radości, a postępy, jakie poczyniły w ciągu roku, są naprawdę imponujące. GRATULACJE! Zespół młodzieżowy Marimba również miał wyjątkowy rok. Ich koncerty cieszyły się dużą popularnością, a my jesteśmy zachwyceni, jak bardzo się rozwijają i jaką wspaniałą pracę wykonują. BRAWO WY! Najstarsza grupa, Sing and Life, pracuje nad swoimi dojrzałymi już interpretacjami i wysokim poziomem artystycznym. Jesteśmy dumni z ich osiągnięć na konkursach.

Chcielibyśmy serdecznie podziękować rodzicom za wsparcie i zaangażowanie.

Dziękujemy za to, że jesteście z nami i wspieracie swoje dzieci w ich muzycznej podróży. Z niecierpliwością czekamy na kolejny rok pełen muzycznych wyzwań i wspaniałych występów!

7 czerwca. Wojewódzki konkurs piosenki „TALENT” w Pasłęku. GRATULUJEMY Kornelii Zych II MIEJSCA i wyróżnienia Roksanie Śmigielskiej. BRAWO DZIEWCZYNY!

8 czerwca. GMINNE DNI RODZINY upłynęły pod hasłem „Dobro rodziny czy nadgodziny”. Organizator, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku zaprosił do współpracy wiele instytucji i organizacji. Dzięki temu było różnorodnie, barwnie i baaardzo rodzinnie! Wspólnie przygotowaliśmy mnóstwo wspaniałych aktywności dla całych rodzin. Festyn rodzinny, to również doskonała

okazja, by spędzić czas z najbliższymi, ciesząc się licznymi atrakcjami i wspólną zabawą.

Miejski Dom Kultury wraz z przedszkolem, szkołami i Swojską Nutką zadbał o występy artystyczne. Na scenie pojawiły się nasze lokalne zespoły muzyczne, taneczne, które dostarczyły nam mnóstwo radości! Sporo uciechy sprawił pokaz iluzjonisty Pawła Kwietnia. W konkursie plastycznym „Od nasionka do książki” nasze młode artystki z koła plastycznego otrzymały nagrody i wyróżnienia. Bravo!

13 czerwca. Podsumowanie Roku Artystycznego Zespołów Perkusyjnych. Za nami sezon 23/24 pełen rytmów, energii i muzycznych wyzwań!

Artystyczny rok zakończyliśmy KONCERTEM PERKUSYJNYM. Mieliśmy okazję podziwiać występy naszych utalentowanych perkusistów, którzy przez cały rok ciężko pracowali nad doskonaleniem swoich umiejętności. Każdy z nich dał z siebie wszystko, a efekty tej pracy były naprawdę imponujące! Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom! Instruktor Zbigniew Chrzanowski z pewnością ma powód do dumy! Szczególne podziękowania dla naszych niezawodnych rodziców za zaangażowanie i nieustanne wsparcie!

15 czerwca. Gitarzyści z pracowni muzycznej p. Wiesława Gąsiorowskiego z sukcesem zakończyli udział w XXI Ogólnopolskim Konkursie Gitarowym „Gra Gitara” w Olsztynie:

- I miejsce w kategorii kameralnej zajęło trio w składzie Maksymilian Gilewicz, Mikołaj Gilewicz i Bartosz Jaroszewski



Zakończenie sezonu perkusyjnego / fot. MDK Olsztynek



- - wyróżnienie w kategorii kameralnej otrzymał duet w składzie Martyna Argalska i Maja Dumka
 - wyróżnienie w kategorii solo otrzymał Ksawery Krzywda
- Szczególne wyróżnienie Dyrektora Pałacu Młodzieży za osobowość artystyczną przyznano Bartoszowi Jaroszewskiemu.
- Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

16 czerwca. Gala Zakończenia Sezonu Tanecznego 23/24, jak co roku jest największą tego typu imprezą, bo i tancerzy jest najwięcej. Moc wrażeń, emocji i przede wszystkim dawka dobrego tańca w wykonaniu solistów oraz naszych ekip: MALUCH SQUAD, COOL-KIDS, BANG BANG CREW, NEON, FREAKY SQUAD, SQUAD +VAT, NO FAKE GIRLS. Wszyscy zaprezentowali najwyższy poziom! Brawom nie było końca! W tym roku nagrody wyróżniające otrzymali:

- kategoria TALENT: Milena Nadratowska,
 - kategoria MOTYWACJA: Radek "DZIK" Lewandowski,
 - kategoria ZAANGAŻOWANIE: Laura Szymła.
- Wszystkim serdecznie gratulujemy i ...do zobaczenia po wakacjach!

21-23 czerwca. DNI OLSZTYNKA. (więcej na stronie 20) Jak co roku Miejski Dom Kultury był odpowiedzialny za organizację tej największej w mieście imprezy masowej i stworzenie programu, w którym każdy mieszkaniec znajdzie coś dla siebie. Dni miasta trwały 3 dni i rozpoczęły się już w piątek. Jednak pierwsze atrakcje pojawiły się już wcześniej. Mieszkańcy Olsztynka i wszyscy turyści mogli bawić się w Wesołym Miasteczku już tydzień przed głównymi obchodami. Przez wszystkie dni święta miasta o nasze kubki smakowe dbała Liga Food-



Zespół klezmerski KOMBO / fot. MDK Olsztynek

trucków. Wielkie świętowanie, jak zawsze rozpoczęło się przekazaniem kluczy do bram miasta. Cieszy bardzo fakt, iż z roku na rok coraz bardziej okazała paradą ulicami miasta rozpoczynamy świętowanie. Tego dnia, oprócz oficjalnej części, na scenie pojawiły się młodzieżowa Orkiestra Dęta z Lidzbarka, zespół SOLID ROCK tribute Dire Straits, Kasia Kowalska i Radiomaszyna z przebojami polskiej estrady. Pierwszy dzień imprezy zakończył się dyskoteką pod gwiazdami. Dodatkową atrakcją były rejsy po jeziorze.

Drugi dzień Dni Olsztynka, to mnóstwo atrakcji i wydarzeń. W tym roku po raz pierwszy mieszkańcy mogli wziąć udział w I Olsztyńskim Turnieju Brydża Sportowego o Puchar Zalando. Po południu tradycyjne od dekady zawody rekreacyjne, m.in. Tour de Olsztynek dla dzieci i IX Olsztyński Bieg

w Szpilkach. X Konkurs Jedzenia Olsztyńskich Jagodzianek jak zwykle wywołał wiele emocji i pobudził kubki smakowe. W tym dniu na scenie zaprezentowało się blisko 20 zespołów i solistów z domu kultury w tym wokaliści, perkusiści, zespoły muzyczne i taneczne. Specjalnie przygotowany na tę okazję program łączył różne formy artystyczne naszej działalności i bardzo przypadł do gustu publiczności. Gwiazdą wieczoru były zespoły Brathanki i Andre. Sobotnie świętowanie zakończyliśmy zabawą z Młodymi Wilkami. W niedzielę (23 czerwca) miłośnicy mazurskich jezior wzięli udział w Zawodach Wędkarskich o Puchar Burmistrza, a miłośnicy Akademii Pana Kleksa w grze miejskiej, przygotowanej przez MBP w Olsztynku. Na zakończenie wielkiego święta miasta odbył się IV Turniej Rycerski o Topór Guntera von Hohenstein.

23 czerwca. W Kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Janowcu Kościelnym odbył się XI Festiwal Piosenki Religijnej, którego organizatorami byli Samorządowy Ośrodek Kultury, Ksiądz Proboszcz Dariusz Sielczak, a gospodarzem Wójt Piotr Rakoczy.

Udział w tegorocznym Festiwalu wzięło 16 uczestników w kategorii indywidualnej oraz 7 zespołów w kategorii grupowej. Każdy z uczestników, jak i zespoły zaprezentowali po jednym utworze. Tematyka utworów prezentowanych przed publicznością była oczywiście religijna. Kornelia Zych zdobyła I miejsce! Zuzia Kohler III miejsce. Pozostałe wokalistki otrzymały wyróżnienia! Serdecznie gratulujemy!

30 czerwca. W MDK odbyło się pierwsze spotkanie – „Wymiana garderoby. Daj drugie życie swoim ubraniom!”. SZAFING to nie tylko handel i wymiana ciuszków...to pogaduchy, miłe spotkania, idea ...że nie trzeba tworzyć kilometrowych stert ubrań gdzieś w zapomnianych zakątkach świata...że możemy zamiast wyrzucać albo gromadzić, dać drugie i trzecie życie swoim rzeczom... a jeszcze, gdy przyświeca idea pomocy, zaczyna robić się pięknie! Z pewnością stanie się to stałym punktem w naszym kalendarium wydarzeń.

6 lipca. Mieliśmy przyjemność współorganizować artystycznie JUBILEUSZOWY FESTYN w KURKACH. W tym roku wyjątkowy, bo związany z uroczystościami 650-lecia wsi Ząbie. Wydarzenie rozpoczęło się panelem historycznym w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Kurkach. Podczas festynu na mieszkańców oraz gości czekało wiele atrakcji i niespodzianek. Na scenie wystąpił zespół seniorów „Swojska Nutka” oraz utalentowana trębaczka ze Szczytna i wokalistki ►



Zakończenie sezonu tanecznego / fot. MDK Olsztynek

► z Miejskiego Domu Kultury. Nie zabrakło również energetycznego występu zespołu klezmerskiego KOMBO.

Jedną z głównych atrakcji był tradycyjny wyścig kajakowy, w tym roku z rekordową ilością uczestników. Na zakończenie przygotowano wyjątkową atrakcję – „warnijsko zgadywanka”, dzięki której wszyscy mogli poznać podstawowy słownik gwary warmińskiej. Wydarzenia zakończył pokaz FIRESHOW, który w pięknych okolicznościach zachodzącego słońca nad jeziorem wyglądał magicznie! Sołectwu gratulujemy organizacji! Dziękujemy za zaproszenie i życzymy dalszego rozwoju!

17 lipca. Spektakl teatralny dla najmłodszych „Złośliwości jej królewskiej mości” z Krakowa sprawił, że sala kina Grunwald przeżyła prawdziwe oblężenie. Miłośnicy teatru jak zwykle nie zawiedli!

18 lipca. Zespół Cinematic Groove otworzył nasze CZWARTKOWE KONCERTY LETNIE na dziedzińcu olsztyneckiego ratusza! Zespół zachwyił publiczność, wykonując standardy jazzowe oraz przeboje bluesowe i bossa novy. Oprócz utworów zespołu usłyszeliśmy m.in. ich własne aranżacje przebojów SADE, TINY TURNER czy THE POLICE.

20 i 27 lipca oraz 3 sierpnia. Zespoły muzyczne Maja Band, Lemonyada, Combo oraz Gitarowe Trio pracowicie spędzają wakacje koncertując m.in. na „Letniej Scenie u Szwagra” oraz w „Karczmie na winie”.

28 lipca. X Wschód Piękna. Jak co roku, od dziesięciu lat, wspieramy to piękne, muzyczne wydarzenie. Zapewniamy wsparcie logistyczne, promocyjne i techniczne koncertu w MBL Skansen.

1 sierpnia. Czwartkowe Koncerty Letnie. Tym razem data koncertu zbiegła się z uroczystościami obchodów Rocznicy Wybuchu Powstania Warszawskiego. Stosownie do okoliczności, zaproponowaliśmy koncert „Warmia Retro Band”, który przypomniał popularne piosenki, anegdoty okresu międzywojennego.

WKRÓTCE

19-23 sierpnia. „WAKACJE Z KULTURĄ” – jak co roku zapraszamy dzieci na warsztaty plastyczne, perkusyjne, wokalne i fotograficzne, seanse w kinie, wycieczki, konkursy, gry, zabawy. Jednym zdaniem kulturalne spędzenie czasu.

8 sierpnia. CZWARTKOWY KONCERT LETNI naszą kolejną propozycją jest kwartet MC KWADRAT. To czterech muzyków, którzy



Zespół Cinematic Groove / fot. MDK Olsztynek

realizują swoje muzyczne pasje grając jazz tradycyjny. Muzycy hołdują zasadzie „mniej dźwięków, więcej muzyki” grają jazz tonalny, rytmiczny i bezpieczny - taki, od którego nie bolą zęby. Ich koncertom towarzyszy pozytywna muzyczna energia, bo jak już sam Einstein dowiedział E=MC Kwadrat! ZAPRASZAMY! MDK tel. 89 519 22 01

29 sierpnia. CZWARTKOWY KONCERT LETNI – pożegnanie wakacji! Tym razem zaprosimy na koncert z potańcówką. Zespół Szulerzy to energetyczny i taneczny miks rhythm and bluesa i rock and rolla, doprawiony szczyptą swingu i soula. To oni odkryli właściwe proporcje receptury zawierającej wszystko to, co kręci najbardziej! Ten koktajl muzyczny nazwali blues'n'roll i wykonują go jako jedyni

w Polsce. To muzyka pełna pozytywnych wibracji, które nie pozwalają spokojnie usiedzieć w miejscu. Jej uzupełnieniem są polskie teksty śpiewane przez urokliwą wokalistkę oraz oryginalny wizerunek sceniczny. ZAPRASZAMY!

30 sierpnia. Strażacki Festyn Kulturalny - Pożegnanie Wakacji.

1 września. Gminne Obchody Wybuchu II Wojny Światowej na cmentarzu w Sudwie.

7 września. Olsztyneckie Dożynki Gminne w Samagowie.

15 września. Warmińsko-Mazurskie Dożynki Wojewódzkie w Muzeum Budownictwa Ludowego Skansen w Olsztyнку.

MDK OLSZTYNEK

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztyńku



Nie tylko lektura

Gra Miejska „Witajcie w naszej bajce”

Podczas Dni Olsztyńka przeprowadziliśmy grę miejską pt. „Witajcie w naszej bajce” inspirowaną „Akademią Pana Kleksa” Jana Brzechwy. Gra zaplanowana na sobotę ze względu na niepewną pogodę przeniesiona została na niedzielę rano.

Uczestnicy gry przemierzali się po terenie miasta i wykonywali magiczne zadania, żeby dostać się do naszej Akademii. Organizując grę jak zwykle postawiliśmy na lokalną współpracę poczynając od lokalizacji punktów, przygotowania gadżetów, strojów, wsparcia oso-

bowego do obsługi punktów, a kończąc na nagrodach. O stroje opiekunów punktów zadbał Miejski Dom Kultury w Olsztyńku. Materiały i gadżety do gry wykonaliśmy sami, m.in. dzięki wsparciu sponsorów. Tutaj skorzystaliśmy też z uprzejmości właściciela sklepu z antykami p. Zbyszka Daszkiewicza i Kwiatami Kwiatowa Przystań Bartłomieja Gątarza. Punkty razem z nami obstawili p. Regina Kidawa z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Olsztyńku (tutaj na sobotę gotowa była również p. Elżbieta Redman) oraz Sylwia Deguć i Dorota Rogowska. Dzieci odwiedziły, m.in. boisko orlik przy Szkole Pod-



Uczestnicy gry miejskiej „Witajcie w naszej bajce” / fot. MBP Olsztynek

stawowej nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego, Salon Wystawowy Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztyńku i Zabytkową Wieżę Ciśnień.

Nie zabrakło miejsc nietypowych, jak udostępniona prywatna posesja p. Jerzego Rogowskiego.

Tradycją naszych gier są pamiątkowe kubki dla

wszystkich uczestników. Zamówienie zrealizowały niezawodne Warsztaty Terapii Zajęciowej w Olsztyńku – polecamy! Wśród nagród znalazły się vouchery na ►

► pizzę ufundowane przez Pizzerię Accanto i vouchery na jagodzianki ufundowane przez Zakład Cukierniczy Jagodzianka Emilii Witowicz. Finansowe wsparcie Doradcy Podatkowego Ireny Kozioł i Agaty Wilczek właścicielki studia kosmetycznego „Uroda” wykorzystaliśmy na zakup słodczy i voucherów do kina Grunwald w Olsztynku. Dziękujemy WSZYSTKIM, którzy włączyli się w naszą grę i wsparli nas, a w szczególności uczestnikom za udział i fajną zabawę.

PS. my też się przy tym świetnie bawimy i już nie możemy się doczekać kolejnej gry, a pomysłów jest już kilka.

Wakacje w bibliotece

Co roku organizujemy dzieciom czas wolny w okresie wakacji i ferii zimowych. Tym razem zajęcia odbywały się od 1 do 12 lipca. Wzięło w nich udział 60 dzieci.

Na najmłodszych czytelników czekało wiele atrakcji. Każdego dnia byli oni zaskakiwani nowymi formami aktywności na terenie Zabytkowej Wieży Ciśnień (dziękujemy za współpracę Urzędowi Miasta) oraz w plenerze. Odwiedziliśmy Kortosferę, w której przewodniczka udowodniła nam, że nauka jest częścią naszego życia. Z ogromnym zaciekawieniem oglądaliśmy interaktywne wystawy skomponowane wokół tematów dotyczących rolnictwa, żywności, zdrowia i przyrody. Mieliliśmy okazję wybrać się na Pola Grunwaldu, gdzie mogliśmy obserwować codzienne życie w wiosce rycerskiej oraz rozgrywane tam turnieje rycerskie. Po Muzeum Bitwy pod Grunwaldem oprowadzał nas przewodnik, który z ogromną pasją, opowiadając wiele ciekawostek, przybliżył dzieciom wydarzenia z 1410 roku. Tradycyjnie już pojechaliśmy do parku rozrywki Bartbo. Największą popularnością cieszył się park linowy, z którego skorzystali wszyscy uczestnicy. Pokonując przeszkody dzieci pokonywały również swoje słabości. Na zakończenie naszych wakacji tradycyjnie biesiadowaliśmy przy ognisku zorganizowanym na placu



Wakacje z biblioteką (I grupa) w „Kortosferze” / fot. MBP Olsztyniek



Wakacje z biblioteką (II grupa) na polach Bitwy pod Grunwaldem / fot. MBP Olsztyniek

zabaw w Sudwie. Zajadając się kielbaskami i piankami wręczyliśmy pamiątkowe dyplomy naszym uczestnikom.

Przez całe wakacje biblioteka czeka na czytelników. Oprócz nowości książkowych mamy dla Was czytelnicze bingo, które rusza na początku sierpnia. Zapraszamy także do korzystania z czytelni w wypożyczalni dla dorosłych, w której czeka codzienna prasa.

Finisaż wystawy prac malarskich Jolanty Wojnicz

9 lipca w Wypożyczalni dla Dorosłych odbył się finisaż wystawy prac malarskich Jolanty Wojnicz. Tym razem mieliśmy okazję podziwiać obrazy wykonane techniką akwareli. Jest to najukochańsza forma wykonywania prac autorki. Oczywiście pani Jola wykorzystuje także inne techniki. Większość prac przedstawia przy-

rodę. Mogliśmy jednak oglądać też obrazy o tematyce architektonicznej oraz krajoobrazowej. Pani Jola dała się namówić i opowiedziała zgromadzonym o swoich inspiracjach. Każdy mógł również zadać autorce pytanie. Goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek. Podczas

spotkania panowała bardzo ciepła atmosfera i swobodne rozmowy na temat sztuki.

Nowa wystawa malarska Lubomiry Waclawskiej

Już od 19 lipca w bibliotece można obejrzeć nową wystawę. Są to prace Lubomiry

Waclawskiej z Pieniężna. Zapraszamy serdecznie. Wystawa dostępna jest w Wypożyczalni i Czytelni dla Dorosłych w godzinach otwarcia biblioteki.

Wkrótce

Koniec wakacji zbliża się wielkimi krokami. Miejska Biblioteka Publiczna już teraz zaczyna planowanie atrakcji dla naszych czytelników.

Już 7 września, po raz kolejny, bierzemy udział w **Narodowym Czytaniu**. Jak zawsze przy tej akcji współpracujemy ze szkołami z Olsztynka i Waplewa oraz z Uniwersytetem Trzeciego Wieku.

19 września zapraszamy serdecznie na **spotkanie autorskie z WIOLETTĄ SAWICKĄ**. Odbędzie się ono w piwnicach Zespołu Szkół w Olsztynku. Jak zawsze dziękujemy za udostępnienie nam tego miejsca.

Wakacyjne godziny otwarcia biblioteki

Tradycyjnie w okresie wakacji, od 1 lipca do 30 sierpnia, biblioteka czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 16:00.

Od 2 września wracamy do stałych godzin otwarcia, tj: Wypożyczalnia dla Dorosłych: poniedziałek-wtorek i czwartek-piątek w godzinach 10:00 – 18:00, środa 8:00 – 15:00, sobota 9:00 – 14:00.

Oddział dla Dzieci: poniedziałek-wtorek i czwartek-piątek w godzinach 9:00 – 17:00, środa 8:00 – 15:00, sobota nieczynne.

MBP OLSZTYNEK



Finisaż wystawy prac malarskich Jolanty Wojnicz / fot. MBP Olsztyniek

Akcja Bezpieczne Wakacje 2024

Już po raz kolejny gmina Olsztynek aktywnie włączyła się w profilaktyczną akcję „Bezpieczne Wakacje 2024”.

19 czerwca nad jeziorem Jemiołowskim w Olsztynku odbył się festyn skierowany do dzieci ze szkół podstawowych z naszej gminy. Głównym celem wydarzenia było propagowanie wśród najmłodszych bezpiecznych zachowań, których należy przestrzegać nie tylko w czasie wakacji lecz także w całym sezonie letnim. Wzorem lat ubiegłych na dzieci czekało wiele atrakcji. Przy okazji zabawy najmłodszy uczyli się jak bezpiecznie wypoczywać w czasie wolnym od szkoły.

Wydarzenie rozpoczęło się od wystąpienia Zastępcy Burmistrza Olsztyńska Bogusława Kowalewskiego, który zwrócił uwagę, jak ważne jest właściwe zachowanie nad wodą i w okolicach zbiorników wodnych. Dodał również, że edukacja dzieci powinna odbywać się właśnie poprzez tego typu spotkania dostarczające praktycznej wiedzy najmłodszemu.

Uczestnicy mogli podziwiać prezentację sprzętu policyjnego, strażackiego i ratownictwa medycznego w akcji. Nie zabrakło też zabawy przy ciekawych konkursach edukacyjnych.



foto: UTW Olsztynek

Poprzez pokazy działań służb ratowniczych dzieci miały okazję poznać jakie niebezpieczeństwa czyhają nad wodą i w wodzie podczas letniego wypoczynku. Przy stanowisku edukacyjnym Nadleśnictwa Olsztynek leśnicy uczulali na zagrożenia mogące występować w lasach oraz promowali zachowania proekologiczne.

Organizatorzy festynu podkreślali, że edukacja w zakresie bezpieczeństwa powinna być kontynuowana również po zakończeniu imprezy. Dlatego zachęcali rodziców i opiekunów do rozmów z dziećmi na temat przestrzegania określonych zasad zachowania w czasie letnich wyjazdów i zabaw na świeżym powietrzu.

Jak co roku partnerami wydarzenia organizowanego przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Olsztynie była Gmina Olsztynek wraz ze służbami mundurowymi, strażakami, zespołem ratownictwa medycznego oraz leśnikami z naszego regionu.

UM OLSZTYNEK

Z notesu mundurowego



Poniższe wydarzenia dotyczą okresu czerwiec-lipiec 2024 i opracowane zostały na podstawie informacji olsztyneckich służb mundurowych.

Straż Miejska

► W omawianym okresie Straż Miejska podjęła 54 interwencje, z czego 3 osoby ukarano mandatem karnym kredytowym na kwoty 500 zł. Natomiast w stosunku do 51 osób zastosowano pouczenie zgodnie z art. 41 KW.

► W tym czasie przeprowadzono szereg kontroli nieruchomości dotyczących stanu sanitarno-porządkowego, gospodarki ściekowej oraz bytowania i stanu zdrowia zwierząt. Wykonane czynności kontrolne wykazały nieprawidłowości szczególnie w gospodarowaniu nieczystości płynnych. Właściciel ośrodka wca-



foto: SM Olsztynek

sowego w miejscowości Marózek posiadając kilkadziesiąt domków letniskowych podłączonych do

zbiorników bezodpływowych, pozbywał się nieczystości płynnych niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Po kontroli sporządzono protokół i wydano właścicielowi stosowne zalecenia.

► W związku z nagminnym niestosowaniem się do przepisów utrzymania zwierząt domowych właściciele pouczono i zobowiązano do przestrzegania prawa. Szczególną uwagę zwracano na bytowanie zwierząt w czasie upalnych dni, gdzie były one pozbawione dostępu do wody pitnej. Zwracamy się również z apelem o niezostawianie dzieci oraz zwierząt w autach podczas upałów!

► W okresie letnim na terenie gminy odbywa się bardzo dużo wy-

darzeń kulturalno-sportowych. Straż Miejska w miarę swoich możliwości zabezpiecza i pomaga w organizacji takich uroczystości. Zabezpieczamy również miejsca uszkodzeń infrastruktury technicznej, które mogą zagrażać życiu i zdrowiu mieszkańców.

► Do Straży Miejskiej docierają sygnały dotyczące pojawienia się żmij na terenie gminy w miejscowości Lichtajny. Prawdopodobnie jest to żmija zygzakowata jadowita, która jest gatunkiem chronionym. O powyższym fakcie wywieszono informacje ostrzegające mieszkańców o istniejącym zagrożeniu. **Apelujemy o ostrożność!**

OPRAC. NA PODSTAWIE INFORMACJI STRAŻY MIEJSKIEJ W OLSZTYNKU

Policja

► 10.06. W Wilkowie świadkowie dokonali zatrzymania obywatelskiego nietrzeźwego kierującego. 35-latek kierował volkswagenem z ponad 3 promilami alkoholu w organizmie. Stracił już prawo jazdy, a za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem.

► 23.06. Około godz. 23:00 policjanci otrzymali zgłoszenie o zatrzymaniu obywatelskim kierowcy nissana. Na miejscu okazało się, że 52-letni kierujący miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Posiadał również cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami.

► **Promile alkoholu we krwi miał 38-latek, który pod Olsztynkiem uderzył swoją mazdą w przydrożne drzewo.**



Do groźnego zdarzenia drogowego doszło we wtorek, 25.06, na drodze między Olsztynkiem a miejscowością Wilkowo. Kierujący mazdą stracił panowanie nad swoim pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Impet uderzenia był na tyle duży, że auto obróciło się i dachowało. Kierujący jechał sam. W wyniku zdarzenia nie doznał żadnych poważnych obrażeń.

Po zbadaniu trzeźwości 38-latek, okazało się, że ma w organizmie 3 promile alkoholu. Jego pojazd został zatrzymany i zabezpieczony na policyjnym parkingu.

O losach kierowcy i o tym, czy straci swój samochód zdecyduje sąd. Mężczyźnie grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności i co najmniej 3 lata zakazu prowadzenia pojazdów.

► 25.06. Policjanci zatrzymali 69-latkę poszukiwanego do odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz krótkotrwałe użycie pojazdu.

► 16.07. Policjanci zatrzymali 42-letniego mieszkańca gminy Olsztynek poszukiwanego do odbycia 1,5 roku pozbawienia wolności za uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego. Mężczyzna trafił do zakładu karnego.

► **Pijani kierowcy to realne zagrożenie na drogach. Dlatego policjanci prowadzą cykliczne działania mające na celu wyeliminowanie z dróg nietrzeźwych kierowców oraz zmniejszenie liczby zdarzeń drogowych z ich udziałem. Wszystko po to, by każdy mógł bezpiecznie dojechać do celu.**

17 czerwca Policjanci z Komisariatu Policji w Olsztynku wraz z funkcjonariuszami olsztyńskiej drogówki przeprowadzili działania „Alkohol i narkotyki”. Akcja miała na celu przede wszystkim sprawdzenie stanu trzeźwości kierowców. W trakcie kontroli policjanci sprawdzali również stan techniczny pojazdów oraz ich wyposażenie. Zwracali również uwagę na to, czy kierowcy oraz pasażerowie korzystają z pasów bezpieczeństwa i czy dzieci są przewożone prawidłowo.

W trakcie trwania działań funkcjonariusze ujawnili dwóch nietrzeźwych kierowców. W ich ręce trafiła 44-letnia kierująca bmw, która miała w organizmie blisko 1 promil alkoholu oraz 35-letni kierowca ford. Badanie mężczyzny na zawartość alkoholu wykazało ponad promil tej

substancji. Policjanci zatrzymali również 28-latkę, która kierowała volkswagenem po użyciu alkoholu. Mimo, iż jest to wykroczenie, kobieta również straciła prawo jazdy i odpowie przed sądem.

Podczas kontroli funkcjonariusze ujawnili również takie wykroczenia, jak kierowanie bez wymaganego oświetlenia, brak zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz przewożenie dziecka w niewłaściwie zapiętym foteliku. W tym przypadku policjanci udzielili instruktażu, jak prawidłowo i bezpiecznie przewozić swoją pociechę.

OPRAC. NA PODSTAWIE MATRIAŁÓW Z ZESPOŁU PRASOWO-INFORMACYJNEGO KMP W OLSZTYNIE

<https://olsztyń.policja.gov.pl/o02/aktualnosci>

OSP

► W okresie od 10 maja do 14 lipca druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku wyjeżdżali do następujących zdarzeń: pożar samochodu (2), kolizja aut (4), wypadek samochodowy i dachowanie (2), wypadek z udziałem rowerzysty (1), otwarcie mieszkania i pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego (3), pożar elewacji (1).

Druhowie OSP Olsztynek wyjeżdżali także do: pomocy naszym „braciom mniejszym”, czyli ptakom uwięzionym w rynnie (2), przewróconych drzew i połamanych gałęzi zagrażających bezpieczeństwu (3).

► Obecne zmiany klimatyczne powodują bardzo gwałtowne i trudne warunki atmosferyczne. Dlatego wśród wezwań olsztyneckiego OSP pojawiły się: zalane posesje, garaże i ulice (4).

W dniach od 5 do 14 lipca w ośrodku wypoczynkowym „Perkoz” w Waszecie odbywał się Obóz Mł-

dzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Olsztyńskiego. W trakcie niebezpiecznej burzy, ze względów bezpieczeństwa, uczestnicy zostali ewakuowani do budynków murowanych.

Z kolei upały przyczyniają się do pożarów trawy i żywopłotów (2) oraz pożarów lasów (3).

► 28 czerwca strażacy zostali wezwani do rozszczelnienia cysterny. Znajdował się w niej hel oraz ciekły azot. Z nieznanых powodów doszło do jej rozszczelnienia. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wspólnie z właścicielem firmy przystąpili do uszczelnienia cysterny.

► Zdarzają się także bardzo tragiczne wezwania, jak na przykład próby samobójcze (2) czy poszukiwanie zaginionej osoby. W drugim przypadku, na szczęście okazało się, że alarm był fałszywy.

► Jak widać, w ciągu ostatnich tygodni najwięcej interwencji dotyczyło pożarów, kolizji drogowych oraz różnych rodzajów zalania posesji i garaży podziemnych. Te sytuacje wymagały natychmiastowej reakcji i zaangażowania lokalnych służb ratunkowych. Obecnie, w kontekście bezpieczeństwa, mieszkańcy powinni szczególnie uważać na zagrożenia związane z pożarami, szczególnie w okresie letnim, gdy wysoka temperatura i susza sprzyjają szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia. Ponadto, w przypadku intensywnych opadów deszczu, istnieje ryzyko zalania posesji, szczególnie garaży podziemnych.

Zachowanie czujności i szybka reakcja na ewentualne zagrożenia są kluczowe. Warto zaznaczyć, że po każdej gwałtownej burzy strażacy mieli wszystko pod kontrolą.

OPRAC. NA PODSTAWIE INFORMACJI OSP W OLSZTYNKU



Paniom Bogusławie i Karolinie Sobierajskim

z powodu śmierci Męża i Taty

oraz rodzinie i bliskim

kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia składają
pracownicy Urzędu Miejskiego w Olsztynku oraz

Przewodniczący Rady Miejskiej
Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztyńska
Robert Waraksa



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Piotra Szulca

samorządowca, Wójta Gminy Kolno w latach 2018-2024

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy szczerze wyrazy głębokiego współczucia

Przewodniczący Rady Miejskiej
Jerzy Głowacz

Burmistrz Olsztyńska
Robert Waraksa

Kulinarny kącik Ewy



EWA WARAKSA

Jedzenie jest jedną z największych przyjemności w życiu. Pyszne maślane jagodzianki, ogórki małosolne, pierogi z jagodami, kurki w śmietanie, placki z cukinii i wiele, wiele innych pysz-

ności sezonowych królują obecnie na naszych stołach. Warzywa smażone, gotowane na parze lub po prostu jedzone na surowo wyjątkowo smaczne i zdrowe o tej porze roku. Każdy z nas ma swój

gust kulinarny, wiemy co lubimy i co chcemy jeść.

Na rynku coraz częściej widzimy nowe egzotyczne owoce i warzywa. Nie wiadomo więc, co nas może zachwycić i zaskoczyć na ta-

lerzu. Karczoch, fenkuł, bakłażan, skorzonera, kiwano powolutku wchodzą nam do kuchni i na talerz. Warto je poprobać. Być może zostaną z nami na dłużej.

SCHABOWE SAKIEWKI

Składniki:

- 4-6 szt. kotletów schabowych rozbitych
 - 1 kostka masła 82%
 - ½ szklanki ziół – pietruszka, lubczyk, rozmaryn
 - 5 ząbków czosnku
 - 4-6 plasterów wędzonego boczku lub szynki
- Panierka:
- mąka - ½ szklanki
 - jajka – 2 szt.
 - bułka tarta – ½ szklanka + 1 łyżka sezamu

Farsz:

Miękkie masło wkładamy do miski. Dodajemy rozgnieciony czosnek i posiekane zioła. Mieszamy dokładnie. Doprawiamy solą i pieprzem do smaku.

Rozbite kotlety oprószamy solą i pieprzem. Na to wkładamy 1 łyżkę masła ziołowego i kilka kawałeczków boczku lub szynki. Składamy na pół i rozbijamy końcówki kotletów, aby je zamknąć. Tak przygotowane kotlety obtaczamy w mące, jajku i bułce tartej połączonej z sezamem. Smażymy na rozgrzanym smalcu na złoty kolor. Przed podaniem zapiekamy jeszcze 10-15 minut w piekarniku w temperaturze 180°C.

OGÓRKI W ZALEWIE POMIDOROWEJ

Składniki:

- ogórki – 2 kg
- cebula – 1 kg
- sól kamienna – 2 łyżki stołowe

Zalewa:

- olej – 1 szklanka
- cukier – 1 szklanka
- ocet 10% – od ¼ do 1 szklanki (według smaku)
- koncentrat pomidorowy – 180 g

Obrane ogórki kroimy w plasterki, cebulę w piórka. Za-

sypujemy 2 łyżkami soli i odstawiamy na kilka godzin. Do miski wlewamy ocet, olej, wsypujemy cukier i mieszamy. Następnie dodajemy koncentrat pomidorowy. Wszystko mieszamy do uzyskania jednolitego płynu. Z ogórków zlewamy wodę i dodajemy do nich zalewę. Całość mieszamy. Przekładamy do słoików i pasteryzujemy 10 minut.

SALATKA Z BURAKÓW I ANANASA

Składniki:

- buraki – 3 średniej wielkości ugotowane buraki
- ananas – 4 plastry z puszeki (lub pomarańcza, mandarynka)
- orzechy włoskie – 1 garść obranych i podprażonych na suchej patelni
- rukola – 100 g (lub roszponka)
- cebula czerwona – 1 szt.

Sos:

- oliwa – 3 łyżki
- ocet winny – 2 łyżki
- czosnek – 2 ząbki (rozgnieciony)
- cukier, sól, pieprz, odrobina papryki ostrej (lub płatki chili)

Łączymy składniki sosu i odstawiamy.

Buraki kroimy na cienkie plasterki. Ananasa kroimy w kostkę. Następnie układamy rukolę lub roszponkę. Całość obsypujemy podprażonymi orzechami. Na to rzucamy kilka krążków cebuli. Mieszamy delikatnie. Całość skrapiamy obficie sosem.

BUŁECZKI ZIOŁOWE ODRYWANE

Składniki:

- mąka pszenna – 2 szklanki 30 dkg
- drożdże świeże – 30 g

- woda ciepła – ½ szklanki + 4 łyżki
 - cukier – 1 łyżeczka
 - olej – 2 łyżki
 - sól – ½ łyżeczki
 - masło do posmarowania
- Nadzienie czosnkowo-ziołowe:
- masło – 50 g
 - czosnek – 5 ząbków
 - pietruszka natka – drobno posiekana
 - zioła prowansalskie – ½ łyżeczki
 - sól, pieprz do smaku
- Wszystkie składniki na nadzienie wkładamy do miski i mieszamy.

Do kubka z ciepłą wodą wkruszamy drożdże, dodajemy cukier, mieszamy. Odstawiamy, aby zaczęły pracować drożdże. Do przesianej mąki wlewamy roztwór drożdżowy, olej, wodę i dodajemy szczyptę soli. Wyrabiamy ciasto. Przykrywamy ściereczką i odstawiamy do wyrośnięcia.

Wyrośnięte ciasto rozwałkowujemy na grubość 1 centymetra, smarujemy masłem i nadzieniem czosnkowym. Całość zwijamy w rulon i kroimy w 3 centymetrowe plastry. Układamy na blaszce 24x34 centymetrów wyłożonej papierem do pieczenia jeden obok drugiego. Ponownie odstawiamy do wyrośnięcia. Później smarujemy białkiem i obsypujemy sezamem, makiem lub ziołami. Możemy też obłożyć pomidorkami koktajlowymi. Pieczemy 30 minut w piekarniku nagrzanym do 180°C do zrumienienia.

OWOCOWY SERNIK NA ZIMNO

Spód:

- 200 g herbatników
 - 100 g masła
- Masa sernikowa:
- 500 g serka homogenizo-

- wanego waniliowego
- 400 ml śmietanki kremówki 36 %
- 100 g cukru pudru
- 3 łyżki żelatyny
- 100 ml wrzącej wody

Owoce:

- maliny, borówki, truskawki, kiwi, winogrona itp. Według własnego gustu.

Herbatniki zblendować na drobne kawałki, dodać roztopione masło i zagnieść. Formę - wykorzystajmy tu większe naczynie żaroodporne - wykładamy herbatnikową masę i dokładnie formujemy spód. Odkładamy do lodówki, aby stężało. Żelatynę zalewamy wrzątkiem i mieszamy aż do jej całkowitego rozpuszczenia. Śmietankę kremówkę ubijamy na sztywno dodając stopniowo cukier puder. Dokładamy serek homogenizowany i delikatnie łączymy masę. Do masy wlewamy wystudzoną żelatynę. Połowę powstałej masy wylewamy na schłodzony spód tortownicy. Układamy różną owoce i zalewamy drugą połową masy. Wierzch dekorujemy owocami. Różnorodność owoców upiększy ciasto. Serniczek wystawiamy na stół w naczyniu, aby było widać jego piękną i barwną fakturę. Podajemy z sosem czekoladowym lub owocowym.

CIASTO Z WIŚNIAMI I KREMÓWKĄ

Ciasto:

- jajka – 5 szt.
- masło – 250 g (miękkie)
- cukier puder – 1½ szklanki
- mąka pszenna – 2 szklanki
- proszek do pieczenia – 2 łyżeczki
- kakao ciemne – 2 łyżki
- szczypta soli do ubijania białek

- mleko – 4 łyżki
- wiśnie – 250 g (mogą być mrożone)
- 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej do wymieszania z wiśniami

Masło ucieramy z cukrem pudrem. Dodajemy przesianą mąkę z proszkiem do pieczenia. Żółtka oddzielić od białek. Białka ubić ze szczyptą soli. Żółtka stopniowo dodajemy do ciasta ciągle miksując. Pod koniec ubijania wkładamy do ciasta białko i delikatnie mieszamy do połączenia składników. Ciasto dzielimy na 2 części. Do jednej – 1/3 całości - dodajemy mleko i kakao, miksujemy na jednolitą masę. Blaszkę 20x30 centymetrów wykładamy papierem do pieczenia. Następnie wylewamy białe ciasto – 2/3 całości, a na to ciemne ciasto. Na masie układamy wypestkowane wiśnie wymieszane z mąką ziemniaczaną. Pieczemy 35 minut w temperaturze 180°C. Do suchego patyczka.

Krem:

- 500 ml śmietany kremówki
- 250 g serka mascarpone
- 2 łyżki cukru pudru
- 1 śmietan-fix
- cukier waniliowy

Wszystko razem miksujemy na puszystą masę i wykładamy ją na wystudzone ciasto.

Polewa:

Czekoladę rozpuszczamy w kąpielii wodnej, dolewamy 70 ml śmietanki kremówki. Mieszamy i dekorujemy nią ciasto. Schładzamy kilka godzin w lodówce.

Serdecznie pozdrawiam i życzę Państwu udanych urlopow i pięknej jesieni.

EWA WARAKSA

Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Olsztyńska

Zawody wędkarskie nad jeziorem Jemiolowskim odbywające się podczas obchodów Dni Olsztyńska, to już tradycja. Od wielu lat przyciągają one do rywalizacji zarówno najmłodszych, jak i tych bardziej doświadczonych uczestników.

23 czerwca odbyła się kolejna edycja współzawodnictwa o Puchar Burmistrza Olsztyńska. Organizatorami imprezy było Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Olsztyńku oraz gmina Olsztynek.

Uczestnicy zawodów konkurowali w kategoriach wiekowych: junior oraz senior, a miejscem wydarzenia były pomosty przy plaży miejskiej w Olsztyńku.

Zawodnicy zmagali się o tytuł najlepszego wędkarza zgodnie z ustalonymi przez organizatorów zasadami w myśl sportowej rywalizacji w przyjaznej atmosferze. Po zakończeniu zawodów, wspólnie uczestniczyli w grillu.

W kategorii junior zwyciężyła Amelia Osińska, drugie miejsce zajął Bartosz Oprzędek, a trzecie Kacper Olkowski. W kategorii senior pierwsze miejsce wywalczył Rafał Rykowski, drugie Józef Sęk, a trzecie Patryk Osiński.

Przynano także statuetki za największą złowioną rybę, które otrzymali: Bartosz Oprzędek (junior) oraz Mateusz Szustkiewicz (senior).

Wszyscy najmłodszy uczestnicy zostali uhonorowani okolicznościowymi medalami, a najlepsi z nich bonami na sprzęt wędkarski, które wręczyli im przedstawiciele władz samorządowych:



Burmistrz Olsztyńska Robert Waraksa oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztyńku Jerzy Głowacz.

Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników wędkarstwa do udziału w kolejnej edycji zawodów. Będzie to doskonała okazja do rywalizacji, spotkania z pasjonatami tego pięknego sportu oraz spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Do zobaczenia za rok przy jeziorze Jemiolowskim!

UM OLSZTYNEK



foto: UM Olsztynek

Terminarz rozgrywek Olimpij Olsztynek / forBET IV Liga sezon 2024/25

1)	10-08-2024	godz. 17:00	GKS Pisa Primavera Barczewo	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
2)	17-08-2024	godz. 17:00	MKS Olimpia Olsztynek	- :-	ZKS Olimpia II Elbląg
3)	24-08-2024	godz. 17:00	IKS Jeziorak Iława	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
4)	31-08-2024	godz. 17:00	MKS Olimpia Olsztynek	- :-	BKS Tęcza Biskupiec
5)	07-09-2024	godz. 16:00	MKS Mazur Elk	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
6)	14-09-2024	godz. 13:00	MKS Olimpia Olsztynek	- :-	MKS Start Nidzica
7)	21-09-2024	godz. 13:00	MKS Mrągowia Mrągowo	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
8)	28-09-2024	godz. 13:00	MKS Olimpia Olsztynek	- :-	KKS Granica Kętrzyn
9)	05-10-2024	godz. 16:00	MMKS Concordia Elbląg	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
10)	12-10-2024	godz. 13:00	MKS Olimpia Olsztynek	- :-	GKS Mamry Giżycko
11)	19-10-2024	godz. 14:00	OKS Sokół Ostróda	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
12)	26-10-2024	godz. 17:00	Stomil II Olsztyń SA	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
13)	02-11-2024	godz. 13:00	MKS Olimpia Olsztynek	- :-	DKS Dobrze Miasto
14)	09-11-2024	godz. 13:00	MKS Rominta Gołdap	- :-	MKS Olimpia Olsztynek
15)	16-11-2024	godz. 13:00	MLKS Znicz Biała Piska	- :-	MKS Olimpia Olsztynek

MEDALE PUCHARU ŚWIATA DLA ZAWODNIKÓW Z OLSZTYNKA

13-16 czerwca
Budapeszt
3176 zawodników
49 krajów

Robi wrażenie. A wśród najlepszych na świecie nasza 3 osobowa ekipa z małego Olsztynka. Zosia Waśk, Julia Waśk i Grzegorz Przygódzki – zapamiętajmy te nazwiska, bo ci wojownicy piszą historię olsztyneckiego sportu. Po wielu sukcesach na krajowym podwórku, obecności w kadrze narodowej, obozach z najlepszymi zawodnikami i trenerami w Polsce, przyszedł czas rozwinąć skrzydła i sprawdzić się na arenie międzynarodowej. Można powiedzieć, że rzuciliśmy się z motyką na słońce, bo wybór padł na jedną z największych imprez światowego kickboxingu czyli Puchar Świata. Jednak jeśli chcemy być najlepsi musimy mierzyć się z najlepszymi.

Nie dość, że był to debiut w imprezie takiej rangi, to jeszcze duże wyzwanie pod kątem nowych formuł walki czy kategorii wagowych. Grzesiek postawił sobie za cel start w kategorii 52 kg, czyli kategorii niżej niż w Pucharze Polski (57 kg). Natomiast Zosia postanowiła spróbować swoich sił w najtwardszej formule ringowej, czyli K1, gdzie oprócz technik bokserskich i kopnięć zarówno na korpus, jak i nogi dozwolone są również uderzenia kolanem oraz grzbietem pięści po obrocie. Dodatkową presją było mierzenie się po raz pierwszy z kimś zza granicy. Nasi wojownicy mierzyli się z zawodnikami z Izraela, Serbii, Węgier, Francji, Hiszpanii, Słowacji, Włoch, a nawet Tajlandii.

Na pierwszy ogień poszła Zosia, która pokazała, że w nowej formule czuje się jak ryba w wodzie. Świetna postawa i chyba najbardziej



WM Warriors - Puchar Świata w Budapeszcie / fot. Mateusz Grześków

nierzadowalający wynik. Pech chciał, że w finale swojej kategorii Zosia trafiła na reprezentantkę gospodarzy i zgodnie z powiedzeniem, że gospodarzom pomagają nawet ściany i tutaj mieliśmy niemal pewność, że musimy zrobić wszystko, by nie dać sędziom pretekstu do przekłamania wyniku. Piękna pierwsza runda i pewne prowadzenie Zosi. Kontrola dystansu, celne kontry, wysokie tempo i wygrana u wszystkich 3 sędziów. 2 runda nieco bardziej wyrównana, ale trzymana kontrola nad przebiegiem walki. Mocne wymiany i również po tej rundzie na monitorach widniał wynik 3-0 dla naszej młodej kickboksarki. W 3 rundzie plan był jasny – podkręcić tempo i wrócić do domu z Pucharem Świata. Niestety sędziowie mieli inny plan w swoich głowach... Czyste trafienia Zosi były punktowane dla...

rywalki. I tak na 5 sekund przed końcem walki przewaga stopniała do 2 punktów więc szybka korekta taktyki i chęć uniknięcia wymian na ostatnie 5 sekund, by nie było szans na utratę punktów. 4 sekundy, 3 sekundy, 2 sekundy, sekunda... wygrywamy! ... Niestety... Sędziowie wymyślili sobie niewidzialne techniki i równo z gongiem dodali po 2 punkty na korzyść Węgierki. Zosia musiała zadowolili się srebrnym medalem Pucharu Świata.

Nie jestem fanem komentowania decyzji sędziowskich, bo jako że sam jestem sędzią to wiem, że obraz walki trenera i sędziego może się ogromnie różnić. Jednak to, co się wydarzyło w tym finale, to kompletna kompromitacja poziomu sędziowskiego i nie powinna się wydarzyć na imprezie tej rangi. Niestety nie było

sensu wносить protestu, bo kamera skierowana na ring nie obejmowała ekranów z punktami.

Jako trener jestem jednak dumny z postawy Zosi, bo pokazała, że stać ją na wszystko, a jej ciężka praca i determinacja dają owoce.

Julia Waśk rywalizowała natomiast w kategorii 48 kg w ringowej formule lowkick. W przypadku Julii do ostatnich dni ważyło się czy zdąży wyleczyć kontuzję, by być w stanie rywalizować. Ostatecznie udało się i po perfekcyjnie zrobionej wadze mogła cieszyć się walką na tej prestiżowej imprezie. Bardzo mocna kategoria i trochę pechowe losowanie, bo już w półfinale Julia musiała mierzyć się z najsilniejszą zawodniczką w kategorii. Walka półfinałowa z Tajką od początku odbywała się pod pełną kontrolą zawodniczki z Azji, która



nie chciała wchodzić w wymiany z naszą zawodniczką, tylko trzymała się na długi dystans czekając na kontry. Julia 3 rundy napierała na rywalkę i zostawiła kawał serducha w ringu sprawiając swojej przeciwniczce najwięcej trudności. Jednak klasa rywalki była nie do przecenienia. Niemniej brąz na Pucharze Świata, to nie jest wynik, którego należy się wstydzić. Wielkie brawa za walkę do końca o jak najlepszy wynik!

Bez medalu, ale nie bez walki skończył swój bój Grzesiek. Najmłodszy fighter naszej ekipy z racji wieku mógł rywalizować jedynie na planszy w formule kicklight. Pierwsza walka ze Słowakiem była wyrównana i bardzo ciężka dla Grzeska. Rozbity nos, 3 interwencje medyczne i widmo niedopuszczenia do dalszej rywalizacji. To wszystko zamiast podłamać Grzeska tylko zmotywowało go do przyspieszenia w końcówce walki i po dwóch rundach zaciętego boju, to jego ręka pozycyowała w górę. W drugiej walce rywalem był Włoch, który jak się później okazało, nie sprawił najmniejszych problemów Grześkowi, który zdeklasował swojego oponenta wygrywając z nim przez „przewagę” przed czasem. W walce o wejście do strefy medalowej musieliśmy zmierzyć się z bardzo walecznym zawodnikiem z Francji. Walka od początku do ostatniej sekundy pełna była wymian, w których przewagę na przemian zyskiwali raz Grzesiek, a raz jego rywal. Była to chyba najtrudniejsza walka w karierze Grzeska i bardzo wymagająca fizycznie. Nie było w niej niemal czasu na złapanie oddechu, gdyż obaj kickboksery nie szczędzili sobie uprzejmości. Pierwsza runda zakończyła się nie- ▶

► wielką przewagą zawodnika z Francji, ale kosztowała go też więcej sił. Pewny swojej formy Grzesiek od początku drugiej rundy postanowił nie dać Francuzowi nawet sekundy na złapanie oddechu i konsekwentnie zyskiwał przewagę odrabiając straty,

by pod koniec drugiej rundy znów wyjść na delikatną przewagę. Końcówka znów była pełna emocji i szala zwycięstwa przechylała się raz na jedną raz na drugą stronę. Ostatecznie z końcem walki na tablicy sędziowskiej widniał wynik

2-1 dla reprezentanta Francji. Zabrakło tak niewiele. Grzesiek wrócił tym razem bez medalu ale za to z ogromną chęcią do pracy i przekonaniem, że nie odstaje od światowej czołówki. Dalsza determinacja w ciężkich treningach z pewnością

zaprowadzi go na szczyt. Mały klub w małym Olsztynku, bez większego wsparcia, bez sponsorów, bez wielkiego zaplecza, ale za to z ogromnym zaangażowaniem zawodników i ich rodziców. Przy wsparciu życzliwych osób i jak widać

to wystarczy. Pasja, determinacja i ciężka praca prowadzą na szczyt.

Zosia, Julia, Grzesiek – Brawo!

**WOJCIECH JAROSZ
WM WARRIORS**

IV Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK w Elgnówku

20 lipca odbył się już IV Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK w Elgnówku. Ze względu na ilość zgłoszonych drużyn przeprowadzono go na boiskach do siatki plażowej w parku rozrywki przy Orliku Szkoły Podstawowej Nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku.

Otwarcia turnieju dokonał Burmistrz Olsztynka Robert Waraksa i Wicestarosta Olsztyński Artur Wrochna. Głos zabrał także Prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Polskiego Czerwonego Krzyża Zbigniew Kłodowski.

Jak zwykle nie zabrakło od lat współpracującego z naszym Klubem Stowarzyszenia Diabetyków w Olsztynku, u których można było zmierzyć cukier i ciśnienie. Nad bezpieczeństwem zdrowotnym uczestników czuwała Grupa Ratownictwa PCK Olsztyn.

Imprezie przyświecały jak zwykle cele statutowe: popularyzacja honorowego krwiodawstwa, zdrowego trybu życia, sportu oraz promocja Klubu HDK PCK w Elgnówku.

Częścią sportową zajmował się wspaniały zespół sędziów oraz współorganizatorów całego turnieju. Byli to Panowie: Adam Wyszyński, Paweł Puczek i Michał Grzeszczak. Boiska do gry doskonale przygotowali Państwo Kamila i Lucjan Kupiec. Podziękowania należą się też wszystkim, którzy przygotowali ten turniej i czuwali nad tym, aby przebiegał bezproblemowo. Ponieważ turniej trwał praktycznie cały dzień zadbano o to, by nie zabrakło jedzenia i picia. I tu wielkie podziękowania kieruję do Członków Klubu, którzy poświęcili na przygotowania ładnych kilka dni. Jak zwykle na wysokości zadania stanął radny z naszego okręgu, Ryszard Orłowski.

Dziękuję również Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku Beacie Bukowskiej za udostępnienie Orlika i sprzętu, a kolegom z pracy za zainstalowanie wszystkiego na miejscu.

W turnieju brało udział 9 drużyn:

1. Rodzinka.pl,
2. Stowarzyszenie Dekarzy Polskich,
3. UKS Olimpijczyk,
4. Pomorski Okręg PCK,



foto: HDK Elgnówko

5. Arnoldy,
6. Klub HDK Szczytno,
7. Rolltech Olsztynek,
8. Słodziaki z Olsztynka,
9. Klub HDK PCK Elgnówko.

Po wspaniałej rywalizacji, która była czystą zabawą, puchar powędrował do Klubu HDK Szczytno. Drugie miejsce zajął UKS Olimpijczyk, a trzecie Rodzinka.pl. Serdecznie gratulujemy!

Wszyscy zgodnie stwierdzili, że przegranych nie ma, ponieważ wszystkim nam przyświeca jeden

cel: ratowanie ludzkiego życia poprzez honorowe krwiodawstwo.

A my teraz szykujemy się na Okręgową Spartakiadę Klubów HDK w Szczytnie, która odbędzie się 3 sierpnia. Później, 14 września, odbędzie się kolejna akcja poboru krwi, jak zwykle w Szkole Filialnej im. Erwina Kruka w Elgnówku. Już teraz serdecznie zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby!

PIOTR OGOŃSKI
Prezes Klubu HDK
PCK w Elgnówku



foto: HDK Elgnówko

Krzyżówka nr 274

NAGRODA

Karta podarunkowa
o wartości **100 zł**
do wykorzystania w drogeriach **Rossmann**



Poziomo:

1) dawne posłannictwo, 5) większość łośi, 9) metal kontynentalny, 10) miara podobieństwa, 11) jeden z przesyłanych, 12) zdeformowane plecy, 13) znana dusicielka, 14) łatwopalny, 16) tatarski palindrom, 17) ulga z niżej, 18) jest niepowtarzalna, 19) biorą udział w zjazdach, 21) opłata u fryzjera, 23) jest jakiś nijaki, 24) półki na cegły, 25) gwiazdzisty, 26) mówi z zacięciem

Pionowo:

1) historia w internecie, 2) jeden z hamulców, 3) dłuższy od pulsu, 4) królewski owoc, 6) pracuje w fabryce drewniaków, 7) państwo w państwie, 8) często wychodzą na ulicę, 15) mataczący gracz, 18) dodaje energii rowerzyście, 19) sięgnął dna, 20) stamtąd rodo, 22) moralność w internecie

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 września 2024 r. na adres redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy nagrodę - **kartę podarunkową o wartości 100 zł do wykorzystania w drogeriach Rossmann**. Prawidłowym rozwiązaniem krzyżówki nr 273 było przysłowie polskie: *“Kto z Bogiem, Bóg z nim”*, nagrodę (kartę podarunkową) wylosowała **Teresa Rungo**.

— autor krzyżówki: Wiesław Gąsiorowski —

Administratorem danych osobowych jest Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie z siedzibą w Olsztynie (11-015) przy ul. Ratusz 1, tel. 89 519 27 12. Dane osobowe Uczestników krzyżówki będą przetwarzane w celu realizacji umowy przystąpienia do krzyżówki, jej prawidłowego przeprowadzenia i wydania przyznanych nagród. Podstawa prawna ar. 6 ust.1 lit.b) RODO. Dane przetwarzane będą przez lat 5. Każdej osobie, która podała dane przysługuje prawo żądania dostępu do danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także prawo sprzeciwu wobec ich przetwarzania i wniesienia skargi do organu nadzorczego. Przekazanie danych jest dobrowolne. Lecz niezbędne do wzięcia udziału w krzyżówce.

1		2		3		4		5	6		7
							8				10
9						8		10			
				11					12		
							2				
12		5	7					13			
				14			15				14
16		4					17				
							3				
				18					13		
19		20					21				22
9		18						20			11
23							24		16		21
		17		6							
25						19	26			15	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21, utworzą rozwiązanie (polskie przysłowie ludowe):

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

reklama

Zamieść ogłoszenie,
reklamę w biuletynie
ALBO



zgłoszenia
w biurze redakcji:
tel. 89 519 27 12,
albo@olsztynek.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek

tel. 0 89 519 34 10,

kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
 - omówienie oferowanych usług w domu klienta
 - kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
 - kremacja (spopielenie)

DNI OLSZTYNKA 2024 w obiektywie

źródło: MDK Olsztyniek



Przyjmujemy uczniów w zawodzie **MONTER INSTALACJI SANITARNYCH I C.O.**

**Firma Handlowo-Usługowa
Monter Instalacji
Sanitarnych i C.O.**

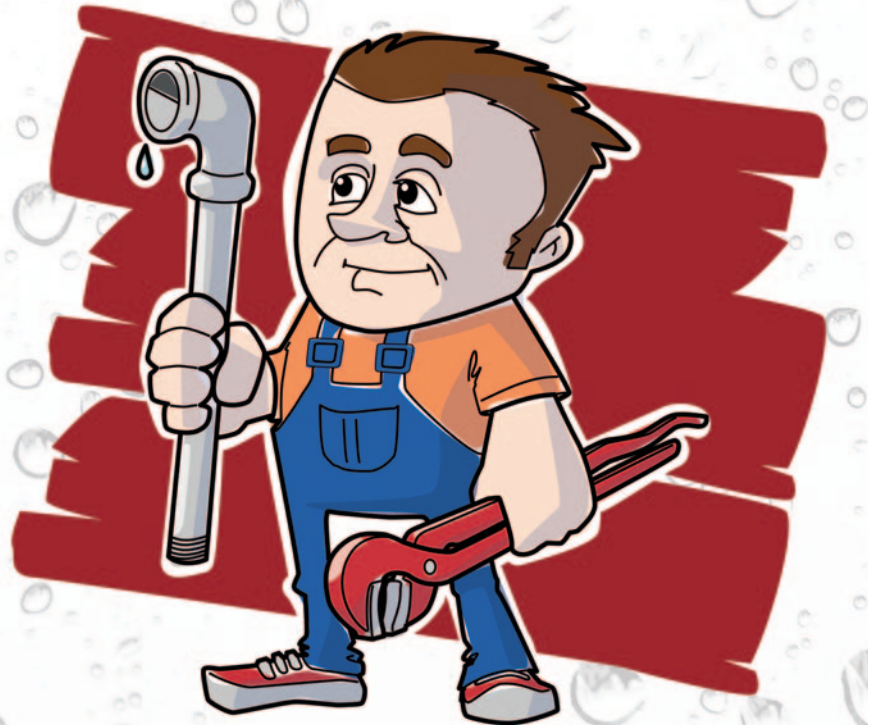
DEMOLIX Daniel Plotetzki



**ul. Daszyńskiego 6
11-015 Olsztynek**



509 758 836



REKRUTACJA W ZAWODACH BUDOWLANYCH

Firma **///budarex** posiada jeszcze wolne
miejsca do nauki w zawodach budowlanych:

- ✓ murarz-tylnkarz
 - ✓ cieśla budowlany
 - ✓ monter-technolog
 - ✓ sztukator budowlany
- robót wykończeniowych

— **Biuro** —

**Ul. Kolejowa 15H,
11-015 Olsztynek** **tel. 602 660 732**

Firma Budowlana

///budarex

